

WROCŁAWSKIE WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

PISMO URZĘDOWE
KURII METROPOLITALNEJ WROCŁAWSKIEJ
WE WROCŁAWIU

Rok LXI Wrocław, kwiecień – czerwiec 2008 r. nr 2
pod redakcją ks. Andrzeja Małachowskiego

I. Akta Stolicy Apostolskiej

49.

List do ks. prof. Michała Hellera

Ks. prał. Michał Heller
Profesor fizyki teoretycznej,
kosmologii i filozofii nauki
Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie

Drogi Księżu Prałacie!

Ojciec Święty z radością przyjął wiadomość o przyznaniu Księdzu Prałato-
wi Nagrody Templetona za nadzwyczajny wkład w dialog nauki i religii i prze-
syła Księdzu Prałatowi szczere gratulacje i najlepsze życzenia.

Jak Ksiądz Prałat wie, Ojciec Święty wielokrotnie podkreślał znaczenie
owocnego spotkania wiary i rozumu, będących dwoma skrzydłami, na których
duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy (por. Fides et ratio, 1), i pra-
gnie dodawać odwagi tym, którzy poświęcają swoje życie docieraniu do głębo-
kiej wiedzy, którą można zdobyć w wyniku badań naukowych, prowadzonych
w duchu wiary religijnej. Jego Świątobliwość modli się, aby prace Księdza Pra-
łata w dziedzinie kosmologii i filozofii przyczyniały się do szerzenia przesłania
o tym, że «Niebiosą głoszą chwałę Boga, dzieło rąk Jego nieboskłon obwiesz-
cza» (Ps 19 [18], 2).

Ojciec Święty będzie w szczególny sposób pamiętał o Księdzu Prałacie
w modlitwie 7 maja 2008 r., kiedy ta prestiżowa nagroda będzie wręczana
Księdzu Prałatowi w Londynie. Księdzu Prałatowi i tym wszystkim, którzy

swoją pracą przyczyniają się do tego, że pogłębia się zrozumienie stosunku między religią i nauką, Ojciec Święty udziela z serca swego Błogosławieństwa Apostolskiego.

Szczerze oddany w Chrystusie

Abp Fernando Filoni

(za: L'Osservatore Romano, 6/2008)

50.

«Tak» dla życia, «tak» dla miłości i «tak» dla pragnień obecnych w sercu nas wszystkich

Spotkanie Ojca św. z biskupami w Waszyngton, 16 IV 2008 r.

Z wielką radością witam was dzisiaj, rozpoczynając wizytę w tym kraju, i dziękuję kard. George'owi za miłe słowa, które skierował do mnie w waszym imieniu. Pragnę podziękować wam wszystkim, w szczególności tym, którzy kierują Konferencją Episkopatu, za trud włożony w przygotowanie tej wizyty. Wdzięczny jestem również pracownikom i wolontariuszom narodowego sanktuarium, którzy nas tutaj przyjęli dziś wieczór. Amerykańscy katolicy znani są z lojalnego oddania Stolicy Piotrowej. Moja wizyta pasterska w tym kraju stanowi okazję, by jeszcze bardziej umocnić łączące nas więzy komunii. Nasze spotkanie rozpoczęły Nieszpory odprawione w bazylice poświęconej Niepokalanemu Poczęciu Najświętszej Maryi Panny, sanktuarium, które ma szczególne znaczenie dla amerykańskich katolików i znajduje się w samym sercu waszej stolicy. Zjednoczeni w modlitwie z Maryją, Matką Jezusa, z miłością powierzamy naszemu niebieskiemu Ojcu lud Boży w całych Stanach Zjednoczonych.

Katolickie wspólnoty w Bostonie, Nowym Jorku, Filadelfii i Louisville obchodzą w tym roku szczególne uroczystości, związane z 200. rocznicą podniesienia tych Kościołów lokalnych do rangi diecezji. Wraz z wami dziękuję za tak wiele łask, które spłynęły tu na Kościół w ciągu tych dwóch stuleci. W tym roku mija też 200 lat od podniesienia macierzystej diecezji Baltimore do rangi archidiecezji. Z tej okazji pragnę przypomnieć z uznaniem i wdzięcznością życie i posługę Johna Carrolla, pierwszego biskupa Baltimore – godnego pasterza wspólnoty katolickiej w waszym kraju w pierwszych latach po uzyskaniu niepodległości. Niestrudzenie głosił Ewangelię na tym rozległym terytorium, które zostało powierzone jego pieczy, kładąc podwaliny pod życie kościelne

w waszym kraju, co pozwoliło Kościołowi w Ameryce osiągnąć dojrzałość. Katolicka wspólnota, której posługujecie, jest dziś jedną z największych i najbardziej wpływowych na świecie. Jakże ważne jest zatem, aby wasze światło jaśniało przed rodakami i przed światem, «aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie» (Mt 5, 16).

Wielu spośród tych, którym posługiwał John Carroll i jego bracia biskupi, przybyło tu z dalekich krajów. Różnice związane z ich pochodzeniem znajdują odbicie w wielości form życia kościelnego dzisiejszej Ameryki. Bracia biskupi, pragnę zachęcić was oraz wasze wspólnoty, abyście nadal przyjmowali imigrantów, którzy dziś do was dołączają, abyście dzielili ich radości i nadzieje, wspierali ich w cierpieniach i próbach oraz pomagali im dojść do dobrobytu w ich nowym domu. Tak bowiem przez wiele pokoleń postępowali wasi rodacy. Od początku otworzyli drzwi przed utrudzonymi i ubogimi, «cisnącymi się tłumami pragnących oddychać wolnością» (por. Sonet umieszczony pod Statuą Wolności). Tych właśnie ludzi Ameryka uczyniła swymi obywatelami.

Wielu przybyłych tutaj w poszukiwaniu nowego życia potrafiło dobrze wykorzystać zasoby i możliwości, które tu znaleźli, i osiągnąć wysoki poziom dobrobytu. Rzeczywiście, mieszkańcy tego kraju uchodzą za bardzo dynamicznych i kreatywnych. Słyną także z wielkoduszności. Po ataku na Twin Towers we wrześniu 2001 r., a także w 2005 r. po przejściu huraganu Katrina Amerykanie wykazali się gotowością do udzielenia pomocy potrzebującym braciom i siostram. Innym przejawem współczucia – w wymiarze międzynarodowym – był udział mieszkańców Ameryki w akcji ratunkowej i pomocy po tsunami w grudniu 2004 r. W sposób szczególny chciałbym tu wyrazić wdzięczność za wieloraką pomoc humanitarną, którą świadczą katolicy amerykańscy za pośrednictwem katolickich Caritas i innych organizacji. Ich wielkoduszność wyraziła się w dziełach pomocy służących ubogim i potrzebującym, przyczyniła się także do zbudowania sieci katolickich parafii, szpitali, szkół i uniwersytetów w całym kraju. Za to wszystko trzeba dziękować.

Ameryka jest również krajem wielkiej wiary. Amerykanie wyróżniają się gorliwością religijną i dumni są z przynależności do swej wspólnoty religijnej. Ufają Bogu i nie wahają się przedstawiać w publicznej debacie argumentów moralnych opartych na wierze biblijnej. Poszanowanie wolności wyznania jest głęboko zakorzenione w amerykańskiej świadomości – stanowi czynnik, który sprawił, że do tego kraju ciągnęły całe pokolenia imigrantów, szukających domu, w którym można swobodnie czcić Boga zgodnie ze swą wiarą.

Dlatego radość sprawia mi widok obecnych wśród was biskupów ze wszystkich czcigodnych Kościołów wschodnich, które zachowują jedność z Następcą Piotra, i bardzo serdecznie ich pozdrawiam. Drodzy bracia, proszę was, byście

zapewnili wasze wspólnoty o mej głębokiej miłości i nieustannych modlitwach, zarówno za nie, jak i za wielu braci i siostr, którzy pozostali na ziemi ojców. Wasza obecność w tym miejscu przypomina o odważnym świadectwie danym Chrystusowi przez tak licznych członków waszych wspólnot w ich ojczyznach, często pośród cierpień. Wielce wzbogaca to również kościelne życie w Ameryce, daje bowiem żywy obraz katolickości Kościoła i różnorodności jego liturgicznych i duchowych tradycji.

Na tej żyznej glebie, którą odżywia tak wiele różnych źródeł, wy wszyscy, bracia biskupi, macie dziś siał ziarna Ewangelii. I dlatego właśnie zadają sobie pytanie, w jaki sposób w XXI w. biskup może najlepiej wypełnić swoje powołanie, «odnawiając wszystko w Chrystusie, naszej nadziei»? Jak może prowadzić swój lud «na spotkanie z żywym Bogiem», źródłem przemieniającej życie nadziei, o której mówi Ewangelia (por. *Spe salvi*, 4)? Być może musi najpierw usunąć pewne przeszkody, które to spotkanie uniemożliwiają. Choć jest prawdą, że kraj ten wyróżnia autentyczny duch religijny, niedostrzegalny wpływ sekularyzacji może jednak oddziaływać na sposób, w jaki ludzie przyzwalają, by ich zachowanie kształtowała wiara. Czy można nazwać konsekwentnym kogoś, kto w niedzielę wyznaje w kościele naszą wiarę, a przez resztę tygodnia uczestniczy w interesach czy praktykach medycznych, które są z tą wiarą sprzeczne? Czy konsekwentni są praktykujący katolicy, którzy nie myślą o ubogich i ludziach z marginesu bądź ich wykorzystują, albo propagują zachowania seksualne niezgodne z katolickim nauczaniem moralnym czy wreszcie głoszą poglądy godzące w prawo każdego człowieka do życia od poczęcia do naturalnej śmierci? Trzeba przeciwstawiać się wszelkim tendencjom do traktowania religii jako sprawy prywatnej. Tylko wtedy, gdy wiara przenika wszystkie aspekty życia chrześcijan, mogą oni rzeczywiście otworzyć się na przemieniającą moc Ewangelii.

W społeczeństwie zamożnym kolejną przeszkodą utrudniającą spotkanie z Bogiem żywym jest słabo uchwytny wpływ materializmu: bardzo łatwo może on spowodować, że skoncentrujemy uwagę na owym «stokroć więcej», obiecanym przez Boga w tym czasie, zamiast na życiu wiecznym, które obiecuje w przeszłości (*Mk* 10, 30). Dziś trzeba przypominać ludziom, co jest ostatecznym celem ich życia. Ludzie muszą dostrzec głębokie pragnienie Boga, które mają w sobie. Muszą móc pić ze źródeł Jego nieskończonej miłości. Nieograniczone niemal możliwości, jakich dostarcza nam nauka i technika, łatwo mogą nas upoić; łatwo mogą w nas zrodzić błędne przekonanie, że sami, o własnych siłach możemy zaspokoić nasze najgłębsze potrzeby. Jest to jednak złudzenie. Bez Boga, który obdarza nas tym, czego sami nie możemy osiągnąć (por. *Spe salvi*, 31), nasze życie jest w istocie puste. Trzeba nieustannie przypominać ludziom o potrzebie

podtrzymywania więzi z Tym, który przyszedł, abyśmy mogli mieć życie w obfitości (por. J 10, 10). Celem całej naszej pracy duszpasterskiej i katechetycznej, celem głoszenia przez nas nauki i głównym punktem naszej sakramentalnej posługi powinno być pomaganie ludziom w nawiązywaniu i umacnianiu żywej relacji z «Chrystusem Jezusem, naszą nadzieją» (1 Tm 1, 1).

W społeczeństwie, które wysoko ceni osobistą wolność i autonomię, łatwo zapomnieć o tym, że jesteśmy od innych zależni, ale także odpowiedzialni za nich. Taka postawa hołdowania indywidualizmowi przenika również do Kościoła (por. Spe salvi, 13-15) i kształtuje formy pobożności, które kładą nacisk na osobistą relację z Bogiem, umniejszając przy tym znaczenie powołania do bycia członkami odkupionej wspólnoty. Tymczasem Bóg od początku widział, że «nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam» (Rdz 2, 18). Zostaliśmy stworzeni jako istoty społeczne, które znajdują spełnienie jedynie w miłości – miłości Boga i bliźniego. Jeśli rzeczywiście mamy patrzeć na Tego, który jest źródłem naszej radości, musimy to czynić jako członkowie ludu Bożego (por. Spe salvi, 14). A jeśli wydaje się to sprzeczne ze współczesną kulturą, zyskujemy po prostu kolejny dowód, że dziś pilnie potrzeba odnowionej ewangelizacji kultury.

Wielkim błogosławieństwem jest dla was tu w Ameryce katolicki laikat, bardzo zróżnicowany pod względem kulturowym, który wykorzystuje swe wielorakie możliwości w służbie Kościoła i całego społeczeństwa. Oczekuje on od was wsparcia, kierownictwa i wskazówek. W epoce przesytu informacji nie sposób przecenić znaczenia zdrowej formacji w wierze. Amerykańscy katolicy tradycyjnie przywiązują wielką wagę do wychowania religijnego, zarówno w szkołach, jak i w ramach programów formacyjnych dla dorosłych. Trzeba to zachowywać i rozwijać. Trzeba pomagać wielu wspaniałomyślnym ludziom, którzy poświęcają się działalności charytatywnej, i ożywić ich poświęcenie poprzez «formację serc»: «trzeba ich prowadzić ku takiemu spotkaniu z Bogiem w Chrystusie, które by budziło w nich miłość i otwierało ich serca na drugiego» (Deus caritas est, 31). W obecnych czasach postęp w naukach medycznych daje wielu ludziom nową nadzieję, a zarazem stwarza niewyobrażalne dotąd wyzwania etyczne. I dlatego niesłuchanie ważne jest zapewnienie katolikom zaangażowanym w opiekę zdrowotną stałej formacji w dziedzinie moralnego nauczania Kościoła. Trzeba mądrze kierować apostołatem we wszystkich dziedzinach, aby mógł wydawać obfite owoce; jeśli rzeczywiście mają one służyć integralnemu dobru osoby, muszą także zostać odnowione w Chrystusie, naszej nadziei.

Jako głosiciele Ewangelii i zwierzchnicy wspólnoty katolickiej macie także uczestniczyć w publicznej wymianie myśli, pomagając w kształtowaniu kultury i opartych na niej postaw. W środowisku, w którym przywiązuje się wielką wagę do wolności słowa i ceniona jest żywa i uczciwa debata, waszego głosu słucha się

z szacunkiem w przekonaniu, że możecie wiele wnieść do dyskusji o ważkich i aktualnych kwestiach społecznych oraz moralnych. Dbając o to, by głos Ewangelii był dobrze słyszalny, nie tylko kształtujecie ludzi należących do waszej wspólnoty, lecz dzięki powszechnemu zasięgowi środków społecznego przekazu pomagacie szerzyć przesłanie chrześcijańskiej nadziei na całym świecie.

Oczywiście, Kościół wywiera wpływ na debatę publiczną na wielu różnych poziomach. W Stanach Zjednoczonych, podobnie jak i gdzie indziej, istnieje wiele ustaw już obowiązujących lub ich projektów, które budzą niepokój z moralnego punktu widzenia, i wspólnota katolicka pod waszym kierownictwem musi dawać w tym względzie jasne i spójne świadectwo. Jednakże jeszcze ważniejsze jest stopniowe otwieranie umysłów i serc szerszych kręgów społecznych na prawdę moralną. Jest tu jeszcze wiele do zrobienia. Istotna jest rola wiernych świeckich jako «zaczynu» w społeczeństwie. Nie można jednak zakładać, że opinie wszystkich obywateli katolickich są zgodne z nauczaniem Kościoła w istotnych kwestiach etycznych. I znowu, to waszym zadaniem jest zagwarantować, by formacja moralna na każdym poziomie życia Kościoła odzwierciedlała prawdziwe nauczanie Ewangelii życia.

Odnosnie do tego, przedmiotem głębokiej troski nas wszystkich jest sytuacja rodziny w społeczeństwie. Kard. George wspominał przed chwilą, że umacnianie małżeństwa i życia rodzinnego należy do priorytetów, którym poświęcicie szczególną uwagę w ciągu najbliższych pięciu lat. W tegorocznym Orędziu na Światowy Dzień Pokoju mówiłem o istotnym wkładzie, jaki zdrowa rodzina wnosi w budowanie pokoju w kraju i między krajami. W rodzinnym domu poznajemy «niektóre podstawowe komponenty pokoju: sprawiedliwość i miłość pomiędzy braćmi i siostrami, władzę, jaką sprawują rodzice, pełne miłości posługiwanie najszlachetniejszym członkom – małym, chorym albo starszym, wzajemną pomoc w życiowych potrzebach, gotowość do akceptacji drugiego człowieka i, gdy zachodzi taka potrzeba, do przebaczenia» («L'Osservatore Romano», wyd. polskie, n. 1/2008, s. 25, n. 3). Rodzina jest również podstawowym miejscem ewangelizacji, przekazywania wiary i pomagania młodym ludziom w odkrywaniu znaczenia praktyk religijnych i świętowania niedzieli. Czy można nie odczuwać lęku, kiedy widzimy gwałtowny upadek rodziny jako podstawowego elementu Kościoła i społeczeństwa? Coraz więcej jest rozwodów i niewierności, a wielu młodych ludzi zwleka z zawarciem małżeństwa albo całkowicie z niego rezygnuje. Dla niektórych młodych katolików sakramentalny związek małżeński tylko nieznacznie różni się od związku cywilnego, bądź widzą w nim wręcz nieformalną i niezobowiązującą umowę dotyczącą życia z drugą osobą. I dlatego w Stanach Zjednoczonych mamy do czynienia z alarmującym spadkiem liczby katolickich małżeństw i wzrostem liczby kon-

kubinatów, w których po prostu nie ma mowy o wzajemnym, wzorowanym na Chrystusie, oddaniu się sobie małżonków, przypięczętowanym publicznym zobowiązaniem, że będą żyć w dozgonnym i nierozzerwalnym związku. W takiej sytuacji pozbawia się dzieci bezpiecznego środowiska, które jest im potrzebne, by mogły się prawidłowo rozwijać jako istoty ludzkie, a społeczeństwu odbiera się trwale fundamenty, niezbędne do zachowania spójności i moralnej wrażliwości wspólnoty.

Jak nauczał mój poprzednik Papież Jan Paweł II, «pierwszą osobą odpowiedzialną za duszpasterstwo rodzin w diecezji jest biskup. (...) Musi poświęcić jej swe zainteresowanie, troskę i czas, zapewnić jej ludzi i środki; nade wszystko jednak winien okazywać osobiste poparcie rodzinom i tym wszystkim, którzy (...) pomagają mu w duszpasterstwie rodzin» (*Familiaris consortio*, 73). Waszym zadaniem jest przedstawianie argumentów dyktowanych przez wiarę i rozum, które przemawiają na korzyść instytucji małżeństwa, pojmowanego jako związek mężczyzny i kobiety, zawierany na całe życie i otwarty na przekazywanie życia. Przesłanie to powinno przemawiać do współczesnych ludzi, ponieważ w istocie jest ono bezwarunkowym i całkowitym «tak» dla życia, «tak» dla miłości i «tak» dla pragnień obecnych w sercu ludzkości, które wypowiadamy starając się zaspokoić głębokie pragnienie bliskości z innymi i z Panem.

Spośród zjawisk, które są sprzeczne z Ewangelią życia w Ameryce i nie tylko, jedno zawstydzia nas w sposób szczególny, a mianowicie seksualne wykorzystywanie nieletnich. Wielu z was mówiło mi o wielkim bólu, jaki przeżywały wasze wspólnoty, kiedy księża sprzeniewierzyli się swym kapłańskim zobowiązaniom i obowiązkom, dopuszczając się tych tak głęboko niemoralnych czynów. Kiedy zwalczacie to zło, gdziekolwiek się ono pojawia, możecie być pewni, że wspiera was modlitwa ludu Bożego na całym świecie. Bardzo dobrze, że za priorytet uznaliście tu okazanie współczucia ofiarom i otoczenie ich opieką. Waszym zadaniem, powierzonym wam, pasterzom, przez Boga, jest opatrywanie ran, jakie pozostawia wszelkie nadużycie zaufania, pomoc w leczeniu, dążenie do pojednania oraz otaczanie pełną miłości troską tych, którzy zostali tak poważnie skrzywdzeni.

Stawić czoło takiej sytuacji nie jest łatwo i, jak powiedział przewodniczący waszej Konferencji Episkopatu, niekiedy «bardzo źle sobie z tym radzono». Teraz, kiedy lepiej rozumiecie powagę i rozmiary problemu, możecie stosować konkretniejsze środki zaradcze i dyscyplinarne, a także tworzyć bezpieczne środowisko, które gwarantuje lepszą ochronę młodych ludzi. Ciągłe należy przypominać, że zdecydowana większość księży i zakonników w Ameryce pracuje bardzo dobrze, przekazując powierzonym ich pieczy osobom wyzwalamące przesłanie Ewangelii, trzeba jednak zadbać o to, by bezbronni byli chronieni

przed tymi, którzy mogliby ich skrzywdzić. W związku z tym wasze starania, mające na celu uzdrowienie i ochronę, mają bardzo pozytywne skutki nie tylko dla tych, którzy są bezpośrednio objęci waszą pasterską pieczęcią, lecz również dla całego społeczeństwa.

Jeśli jednak stosowane przez was środki i strategię działania mają w pełni osiągnąć swój cel, muszą być wprowadzane w szerszym kontekście. Dzieci mają prawo rozwijać w sobie zdrowe pojmowanie płciowości i jej miejsca w relacjach międzyludzkich. Trzeba im zaoszczędzić poniżających obrazów i brutalnych manipulacji płciowością, tak bardzo dziś rozpowszechnionych. Mają one prawo do wychowania w duchu prawdziwych wartości moralnych, zakorzenionych w godności ludzkiej osoby. Powracamy tu do tematu centralnej roli rodziny i konieczności szerzenia Ewangelii życia. Co to znaczy mówić o ochronie dzieci, kiedy pornografię i przemoc można oglądać w wielu domach za pośrednictwem szeroko dostępnych dziś mediów? Musimy pilnie przypomnieć wartości, na których opiera się społeczeństwo, aby zarówno młodym, jak i dorosłym zapewnić zdrową formację moralną. W realizacji tego zadania ma swoją rolę każdy – nie tylko rodzice, zwierzchnicy religijni, nauczyciele i katecheci, ale także przemysł medialny i rozrywkowy. Przecież każdy członek społeczeństwa może wnieść swój wkład w moralną odnowę i odnieść z niej korzyść. Prawdziwa troska o młodych ludzi i o przyszłość naszej cywilizacji wyraża się w uznaniu własnej odpowiedzialności za promowanie prawdziwych wartości moralnych i życie zgodne z nimi, bo tylko dzięki nim człowiek może się rozwijać. Zadaniem was, pasterzy, dla których wzorem jest Chrystus, Dobry Pasterz, jest głosić jasno i dobitnie to przesłanie, a tym samym zwalczać grzech nadużycia w szerszym kontekście moralności seksualnej. Ponadto, dostrzegając ten problem, kiedy pojawia się on w łonie Kościoła, i starając się mu zaradzić, możecie być wzorem dla innych, ponieważ plaga ta spada nie tylko na wasze diecezje, ale na wszystkie części społeczeństwa. Wymaga ona działań stanowczych i zbiorowych.

Waszego kierownictwa i waszej bliskości w tym trudnym okresie potrzebują też kapłani. Wstydzieli się za to, co się wydarzyło. Wielu odczuwa też pewną utratę zaufania i szacunku, którymi cieszyli się wcześniej. Próbując przezwyciężyć skutki kryzysu, wielu z nich zbliża się do Chrystusa w Jego męce. To zjednoczenie z Chrystusem może przynieść duchowe owoce z pomocą biskupa, który jako ojciec, brat i przyjaciel kapłanów przypomina im o pocieszającej obecności Pana pośród cierpień, i zachęca, by szli razem z Panem drogą nadziei (por. *Spe salvi*, 39). Jak powiedział przed sześciu laty Papież Jan Paweł II, «musimy ufać, że ten czas próby przyniesie oczyszczenie całej wspólnoty katolickiej» i doprowadzi «do bardziej świętego kapłaństwa, bardziej świętego biskup-

stwa i bardziej świętego Kościoła» (przemówienie do kardynałów ze Stanów Zjednoczonych, 23 kwietnia 2002 r.; «L'Osservatore Romano», wyd. polskie, n. 6/2002, s. 19). Wiele wskazuje na to, że do takiego oczyszczenia rzeczywiście wówczas doszło. Stała obecność Chrystusa w naszych cierpieniach stopniowo przemienia nasze ciemności w światło: wszystko rzeczywiście staje się nowe w Chrystusie Jezusie – naszej nadziei.

Jednym z waszych podstawowych zadań na tym etapie jest umacnianie więzi z waszym duchowieństwem, zwłaszcza tam, gdzie w wyniku kryzysu zrodziły się napięcia między kapłanami i ich biskupami. Ważne jest, abyście stale okazywali im troskę, wspierali ich i dawali im przykład. W ten sposób na pewno pomożecie im spotkać żywego Boga i wskażecie przemieniającą życie nadzieję, o której mówi Ewangelia. Jeśli sami będziecie się starali jak najbardziej upodabniać się do Chrystusa, Dobrego Pasterza, który daje swoje życie za owce, będziecie dla waszych braci kapłanów wzorem zachęcającym, aby i oni na nowo oddawali się na służbę swym owczarniom z taką samą jak Chrystus wielkodusznością. Skoncentrowanie wysiłków na naśladowaniu Chrystusa w świętości życia jest w istocie tym, czego potrzebujemy, by iść naprzód. Musimy ponownie odkryć radość, jaką daje życie, którego centrum jest Chrystus, rozwijając w sobie cnoty i zagłębiając się w modlitwę. Kiedy wierni wiedzą, że duszpasterz jest człowiekiem modlitwy i oddaje swoje życie, aby im służyć, odpowiadają na to serdecznością i miłością, która ożywia i umacnia życie całej wspólnoty.

Czas poświęcony modlitwie nigdy nie jest zmarnowany, bez względu na to, jak pilne obowiązki wzywają was z różnych stron. Adoracja Chrystusa, naszego Pana, w Najświętszym Sakramencie przedłuża i umacnia zjednoczenie z Nim, które dokonuje się poprzez Eucharystię (por. *Sacramentum caritatis*, 66). Kontemplacja tajemnic różańca wyzwala całą ich zbawczą moc, a zarazem upodabnia nas do Jezusa Chrystusa, z Nim nas jednoczy i Jemu nas poświęca (por. *Rosarium Virginis Mariae*, 11, 15). Wierność Liturgii Godzin zapewnia uświęcenie całego naszego dnia i stale nam przypomina, że musimy być skoncentrowani na realizacji Bożego dzieła, bez względu na to, jak wielkie napięcia odczuwamy w związku z czekającą nas pracą i jak wiele naszej uwagi ona pochłania. W ten sposób nasza pobożność pomaga nam mówić i działać in persona Christi, nauczać wiernych, kierować nimi i uświęcać ich w imieniu Jezusa, nieść Jego pojednanie, uzdrowienie i miłość wszystkim Jego umiłowanym braciom i siostram. To radykalne upodobnienie do Chrystusa Dobrego Pasterza stanowi istotę naszej duszpasterskiej posługi, i jeśli przez modlitwę otworzymy się na moc Ducha, On da nam dary, których potrzebujemy, by wykonać przerażające nas zadania, toteż nigdy nie będziemy musieli się «martwić o to, jak ani co mamy mówić» (por. Mt 10, 19).

Na zakończenie tego przemówienia, które dziś wieczór do was kieruję, pragnę w sposób szczególny powierzyć Kościół w waszym kraju matczynej opiece i wstawiennictwu Maryi Niepokalanej, Patronki Stanów Zjednoczonych. Niech Ta, która nosiła w swym łonie nadzieję wszystkich narodów, wstawia się za mieszkańcami tego kraju, aby wszyscy zostali odnowieni w Jezusie Chrystusie, Jej Synu. Moi drodzy bracia biskupi, zapewniam, że darzę każdego z obecnych tutaj głęboką przyjaźnią i dzielę wasze duszpasterskie troski. Wam wszystkim, waszym kapłanom, zakonnikom i wiernym świeckim z serca udzielam mojego apostolskiego błogosławieństwa jako zadatku radości i pokoju w zmartwychwstałym Panu.

Benedykt XVI

za: L'Osservatore Romano (5/2008)

51.

Wiara musi być naprawdę obecna w naszych uczelniach i szkołach

Wizyta Ojca św. na Katolickim Uniwersytecie Ameryki w Waszyngton, 17 IV 2008 r.

Eminencje, drodzy bracia w biskupstwie, czcigodni profesorzy, nauczyciele i wychowawcy!

«Jak piękne stopy tych, którzy zwiastują dobrą nowinę» (Rz 10, 15-17). Tymi słowami Izajasza, przytoczonymi przez św. Pawła, gorąco witam każdego z was – posiadających mądrość – a za waszym pośrednictwem liczne instytucje oświatowe, których jesteście przedstawicielami, cały ich personel oraz studentów z rodzinami. Jest mi ogromnie miło spotkać się z wami i podzielić się paroma przemyśleniami na temat natury i tożsamości katolickiej edukacji dzisiaj. Pragnę szczególnie podziękować ks. Davidowi O'Connellowi, przewodniczącemu i rektorowi Katolickiego Uniwersytetu Ameryki. Z wdzięcznością wysłuchałem miłych słów powitania, które ksiądz do mnie skierował. Proszę też, o przekazanie wyrazów mojej serdecznej wdzięczności całej wspólnoty – wydziałowi, pracownikom i studentom – tego Uniwersytetu.

Wychowanie stanowi integralną część misji Kościoła, jaką jest głoszenie Dobrej Nowiny. Przede wszystkim każda katolicka instytucja oświatowa jest w pierwszej kolejności miejscem spotkania z żyjącym Bogiem, który w Jezusie Chrystusie objawia swoją przemieniającą miłość i prawdę (por. Spe salvi, 4). Ta relacja budzi pragnienie coraz lepszego poznawania i pojmowania Chrystusa

i Jego nauki. Tych, którzy Go spotykają, moc Ewangelii pobudza do tego, by rozpocząć nowe życie, nacechowane wszystkim, co piękne, dobre i prawdziwe; życie świadków wiary, krzepione i umacniane we wspólnocie uczniów naszego Pana, w Kościele.

Dynamika osobistego spotkania, wiedzy i chrześcijańskiego świadectwa jest integralną częścią diakonii prawdy Kościoła wobec społeczności ludzkiej. Objawienie Boże daje każdemu pokoleniu możliwość odkrywania ostatecznej prawdy o własnym życiu i o celu historii. To zadanie nigdy nie jest łatwe; obowiązuje całą wspólnotę chrześcijańską i pobudza nowe pokolenia chrześcijańskich wychowawców do podejmowania starań, by moc prawdy Bożej przenikała wszystkie wymiary instytucji, którym służą. Tym sposobem Dobra Nowina Chrystusowa może działać, poprowadzić i nauczyciela, i studenta ku obiektywnej prawdzie, która wykraczając ponad to, co partykularne i subiektywne, wskazuje to, co uniwersalne i absolutne, i co sprawia, że możemy głosić z całym przekonaniem nadzieję, która zawieść nie może (por. Rz 5, 5). W przeciwieństwie do konfliktów osobistych, zamętu moralnego i fragmentaryzacji wiedzy szlachetne cele kształcenia akademickiego i wychowania, oparte na jedności prawdy i na służbie człowiekowi i wspólnocie ludzkiej, stają się wyjątkowo potężnym narzędziem nadziei.

Drodzy przyjaciele, dzieje tego narodu obfitują w przykłady zaangażowania Kościoła w tej dziedzinie. Tutejsza wspólnota katolicka uznała edukację za jeden ze swoich głównych priorytetów. Wprowadzenie tego w życie nie obyło się bez wielkich poświęceń. Wybitne postacie, takie jak św. Elżbieta Anna Seton czy inni założyciele i założycielki z ogromną wytrwałością i dalekowzrocznością tworzyli podstawy tego, co dzisiaj stanowi imponującą sieć szkół parafialnych, które mają swój udział w duchowym dobrobycie Kościoła i kraju. Niektórzy, jak św. Katarzyna Drexel, poświęcili całe życie wychowywaniu tych, których inni zaniedbali, w tym wypadku byli to Afroamerykanie i rdzenni Amerykanie. Niezliczeni i oddani zakonnicy i zakonnice, a także księża, we współpracy z pełnymi altruizmu rodzicami, dzięki szkołom katolickim pomogli całemu pokoleniom imigrantów wydobyć się z biedy i znaleźć swoje miejsce w dzisiejszym społeczeństwie.

Tę ofiarność spotykamy także dzisiaj. Dążenie do zaspokojenia potrzeb materialnych, intelektualnych i duchowych ponad trzech milionów dzieci i studentów jest nadzwyczajnym apostołstwem nadziei. Stanowi ono również dla całej wspólnoty katolickiej wielce chwalebłą możliwość wspańałościwego wspierania naszych instytucji w potrzebach finansowych. Trzeba im bowiem zapewnić możliwość przetrwania na długo. Doprawdy, trzeba robić wszystko, co w naszej mocy, współpracując w tej dziedzinie również z szerszą wspólnotą,

żeby dostęp do tych instytucji mieli wszyscy, bez względu na status społeczny i ekonomiczny. Żadnemu dziecku nie należy odmawiać prawa do wychowania w wierze, która z kolei kształtuje duszę narodu.

Niektórzy stawiają dzisiaj pod znakiem zapytania zaangażowanie Kościoła w dziedzinie oświaty, pytając, czy jego zasobów nie można by lepiej wykorzystać gdzie indziej. Z pewnością w kraju takim jak nasz państwo stwarza szerokie możliwości oświaty i przyciąga do tego szlachetnego zawodu ludzi oddanych i wspaniałomyślnych. W związku z tym należy zastanowić się nad specyfiką naszych katolickich instytucji. W jaki sposób wnoszą one wkład w dobro społeczeństwa poprzez główną misję Kościoła, jaką jest ewangelizacja?

Wszystkie działania Kościoła wynikają ze świadomości, że niesie przesłanie pochodzące od samego Boga: w swojej dobroci i mądrości Bóg postanowił objawić się nam i wyjawić tajemnicę swej woli (por. Ef 1, 9; Dei verbum, 2). Pragnienie Boga, który chce być poznany, oraz wrodzone pragnienie poznania prawdy, cechujące każde ludzkie stworzenie, stanowią kontekst ludzkiego poszukiwania sensu życia. Temu niepowtarzalnemu spotkaniu sprzyja nasza chrześcijańska wspólnota: ten, kto szuka prawdy, staje się tym, którego życie opiera się na wierze (por. Fides et ratio, 31). Można to opisać jako przejście od «ja» do «my», dzięki któremu jednostka staje się członkiem ludu Bożego.

Ta sama dynamika tożsamości wspólnotowej – do kogo należę? – ożywia ethos naszych katolickich instytucji. Tożsamość katolicka uniwersytetu czy szkoły nie jest po prostu kwestią liczby ich studentów katolików. Jest to kwestia przekonania – czy naprawdę wierzymy, że tylko w misterium Słowa Wcielonego wyjaśnia się misterium człowieka (por. Gaudium et spes, 22)? Czy naprawdę jesteśmy gotowi zawierzyć całe nasze jestestwo – intelekt i wolę, umysł i serce – Bogu? Czy akceptujemy prawdę objawioną przez Chrystusa? Czy wiara jest naprawdę obecna w naszych uczelniach i szkołach? Czy wyraża się tam żywo w liturgii, sakramentach, poprzez modlitwę, dobre uczynki, troskę o sprawiedliwość i szacunek dla stwórczego dzieła Boga? Jedyne w ten sposób rzeczywistości dajemy świadectwo o znaczeniu tego, kim jesteśmy i w co wierzymy.

W tej perspektywie można uznać, że dzisiejszy «kryzys prawdy» jest zakorzeniony w «kryzysie wiary». Tylko poprzez wiarę możemy z wolnej woli przyjąć świadectwo Boga i uznać Go za transcendentnego gwaranta objawionej przez Niego prawdy. Jeszcze raz widzimy, dlaczego pogłębianie osobistej zażyłości z Jezusem Chrystusem oraz wspólnotowe dawanie świadectwa Jego prawdzie miłości jest niezbędne w katolickich instytucjach oświatowych. A przecież wszyscy wiemy i obserwujemy z niepokojem, że wielu ludzi z trudem i opornie zawiera się dzisiaj Bogu. Jest to złożone zjawisko, nad którym wciąż się zastanawiam. Być może bardzo starając się przemówić do umysłu naszej młodzieży,

zaniedbaliśmy jej wolę. W konsekwencji z niepokojem widzimy, że pojmowanie wolności ulega wypaczeniu. Wolność nie jest możliwością nieangażowania się. Jest możliwością zaangażowania – uczestniczeniem w samym Byciu. A zatem nie można osiągnąć prawdziwej wolności, oddalając się od Boga. Taki wybór ostatecznie oznaczałby pominięcie samej prawdy, której przecież potrzebujemy po to, by zrozumieć samych siebie. Na każdym z was, a także na waszych kolegach spoczywa zatem szczególna odpowiedzialność za to, by wzbudzać wśród młodzieży pragnienie wiary i zachęcić ją do uczestnictwa w życiu wspólnoty kościelnej, którego źródłem jest owa wiara. To tutaj wolność osiąga pewność prawdy. Wybierając życie tą prawdą, dostępujemy pełni życia wiary, jaka jest nam dana w Kościele.

Jasne jest więc, że tożsamość katolicka nie zależy od statystyk. Nie może też być równoznaczna jedynie z prawowiernością nauczania. Wymaga to i inspiruje dużo więcej; każdy aspekt waszej szkolnej czy uczelnianej wspólnoty powinien znajdować odbicie w kościelnym życiu wiary. Tylko w wierze prawda może się wcielać, a rozum stawać się prawdziwie ludzki i być w stanie wskazać woli drogę do wolności (por. *Spe salvi*, 23). Nasze placówki oświatowe wnoszą w ten sposób żywy wkład w misję Kościoła i skutecznie służą społeczeństwu. Stają się one miejscami, w których jest uznawana czynna obecność Boga w sprawach ludzkich, a każdy młody człowiek odkrywa radość, jaką daje włączenie się w Jego «bycie dla wszystkich», (por. tamże, 28).

Podstawowa misja Kościoła, jaką jest ewangelizacja, w której instytucje wychowawcze odgrywają kluczową rolę, jest zgodna z podstawową aspiracją tego narodu, dążącego do stworzenia społeczeństwa naprawdę odpowiadającego godności osoby ludzkiej. Czasem jednak wartość wkładu Kościoła na forum publicznym bywa kwestionowana. W związku z tym ważne jest przypomnienie tu, że prawdy wiary i rozumu nigdy nie są sprzeczne (por. Sobór Watykański I, Konstytucja dogmatyczna o wierze katolickiej *Dei Filius*, IV: DS 3017; św. Augustyn, *Contra Academicos*, III, 20, 43). Pełniąc swoją misję, Kościół w istocie uczestniczy także w zmaganiach ludzkości, by dociec prawdy. Głosząc prawdę objawioną, Kościół służy wszystkim członkom społeczeństwa, gdyż oczyszcza rozum i stara się, by był otwarty na rozważanie prawd ostatecznych. Czerpiąc z mądrości Bożej, Kościół rzuca światło na fundamenty ludzkiej moralności i etyki i przypomina wszystkim grupom społecznym, że to nie praktyka tworzy prawdę, lecz prawda winna być podstawą praktyki. Daleki od nastawiania na tolerancję wobec uprawnionego zróżnicowania, tego typu wkład naświetla prawdę, która sprawia, że możliwe jest osiągnięcie konsensusu, i pomaga prowadzić racjonalną, uczciwą i wiarygodną debatę publiczną. Podobnie, Kościół nieustraszenie strzeże zasadniczych kategorii moralnych tego, co sprawiedliwe, i tego, co niesprawiedliwe,

bez których nadzieja może tylko uschnąć, ustępując miejsca zimnym, pragmatycznym i utylitarystycznym kalkulacjom, sprowadzającym człowieka do kogoś trochę więcej niż pionka na jakiejś ideologicznej szachownicy.

Jeśli chodzi o forum wychowawcze, to diakonia prawdy nabiera większego znaczenia w tych społeczeństwach, w których sekularystyczna ideologia próbuje waśnić prawdę i wiarę. Z tego podziału zrodziła się tendencja do zrównywania prawdy z wiedzą i przyjmowania pozytywistycznej mentalności, która odrzucając metafizykę, neguje podstawy wiary i odrzuca potrzebę wizji moralnej. Prawda znaczy coś więcej niż wiedza: poznanie prawdy prowadzi nas do odkrycia dobra. Prawda przemawia do całego człowieka i zachęca nas, byśmy na nią odpowiedzieli całym naszym istnieniem. Ta optymistyczna wizja jest oparta na naszej wierze chrześcijańskiej, gdyż ta wiara daje wizję Logosu, Stwórczego Rozumu Boga, który we Wcieleniu objawił się jako Boskość. Będąc o wiele więcej niż przekazem rzeczywistych faktów, który «informuje», miłująca prawda Ewangelii jest twórcza i zmienia życie, czyli «sprawia» (por. *Spe salvi*, 2). Z ufnością chrześcijańscy wychowawcy mogą wyzwalać młodzież z ograniczeń pozytywizmu i pobudzać ich wrażliwość na prawdę, Boga i Jego dobroć. W ten sposób pomożecie także kształtować jej sumienie, które – gdy jest wzbogacone przez wiarę – otwiera pewną drogę do wewnętrznego pokoju i szacunku dla innych.

Nie dziwi więc, że nie tylko nasze wspólnoty kościelne, ale i ogół społeczeństwa bardzo wiele oczekuje od katolickich wychowawców. Nakłada to na was odpowiedzialność, a zarazem stanowi wielką okazję. Coraz więcej ludzi – zwłaszcza rodziców – dostrzega potrzebę zapewnienia swoim dzieciom wychowania na najwyższym poziomie. Jako Mater et Magistra Kościół dzieli tę ich troskę. Kiedy nic poza jednostką nie jest uznawane za definitywne, ostatecznym kryterium oceny staje się «ja» i zaspokajanie jego aktualnych pragnień. Można wtedy utracić obiektywizm i perspektywę, które opierają się na uznaniu zasadniczego, transcendentnego wymiaru osoby ludzkiej. W takiej relatywistycznej optyce cele wychowania kurczą się. Następuje stopniowe obniżenie poziomów. Zauważamy dzisiaj pewne skrępowanie wobec kategorii dobra, a za realizację wolności dumnie uznaje się nieustający pościg za chwilowymi nowinkami. Widzimy, jak powszechne jest przekonanie, że każde doświadczenie ma taką samą wartość, a także niechęć do przyznawania się do niedoskonałości i błędów. Szczególnie niepokojące jest sprowadzanie ważnej i delikatnej sfery wychowania seksualnego do kwestii radzenia sobie z «ryzykiem», z pominięciem jakichkolwiek odniesień do piękna miłości małżeńskiej.

Jak mogą na to odpowiadać chrześcijańscy wychowawcy? Ten niepokojący obrót spraw wskazuje na szczególnie pilną potrzebę tego, co moglibyśmy nazwać «miłością intelektualną». Ten aspekt miłości wymaga od wychowawcy

uznania, że wielki obowiązek prowadzenia młodego człowieka ku prawdzie nie jest niczym innym jak aktem miłości. Godność wychowania polega bowiem na dążeniu do prawdziwej doskonałości i szczęścia podopiecznych. W praktyce «miłość intelektualna» opowiada się za zasadniczą jednością wiedzy przeciwko fragmentaryzacji, do której dochodzi, gdy rozum zostaje oderwany od dążenia do prawdy. Pozwala młodym ludziom doznawać głębokiej satysfakcji z korzystania z wolności w odniesieniu do prawdy i kształtować relację między wiarą a różnymi aspektami życia rodzinnego i obywatelskiego. Po tym jak obudzi się w nich zamiłowanie do pełni i jedności prawdy, młodych ludzi z pewnością ucieszy odkrycie, że to, co mogą poznawać, stanowi próg wielkiej przygody, jaką jest to, co powinni czynić. Tutaj doświadczą, «w czym» i «w kim» mogą pokładać nadzieję, i będzie to dla nich inspiracją, by wносить wkład w życie społeczeństwa w sposób budzący nadzieję w innych.

Drodzy przyjaciele, chciałbym na zakończenie zwrócić szczególną uwagę na ogromne znaczenie waszych kompetencji i waszego świadectwa w życiu naszych katolickich uniwersytetów i szkół. Pozwólcie mi przede wszystkim podziękować wam za oddanie i wielkoduszność. Wiem jeszcze z czasów, gdy byłem profesorem, a potem słyszałem od waszych biskupów i pracowników Kongregacji Edukacji Katolickiej, że reputacja, jaką cieszy się szkolnictwo katolickie w tym kraju, jest przede wszystkim zasługą waszą i waszych poprzedników. Wasz bezinteresowny wkład – od badań naukowych na najwyższym poziomie po pełną oddania i poświęcenia pracę w szkołach – przynosi pożytek zarówno waszemu krajowi, jak i Kościołowi. Za to wyrażam wam moją głęboką wdzięczność.

Jeśli chodzi o członków wydziałów katolickich uczelni wyższych, pragnę raz jeszcze potwierdzić wielką wartość wolności uniwersytetu. Wolność ta daje wam możliwość poszukiwania prawdy wszędzie tam, dokąd zaprowadzi was rzetelna analiza rzeczywistości. Trzeba jednak powiedzieć, że jakiegokolwiek powoływanie się na zasadę wolności uniwersytetu, aby uzasadnić stanowisko sprzeczne z wiarą i nauką Kościoła, byłoby utrudnieniem, a nawet zdradą w stosunku do tożsamości i misji uniwersytetu; misji, która jest bardzo istotna dla *munus docendi* Kościoła i bynajmniej nie jest od niej niezależna czy odrębna.

Nauczyciele i kierownictwo tak szkół jak uniwersytetów mają obowiązek i przywilej zagwarantowania, że uczniowie i studenci otrzymają wykształcenie w zakresie nauki i praktyki wiary katolickiej. To wymaga, by publiczne świadectwo postępowania na wzór Chrystusa, opartego na Piśmie Świętym i Magisterium Kościoła, kształtowało wszystkie aspekty życia instytucji, tak w klasach szkolnych, jak i poza nimi. Każde odejście od tej koncepcji osłabia tożsamość katolicką i zamiast zwiększać wolność, nieuchronnie wprowadza zamęt moralny, intelektualny i duchowy.

Pragnę skierować także słowo szczególnej zachęty do świeckich i zakonnych katechetów, którzy dokładają starań, aby młodzi ludzie z każdym dniem potrafili coraz bardziej doceniać dar wiary. Wychowanie religijne to specyficzne, bardzo porywające apostołstwo, a wiele znaków wskazuje, że wśród młodzieży szerzy się pragnienie zdobywania wiedzy o wierze i gorliwego jej praktykowania. Jeżeli chcemy, by to zainteresowanie wiarą wzrastało, nauczyciele religii muszą jasno i dogłębnie rozumieć specyficzny charakter i rolę wychowania katolickiego. Muszą być także gotowi wziąć odpowiedzialność za stojące przed całą wspólnotą szkolną zadanie, jakim jest wspieranie naszej młodzieży i jej rodzin w harmonijnym łączeniu wiary, życia i kultury.

Chciałbym tutaj zwrócić się ze szczególnym apelem do braci i siostr zakonnych, a także do księży: nie rezygnujcie z apostołatu w szkołach; przeciwnie, na nowo zaangażujcie się w szkołach, zwłaszcza tam, gdzie panuje większa bieda. Tam, gdzie zwodnicze obietnice sprowadzają młodzież z drogi prawdy i autentycznej wolności, świadectwo rad ewangelicznych dawane przez osoby konsekrowane jest niezastąpionym darem. Zachęcam obecnych tu zakonników, by z odnowionym entuzjazmem zabiegali o nowe powołania. Musicie wiedzieć, że osobiste świadectwo życia ideałem konsekracji i misji, jakie dajecie wśród młodych ludzi, jest źródłem wielkiego umocnienia wiary dla nich i dla ich rodzin.

Wszystkim wam mówię: bądźcie świadkami nadziei. Niech pożywką tego waszego świadectwa będzie modlitwa. Uzasadniajcie nadzieję, która cechuje wasze życie (por. 1 P 3, 15), żyjąc tą samą prawdą, którą przedstawiacie waszym uczniom. Pomagajcie im poznawać i kochać Tego, którego spotkaliście, którego prawdy i dobroci już sami z radością doświadczyliście. W ślad za św. Augustynem powtarzamy: «my, którzy mówimy, i wy, którzy słuchacie, uważajmy siebie za wiernych uczniów jednego Nauczyciela» (Sermones, 23, 2). W poczuciu tej naszej wspólnoty z serca udzielam wam, waszym kolegom, uczniom i studentom, a także wszystkim waszym rodzinom apostołskiego błogosławieństwa.

Benedykt XVI

za: L'Osservatore Romano (5/2008)

*Prawa człowieka są wyrazem sprawiedliwości***Wizyta Ojca św. w siedzibie****Organizacji Narodów Zjednoczonych w New York, 18 IV 2008 r.**

Zwracając się do tego Zgromadzenia, chciałbym przede wszystkim wyrazić szczerą wdzięczność panu przewodniczącemu za miłe słowa. Dziękuję również sekretarzowi generalnemu panu Banowi Kimoonowi za to, że zaprosił mnie do odwiedzenia głównej siedziby Organizacji i za przyjęcie. Witam ambasadorów i dyplomatów z krajów członkowskich oraz wszystkie osoby tu obecne. Za naszym pośrednictwem pozdrawiam narody, które tu reprezentujecie. Oczekują one od tej instytucji, że będzie działała zgodnie z ideałem, który przyświecał jej założeniu, a mianowicie, że stanie się «ośrodkiem uzgadniania działalności narodów, zmierzającej do osiągnięcia wspólnych celów», jakimi są pokój i rozwój (por. Karta Narodów Zjednoczonych, art. 1.2-1.4). Jak powiedział papież Jan Paweł II w 1995 r., Organizacja powinna być «ośrodkiem moralnym, w którym wszystkie narody świata będą się czuły jak u siebie w domu, rozwijając wspólną świadomość, iż stanowią – by tak rzec – jedną ‘rodzinę narodów’» (Przemówienie do Zgromadzenia Generalnego ONZ z okazji 50. rocznicy ich powstania, Nowy Jork, 5 października 1995).

Za pośrednictwem Narodów Zjednoczonych państwa ustaliły uniwersalne cele, które jeśli nawet nie pokrywają się w pełni ze wspólnym dobrem rodziny ludzkiej, stanowią jednak jego zasadniczą część. Zasady, jakie przyświecały założeniu Organizacji – pragnienie pokoju, poczucie sprawiedliwości, poszanowanie godności osoby, współpraca i pomoc humanitarna – są wyrazem słusznych aspiracji ludzkiego ducha i są ideałami, które winny być podłożem relacji międzynarodowych. Jak mówili z tej samej trybuny moi poprzednicy Paweł VI i Jan Paweł II, wszystko to należy do rzeczywistości, której Kościół katolicki i Stolica Apostolska przyglądają się z uwagą i zainteresowaniem, widząc w waższej działalności przykład tego, w jaki sposób problemy i konflikty dotyczące wspólnoty światowej mogą podlegać wspólnej regulacji. Narody Zjednoczone są ucieleśnieniem dążenia do «wyższego stopnia zorganizowania na płaszczyźnie międzynarodowej» (Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, n. 43), które winno się inspirować i kierować zasadą pomocniczości, a zatem powinno móc odpowiadać na potrzeby rodziny ludzkiej dzięki skutecznym normom

międzynarodowym i ustanowieniu struktur zdolnych zapewnić harmonijny bieg codziennego życia narodów. Jest to tym bardziej potrzebne w obecnej sytuacji, kiedy mamy do czynienia z oczywistym paradoksem, jakim jest wielostronny konsensus, który wciąż jest chwiejny, ponieważ w dalszym ciągu jest uzależniony od decyzji nielicznych, podczas gdy problemy świata wymagają od wspólnoty międzynarodowej interwencji w postaci zbiorowego działania.

W istocie, kwestie bezpieczeństwa, cele rozwoju, zmniejszanie nierówności na poziomie lokalnym i światowym, ochrona środowiska, bogactw naturalnych i klimatu wymagają od wszystkich odpowiedzialnych za życie wspólnoty międzynarodowej zgodnego działania i gotowości do pracy w dobrej wierze, z poszanowaniem prawa, na rzecz szerzenia solidarności w najmniej rozwiniętych regionach planety. Mam na myśli w szczególności niektóre kraje Afryki i innych kontynentów, które wciąż pozostają na marginesie autentycznego, integralnego rozwoju i którym w związku z tym grozi, że zaznają jedynie negatywnych skutków globalizacji. W sferze stosunków międzynarodowych trzeba uznać pierwszorzędną rolę zasad i struktur, które ze swej natury służą umacnianiu dobra wspólnego, a tym samym ochronie wolności ludzkiej. Te regulacje nie ograniczają wolności. Przeciwnie, sprzyjają jej, kiedy zabraniają zachowań lub czynów szkodzących dobru wspólnemu, uniemożliwiających faktyczne korzystanie z niej, a tym samym stanowią zagrożenie dla godności każdego człowieka. W imię wolności musi istnieć współzależność między prawami i obowiązkami, na których mocy każdy człowiek winien brać odpowiedzialność za własne wybory, mając na względzie relacje nawiązane z innymi. Mamy tu na myśli sposób, w jaki niekiedy były wykorzystywane rezultaty badań naukowych i osiągnięcia techniczne. Uznajemy, że mogą one być ogromnym dobrodziejstwem dla ludzkości, jednak niektóre z ich zastosowań stanowią wyraźne pogwałcenie porządku stworzenia, do tego stopnia, że nie tylko są zaprzeczeniem sakralnego charakteru życia, lecz wręcz pozbawiają osobę ludzką i rodzinę ich naturalnej tożsamości. Podobnie działania międzynarodowe, mające na celu ochronę środowiska i otoczenie opieką rozmaitych form życia na ziemi, muszą nie tylko zagwarantować racjonalne korzystanie ze zdobyczy techniki i nauki, lecz powinny również odkryć na nowo autentyczny obraz stworzenia. Nie wymaga to nigdy dokonywania wyboru między nauką i etyką, lecz raczej przyjęcia metody naukowej, która rzeczywiście respektuje imperatywy etyczne.

Umocnieniem uznania jedności rodziny ludzkiej i uwrażliwieniem na wrodzoną godność każdego człowieka – kobiety i mężczyzny – jest obecnie zasada odpowiedzialności za ochronę. Została ona sformułowana niedawno, lecz w domyśle istniała już od początków Organizacji Narodów Zjednoczonych, a obecnie w coraz większym stopniu cechuje jej działalność. Pierwszorzędnym

obowiązkiem każdego państwa jest chronić ludność przed poważnym i systematycznym naruszeniem praw człowieka, jak również przed skutkami kryzysów humanitarnych, których podłożem są przyczyny naturalne bądź działalność człowieka. Gdy dochodzi do sytuacji, w których państwa nie są w stanie zapewnić takiej ochrony, wówczas wspólnota międzynarodowa ma obowiązek zastosować środki prawne przewidziane w Karcie Narodów Zjednoczonych i przez inne narzędzia międzynarodowe. Jeżeli interwencja wspólnoty międzynarodowej i jej instytucji odbywa się z poszanowaniem zasad leżących u podstaw porządku międzynarodowego, nigdy nie powinna być traktowana jako nieuzasadniony przymus czy ograniczenie suwerenności. Przeciwnie, rzeczywiste szkody powodują obojętność bądź nieinterweniowanie. Potrzebne jest pogłębione badanie sposobów zapobiegania konfliktom bądź ich zażegnania, przy wykorzystaniu wszystkich środków, jakimi dysponuje dyplomacja, i zwracanie uwagi na najsłabsze choćby przejawy dialogu i chęci pojednania oraz wspieranie ich.

Zasada odpowiedzialności za ochronę była uznawana przez starożytne *ius gentium* za podstawę wszelkich działań podejmowanych przez rządzących w stosunku do tych, którzy byli przez nich rządzeni: w czasach, kiedy zaczynała się kształtować koncepcja suwerennego państwa narodowego, dominikanin Francisco De Vitoria, słusznie uważany za prekursora idei Narodów Zjednoczonych, opisywał tę odpowiedzialność jako aspekt rozumu naturalnego, wspólnego wszystkim narodom, i jako owoc prawa międzynarodowego, którego zadaniem było regulowanie stosunków między narodami. Dziś, podobnie jak wówczas, zasada ta musi odwoływać się do wizji osoby jako obrazu Stwórcy, a także pragnienia absolutu i istoty wolności. Jak dobrze wiemy, powstanie Narodów Zjednoczonych zbiegło się z poważnym i głębokim wstrząsem, jakiego doznała ludzkość, kiedy zaniechano odwołania się do poczucia transcendencji i do rozumu naturalnego, czego konsekwencją było masowe naruszanie wolności i godności człowieka. Kiedy do tego dochodzi, zagrożone są obiektywne podstawy wartości inspirowanych i regulujących ład międzynarodowy i podważone zostają nienaruszalne i bezwzględnie obowiązujące zasady sformułowane i ugruntowane przez Narody Zjednoczone. W obliczu pojawiających się wciąż na nowo wyzwań, błędem jest powrót do pragmatycznego podejścia, które sprowadza się do ustalenia «wspólnych podstaw», o nikłej treści i niewielkiej skuteczności.

Odniesienie do godności człowieka, będącej podstawą i celem odpowiedzialności za ochronę, wprowadza nas w szczególny temat dominujący w tym roku, w którym przypada 60. rocznica ogłoszenia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Dokument ten był owocem spotkania różnych tradycji kulturowych

i religijnych, które kierowały się wspólnym pragnieniem usytuowania osoby ludzkiej w centrum instytucji, praw i działalności społeczeństw i uznania jej za istotną dla świata kultury, religii i nauki. Prawa człowieka coraz częściej są przedstawiane jako wspólny język i etyczne podłoże relacji międzynarodowych. Podobnie jak ich uniwersalność, również ich niepodzielność i wzajemna zależność są gwarancją ochrony godności człowieka. Jest jednak oczywiste, że prawa uznane i wyłożone w Deklaracji dotyczą każdego człowieka, a to ze względu na wspólne pochodzenie ludzi, będące głównym punktem stwórczego planu Boga co do świata i historii. Prawa te mają swój fundament w prawie naturalnym, zapisanym w sercu człowieka i obecnym w różnych kulturach i cywilizacjach. Oderwanie praw człowieka od tego kontekstu oznaczałoby zawężenie ich zasięgu i ustępstwo wobec koncepcji relatywistycznej, według której znaczenie i interpretacja praw mogłyby ulegać zmianie, a ich uniwersalność można by negocjować w imię różnych koncepcji kulturowych, politycznych, społecznych czy nawet religijnych. Wielka różnorodność punktów widzenia nie może być wystarczającym powodem, by zapominać, że uniwersalne są nie tylko prawa, lecz także osoba ludzka, która jest podmiotem tych praw.

Życie wspólnoty, zarówno na płaszczyźnie krajowej, jak i międzynarodowej, wyraźnie pokazuje, że poszanowanie praw i gwarancje, które z nich wypływają, są miarą wspólnego dobra, według której ocenia się stosunek między sprawiedliwością i niesprawiedliwością, rozwojem i nędzą, bezpieczeństwem i konfliktami. Propagowanie praw człowieka jest najskuteczniejszą strategią usuwania nierówności między krajami i grupami społecznymi, a także umacniania bezpieczeństwa. Ofiary nędzy i rozpacz, których ludzka godność jest bezkarnie deptana, na pewno stają się łatwym łupem dla tych, którzy nawołują do przemocy, i przez to same mogą stać się zagrożeniem dla pokoju. Jednakże wspólnego dobra, w którego realizowaniu pomagają prawa człowieka, nie da się osiągnąć jedynie przez zastosowanie prawidłowych procedur ani też przez równowagę praw przeciwstawnych. Zasadą Powszechnej Deklaracji było stworzenie możliwości różnym kulturom, systemom prawnym i modelom instytucjonalnym jednoczenia się wokół podstawowego zbioru wartości, a tym samym wokół praw; jednakże w obecnych czasach trzeba te dążenia jeszcze bardziej wzmagać w obliczu usiłowań nowej interpretacji podstaw Deklaracji i zniszczenia ich wewnętrznej spójności, aby ułatwić rezygnację z odchodzenia od ochrony godności człowieka na rzecz zaspokajania zwykłych, często prywatnych interesów. Deklaracja została przyjęta jako «wspólny cel, do którego realizacji należy dążyć» (por. Preambuła) i nie może być ona stosowana w sposób stronniczy, zgodnie z tendencjami, bądź selektywnie – poprzez wybory, które grożą zaprzeczeniem jedności osoby ludzkiej, a zatem zagrażają niepodzielności jej praw.

Doświadczenie uczy, że praworządność często bywa ważniejsza od sprawiedliwości, kiedy tak bardzo kładzie się nacisk na samo prawo, że ukazuje się je jako wyłączny rezultat rozporządzeń legislacyjnych bądź decyzji normatywnych podejmowanych przez różne instancje panujących władz. Kiedy są one przedstawiane jedynie w kategoriach praworządności, prawa mogą stać się postanowieniami o słabej sile oddziaływania, oderwanymi od wymiaru etycznego i racjonalnego, który stanowi ich podstawę i cel. Powszechna Deklaracja w istocie potwierdziła jeszcze raz z mocą przekonanie, że poszanowanie praw człowieka jest owocem przede wszystkim niezmiennej sprawiedliwości, która również nadaje wiążącą moc międzynarodowym proklamacjom. Ten aspekt jest często pomijany, kiedy próbuje się pozbawić prawa ich prawdziwej funkcji w imię ciasnej wizji utylitarystycznej. Jako że prawa i związane z nimi obowiązki są naturalnym następstwem relacji między ludźmi, łatwo jest zapomnieć, że są one owocem powszechnego poczucia sprawiedliwości, opierającego się przede wszystkim na solidarności członków społeczeństwa, a zatem obowiązującego we wszystkich czasach i wszystkie narody. Taką myśl wyraził już w V w. po Jezusie Chrystusie jeden z mistrzów naszego dziedzictwa intelektualnego – Augustyn z Hippony. Pouczał on, że zasady: «Nie czyni drugiemu, co tobie nie miło», (...) żadne odrębności narodowe nie potrafią zmienić» (*De Doctrina Christiana* III, 14). Prawa człowieka muszą być zatem respektowane jako wyraz sprawiedliwości, a nie po prostu dlatego, że ustawodawcy mogą nakazać ich przestrzeganie.

W miarę postępu historii pojawiają się nowe sytuacje i usiłuje się powiązać je z nowymi prawami. Rozeznanie, to znaczy zdolność odróżniania dobra od zła, jest tym bardziej niezbędne, gdy w grę wchodzi wymagania związane z samym życiem i działaniem osób, wspólnot i narodów. Gdy podejmuje się temat praw, które dotyczą ważnych sytuacji i głębokich rzeczywistości, rozeznanie jest cnotą zarazem nieodzowną i owocną.

Rozeznanie prowadzi nas zatem do stwierdzenia, że pozostawienie samym państwom – ich prawom i instytucjom – ostatecznej odpowiedzialności za zaspokajanie oczekiwań osób, wspólnot i całych narodów może mieć niekiedy konsekwencje, uniemożliwiające ład społeczny, w którym szanowane są godność osoby i jej prawa. Takiemu łaadowi może natomiast sprzyjać wizja życia mocno osadzonego w wymiarze religijnym, bowiem uznanie transcendentnej wartości każdego człowieka – mężczyzny i kobiety – prowadzi do nawrócenia serca, a tym samym do opierania się przemocy, terroryzmowi czy wojnie i do szerzenia sprawiedliwości i pokoju. Stwarza to również warunki sprzyjające dialogowi międzyreligijnemu, który Narody Zjednoczone winny wspierać, podobnie jak wspierają dialog w innych dziedzinach ludzkiej aktywności. Dialog należy uznać za środek, za pomocą którego różne części społeczeństwa mogą

wyrażać swój punkt widzenia i dążyć do konsensusu co do prawdy, dotyczącej poszczególnych wartości bądź celów. Do natury religii praktykowanych w wolności należy możliwość prowadzenia w sposób autonomiczny dialogu myśli i życia. Jeżeli również na tym poziomie sferę religii oddziela się od działalności politycznej, przynosi to wielkie korzyści zarówno poszczególnym osobom, jak i wspólnotom. Z drugiej strony, Narody Zjednoczone mogą liczyć na owoce dialogu między religiami i skorzystać z gotowości wierzących, by swym doświadczeniem służyć wspólnemu dobru. Ich zadaniem jest przedstawiać wizję wiary nie w kategoriach nietolerancji, dyskryminacji czy konfliktu, lecz w duchu absolutnego poszanowania prawdy, współlistnienia, praw i pojednania.

Prawa człowieka muszą oczywiście obejmować prawo do wolności religijnej, rozumianej jako wyraz wymiaru zarazem indywidualnego i wspólnotowego – perspektywa ta uwydatnia jedność osoby, choć wyraźnie odróżnia wymiar obywatela i wierzącego. W ostatnich latach dzięki działalności Narodów Zjednoczonych w debacie publicznej znalazło się miejsce dla stanowisk inspirowanych przez perspektywę religijną we wszystkich jej wymiarach, obejmującą obrzędowość, kult, wychowanie, przekazywanie informacji oraz wolność wyznawania i wyboru religii. Nie do pomyślenia jest zatem sytuacja, by wierzący musieli wyrzec się części samych siebie – swej wiary – aby być aktywnymi obywatelami. Nigdy nie powinna zająć konieczność wyparcia się Boga, aby móc korzystać ze swoich praw. Ochrona praw związanych z religią jest tym bardziej potrzebna, gdy są one uznawane za sprzeczne z dominującą ideologią laicką bądź ze stanowiskami większości religijnej dążącej do wyłączności. Pełne zagwarantowanie wolności religijnej nie może ograniczać się do swobody kultu, lecz musi uwzględniać publiczny wymiar religii, a zatem możliwość uczestniczenia wiernych w budowaniu porządku społecznego. Czynią to oni faktycznie w obecnych czasach na przykład poprzez skuteczne i wielkoduszne zaangażowanie w liczne i rozmaite przedsięwzięcia, poczynszy od uniwersytetów i instytutów naukowych oraz szkół po struktury ochrony zdrowia i organizacje charytatywne w służbie najuboższych i pozostawionych samym sobie. Odmowa uznania wkładu w życie społeczne, wpływającego z wymiaru religijnego i poszukiwania Absolutu – który ze swej natury jest wyrazem wspólnoty osób – oznaczałaby faktyczne uprzywilejowanie postaw indywidualistycznych i tym samym naruszenie jedności osoby.

Moja obecność na forum tego Zgromadzenia jest oznaką uznania dla Narodów Zjednoczonych; jest również wyrazem nadziei, że ta Organizacja będzie się stawać w coraz większym stopniu znakiem jedności między państwami i narzędziem w służbie całej rodziny ludzkiej. Wyraża również wolę Kościoła katolickiego wnoszenia swojego wkładu w stosunki międzynarodowe w sposób,

który pozwoliłby każdemu człowiekowi i każdemu narodowi poczuć, że może coś zrobić. W sposób zgodny ze swym wkładem w sferę etyki i moralności oraz w swobodne praktykowanie własnej wiary Kościół angażuje się na rzecz realizacji tych celów także za pośrednictwem międzynarodowej działalności Stolicy Apostolskiej. W istocie, Stolica Apostolska zawsze miała swoje miejsce w zgromadzeniach narodów, ukazując swój szczególnie charakter podmiotu na arenie międzynarodowej. Jak potwierdziły ostatnio Narody Zjednoczone, Stolica Apostolska wnosi również swój wkład zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego, pomagając w formułowaniu tego prawa i do niego się odwołując.

Narody Zjednoczone są szczególnie forum, na którym Kościół stara się dzielić swym doświadczeniem «w sprawach ludzkich», zdobywanym w ciągu wieków pośród ludów wszystkich ras i kultur, oraz udostępniać je wszystkim członkom wspólnoty międzynarodowej. To doświadczenie i ta działalność, zmierzająca do uzyskania wolności dla każdego wierzącego, mają za cel zapewnić także większą ochronę praw człowieka. Podstawę i model tych praw znaleźć można w transcendentnej naturze osoby, która pozwala ludziom postępować drogą wiary i poszukiwać Boga w tym świecie. Trzeba położyć większy nacisk na uznanie tego wymiaru, jeżeli chcemy podtrzymywać nadzieję ludzkości na lepszy świat i jeżeli chcemy stworzyć warunki dla pokoju, rozwoju, współpracy i zagwarantowania praw przyszłych pokoleń.

W mojej niedawnej Encyklice *Spe salvi* przypomniałem, że «wciąż nowe, zmusne poszukiwanie słusznego ładu rzeczy ludzkich jest zadaniem każdego pokolenia» (n. 25). W przypadku chrześcijan to zadanie ma uzasadnienie w nadziei, która płynie ze zbawczego dzieła Jezusa Chrystusa. Właśnie dlatego Kościół cieszy się, że uczestniczy w działalności tej szczytnej Organizacji, która jest odpowiedzialna za promowanie pokoju i dobrej woli na całej ziemi. Drodzy przyjaciele, dziękuję za to, że mogłem dziś przemówić do was, i obiecuję, że będę was wspierał modlitwą, abyście mogli nadal wypełniać swe szlachetne zadanie.

Zanim się pożegnám z tym znakomitym Zgromadzeniem, chciałbym złożyć życzenia w oficjalnych językach wszystkim narodom, które są tutaj reprezentowane [po angielsku, francusku, hiszpańsku, arabsku, chińsku i rosyjsku]: Niech Bóg da pokój i pomyślność!

Benedykt XVI

za: *L'Osservatore Romano* (5/2008)

*Wy jesteście uczniami Chrystusa w dzisiejszym świecie***Spotkanie z młodzieżą w Seminarium św. Józefa w New Jork,
19 IV 2008 r.**

Pana zaś Chrystusa głoście «i bądźcie zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest» (1 P 3, 15). Tymi słowami z Pierwszego Listu św. Piotra pozdrawiam serdecznie każdego z was. Dziękuję kard. Eganowi za uprzejme słowa powitania, dziękuję też przedstawicielom, których wybraлиście ze swego grona, za miłe przyjęcie. Kieruję szczególnie pozdrowienia i wyrazy wdzięczności do rektora Seminarium św. Józefa bpa Walsha, jego współpracowników i seminarzystów.

Młodzi przyjaciele, jest mi bardzo miło, że mogę z wami porozmawiać. Proszę, byście przekazali moje gorące pozdrowienia swojej najbliższej rodzinie i krewnym, a także nauczycielom oraz personelowi różnych szkół, wyższych uczelni i uniwersytetów, do których uczęszczacie. Wiem, że wiele osób pracowało z oddaniem przy organizacji tego naszego spotkania. Jestem im wszystkim bardzo wdzięczny. Chciałbym również podziękować wam za zaśpiewanie mi Happy Birthday. Dziękuję za ten wzruszający gest; wszystkim wam należy się ocena celująca z wymowy niemieckiej! Dzisiejszego wieczoru chciałbym podzielić się z wami kilkoma refleksjami na temat, co znaczy być uczniami Jezusa Chrystusa – kiedy idziemy w ślady Pana, nasze życie staje się podróżą nadziei.

Są tu przed wami wizerunki sześciorga zwykłych ludzi, mężczyzn i kobiet, którzy dojrżeli do tego, by wieść życie niezwykle. Kościół czci ich jako sługi Boże, błogosławionych lub świętych: każdy i każda z nich odpowiedzieli na wezwanie Pana, który ich powołał do życia miłością chrześcijańską, i każdy służył Mu tutaj, wśród nowojorskich zaułków, ulic i przedmieść. Uderza mnie, jak niezwykle zróżnicowana jest to grupa: są wśród nich biedni i bogaci, są świeccy mężczyźni i kobiety – jedna z nich to żona i matka z zamożnej rodziny – są księża i siostry zakonne, imigranci z dalekich krajów, a także córka wojownika z plemienia Mohawk i Indianki z plemienia Algonquin, niewolnik z Haiti oraz intelektualista z Kuby.

Św. Elżbieta Anna Seton, św. Franciszka Ksawera Cabrini, św. Jan Neumann, bł. Kateri Tekakwitha, sługa Boży Piotr Toussaint i o. Feliks Varela – w tym gronie mógłby się znaleźć każdy z nas, bo nie ma tu stereotypu, nie ma szablonu. Gdy jednak przyglądamy się im bliżej, widzimy łączące ich wspólne

cechy. Gdy zapalali miłością do Jezusa, ich życie stało się niezwykłą podróżą nadziei. Dla niektórych było to równoznaczne z opuszczeniem domu i pokonaniem tysięcy mil. Każdy z nich oddał się całkowicie Bogu, z ufnością, że On jest ostatecznym celem każdego pielgrzyma. Wszyscy oni wyciągali rękę do ludzi napotykanych na drodze, niosąc im nadzieję, a często budząc ich do życia wiary. Poprzez sierocińce, szkoły i szpitale, poprzez przyjaźń ofiarowaną ubogim, chorym i odrzuconym, a także poprzez wiarygodne świadectwo, jakim jest pełne pokory naśladowanie Jezusa, tych sześcioro otworzyło drogę wiary, nadziei i miłości przed niezliczonymi ludźmi, a wśród nich być może i przed waszymi przodkami.

A cóż dzieje się dzisiaj? Kto daje świadectwo Dobrej Nowiny Jezusa na ulicach Nowego Jorku, w niespokojnych dzielnicach wielkomiejskich, tam, gdzie gromadzi się młodzież szukająca kogoś, komu mogłaby zaufać? Bóg jest naszym początkiem i końcem, a Jezus – drogą. Szlak tej podróży prowadzi – podobnie jak i w przypadku naszych świętych – wśród radości i kłopotów zwyczajnego, codziennego życia: w rodzinach, szkołach czy na uczelniach, podczas zajęć rekreacyjnych i w waszych wspólnotach parafialnych. Wszystkie te miejsca noszą cechy kultury, w której wznosicie. Jako młodzi Amerykanie macie liczne możliwości osobistego rozwoju, jesteście wychowywani w duchu wielkoduszności, służby i sprawiedliwości. A jednak nie muszę wam przypominać, że istnieją też trudności: działania i sposoby myślenia odbierające nadzieję, drogi, które wydają się zmierzać do szczęścia i spełnienia, a w rzeczywistości prowadzą do zamętu i strachu.

Lata, kiedy byłem nastolatkiem, zniszczył złowrogi reżym, przekonany, że ma odpowiedź na wszystko; jego wpływ rósł i przenikał do szkół i organizacji społecznych, do polityki, a nawet do religii – zanim rozpoznano jego rzeczywistą monstrualność. Skazał on Boga na wygnanie, zamykając się na wszystko, co prawdziwe i dobre. W wielu rodzinach dziadkowie i pradziadkowie na pewno opowiadali wam o straszliwym spustoszeniu, jakie spowodował. Niektórzy z nich przybyli do Ameryki właśnie w ucieczce przed tym terrorem.

Dziękujemy Bogu za to, że dzisiaj wielu młodych z waszego pokolenia może cieszyć się różnymi rodzajami wolności, które przyniosła szerząca się demokracja i poszanowanie praw człowieka. Dziękujemy Bogu za wszystkich, którzy walczą o to, byście mogli wzrastać w środowisku, w którym pielęgnuje się to, co piękne, dobre i prawdziwe: za waszych rodziców i dziadków, za nauczycieli i kapłanów, za władze cywilne, poszukujące tego, co prawe i słuszne.

Niszcząca moc wciąż jednak istnieje. Zaprzeczać temu znaczy ludzić samych siebie. Lecząca nie zatriumfuje nigdy; została zwyciężona. I to właśnie jest istotą nadziei, która wyróżnia nas jako chrześcijan; Kościół przypomina

o tym bardzo dramatycznie podczas Triduum paschalnego i z wielką radością przeżywa to w okresie wielkanocnym! Ten, kto wskazuje nam drogę poza granicę śmierci, jest zarazem Tym, który pokazuje, jak przezwyciężyć zniszczenie i lęk: Jezus jest więc prawdziwym Nauczycielem życia (por. *Spe salvi*, 6). Jego śmierć i zmartwychwstanie oznaczają, że możemy powiedzieć do Ojca niebieskiego: «Ty nam dałeś nowe życie» (Wielki Piątek, Modlitwa po komunii). Zaledwie kilka tygodni temu, podczas przepięknej liturgii Wigilii Paschalnej, nie w rozpacz i niepokoj o nasz świat, lecz z ufnością pełną nadziei wołaliśmy do Boga: rozprosz ciemności naszych serc! Rozprosz ciemności naszych umysłów! (por. Modlitwa przy zapaleniu paschału).

Cóż to za ciemności? Co się dzieje, kiedy ludzie – zwłaszcza najsłabsi – napotykają zaciśniętą pięść: represje czy manipulacje zamiast wyciągniętej dłoni nadziei? Pierwsza grupa przykładów dotyczy dziedziny serca. Tutaj najłatwiej jest rozbić i zniweczyć marzenia i pragnienia młodzieży. Myślę tu o tych, którzy nadużywają narkotyków i środków odurzających, którzy nie mają domu, którzy są ofiarami ubóstwa, rasizmu, przemocy i degradacji – zwłaszcza o dziewczętach i kobietach. Chociaż przyczyny tych problemów są złożone, wszystkie łączy wspólny, toksyczny sposób myślenia, objawiający się traktowaniem ludzi jak przedmiotów – w ten sposób w sercu zagnieżdża się niewrażliwość, która najpierw lekceważy ludzką godność, nadaną każdemu przez Boga, a potem z niej szydzi. Podobne tragedie uświadamiają też, co mogło się stać, gdyby czyjeś ręce wyciągnęły się w porę ku tamtym ludziom, i co może się stać, jeśli dzisiaj wyciągną się ku tym ludziom wasze ręce. Proszę was, byście zachęcali innych, szczególnie słabych i niewinnych, ażeby przyłączyli się do was w drodze ku dobru i nadziei.

Drugi obszar ciemności – tych, które ogarniają ducha – często bywa niezauważalny i dlatego jest szczególnie szkodliwy. Manipulowanie prawdą wypacza naszą percepcję rzeczywistości, wprowadza zamęt w wyobraźnię i aspiracje. Wymieniłem już wiele rodzajów wolności, którymi na wasze szczęście możecie się cieszyć. Fundamentalne znaczenie wolności powoduje, że trzeba jej skrupulatnie strzec. Nic więc dziwnego, że liczne jednostki oraz grupy głośno i publicznie domagają się wolności dla siebie. Lecz wolność jest wartością delikatną. Można ją zrozumieć na opak lub używać jej źle, a wtedy nie daje ona szczęścia, którego wszyscy oczekujemy, lecz spycha w ciemny obszar manipulacji, gdzie nasze rozumienie siebie i świata przestaje być jasne albo jest zwyczajnie wypaczane przez tych, którzy mają swój własny, ukryty plan.

Czy zauważyliście, jak często żądanie wolności jest pozbawione odniesienia do prawdy o osobie ludzkiej? Spotykamy dzisiaj ludzi, którzy twierdzą, że poszanowanie wolności jednostki sprawia, iż niesłuszne staje się poszukiwanie prawdy,

włącznie z prawdą o tym, czym jest dobro. W pewnych środowiskach mówienie o prawdzie jest kontrowersyjne i bywa postrzegane jako przyczyna podziałów, a w związku z tym wysuwa się propozycje, by ograniczyć je do sfery prywatnej. A miejsce prawdy – a raczej jej braku – zajęła myśl, że przyznanie wartości wszystkiemu bez wyjątku zapewnia wolność i wyzwala sumienia. To właśnie nazywamy relatywizmem. Lecz jaki cel może mieć «wolność», która lekceważąc prawdę, goni za tym, co fałszywe i niesprawiedliwe? Ilu młodym ludziom podano rękę, która w imię wolności czy zdobywania doświadczeń zaprowadziła ich do nałogu, do moralnego i intelektualnego zamętu, do przemocy, do utraty szacunku dla siebie albo wręcz do rozpacz i w konsekwencji do tragedii samobójstwa? Drodzy przyjaciele, prawda nie jest czymś, co narzuca się siłą, ani po prostu jakimś zbiorem reguł. Ona jest odkryciem Osoby, która nie zawodzi nas nigdy; Tego, któremu zawsze możemy zaufać. Poszukiwanie prawdy prowadzi nas do życia opartego na wierze, gdyż w ostatecznym rachunku prawdą jest osoba: Jezus Chrystus. To jest przyczyna, dla której autentyczna wolność nie jest wyborem polegającym na «uwolnieniu się od». Jest natomiast «opowiedzeniem się za czymś»; a to oznacza, że człowiek wykracza niejako poza siebie samego i pozwala się włączyć w Chrystusowe «być dla innych» (por. *Spe salvi*, 28).

W jaki sposób my, wierzący, możemy więc pomagać innym iść drogą wolności, prowadzącą do spełnienia i trwałego szczęścia? Powróćmy raz jeszcze do naszych świętych. Jak to się stało, że ich świadectwo rzeczywiście wyzwoliło innych z ciemności serca i ducha? Odpowiedzi trzeba szukać w sercu ich wiary – naszej wiary. Wcielenie, narodziny Chrystusa mówią nam, że Bóg faktycznie znajduje sobie wśród nas miejsce. Gospoda jest pełna, ale On wchodzi przez stajenkę, i są tacy ludzie, którzy widzą Jego światło. Rozpoznają, czym jest naprawdę mroczny i zamknięty świat Heroda, i idą za blaskiem gwiazdy na nocnym niebie. A cóż takiego rozsiewa ów blask? Tutaj możecie przypomnieć sobie modlitwę wypowiedzaną w najświętszą noc Wielkanocy: «Boże, Ty, przez swojego Syna, światłość świata, udzieliłeś wiernym światła Twojej chwały, rozpał w nas żywy płomień Twojej nadziei!» (por. Poświęcenie ognia). I wówczas, w uroczystej procesji z zapalonymi świecami, jedni drugim przekazujemy światło Chrystusa. Oto światło, które «oddala zbrodnie, z przewin obmywa, przywraca niewinność upadłym, a radość smutnym, rozprasza nienawiść, usposabia do zgody i ugina potęgę» (Exsultet). Oto co czyni światło Chrystusowe. Oto droga świętych. Oto wspaniała wizja nadziei – światło Chrystusa wzywa was, byście byli gwiazdami przewodnimi dla innych i podążali drogą Chrystusa, która jest drogą przebaczenia, pojednania, pokory, radości i pokoju.

Czasami nawiedza nas jednak pokusa, by zamknąć się w sobie, wątpiąc w moc blasku Chrystusa, ograniczyć horyzont nadziei. Odwagi! Nie spuszc-

czajcie oczu ze świętych! Różne sposoby, na jakie przeżywali obecność Boga, sugerują nam, że musimy na nowo odkryć ogrom i głębię chrześcijaństwa. Pozwólcie waszej wyobraźni swobodnie się poruszać w bezmiarze horyzontów, jakie stoją otworem przed uczniami Chrystusa. Czasem uważa się nas za ludzi, którzy mówią wyłącznie o zakazach. Nie ma nic dalszego od prawdy! Życie autentycznych uczniów Chrystusa cechuje głównie zdolność do zachwytu. Stoimy przecież przed Bogiem, którego znamy i kochamy jak przyjaciela, przed ogromem Jego stworzenia, przed pięknem naszej chrześcijańskiej wiary.

Drodzy przyjaciele, przykład świętych pobudza nas do zastanowienia się nad czterema istotnymi aspektami skarbu naszej wiary: modlitwą osobistą i ciszą, modlitwą liturgiczną, praktykowaniem miłości oraz powołaniem.

Najważniejsze jest, byście rozwijali osobistą relację z Bogiem. Wyraża się ona w modlitwie. Bóg z samej swej natury przemawia, słucha i odpowiada. W istocie, św. Paweł przypomina nam, że możemy i musimy «nieustannie się modlić» (por. 1 Tes 5, 17). Jak najdalsi od zamykania się w sobie, ucieczki od trosk i radości życia, poprzez modlitwę zwracamy się ku Bogu, a poprzez Niego ku sobie nawzajem, a także ku zepchniętym na margines i tym, którzy podążają drogami innymi od Bożych (por. *Spe salvi*, 33). Jak uczą w przekonujący sposób święci, modlitwa staje się czynną nadzieją. Chrystus był ich stałym towarzyszem, z którym rozmawiali na każdym kroku, nieustannie idąc drogą służby dla innych.

Istnieje inny aspekt modlitwy, o którym musimy pamiętać: kontemplacja w ciszy. Św. Jan mówi nam na przykład, że aby pojąć sens objawienia Bożego, trzeba najpierw usłyszeć, a potem odpowiedzieć, przekazując innym, co usłyszeliśmy i ujrzeliśmy (por. 1 J 1, 2-3; Konst. Dei verbum, 1). Czy utraciliśmy coś z umiejętności słuchania? Czy zostawiacie trochę miejsca na słuchanie szeptu Boga, który wzywa was, byście dążyli ku dobru? Przyjaciele, nie obawiajcie się ciszy i spokoju, wsłuchujcie się w Boga, adorujcie Go w Eucharystii! Pozwólcie, by Jego słowo kształtowało wasz rozwój jako drogę ku świętości.

W liturgii odnajdujemy cały Kościół pogrążony w modlitwie. Słowo «liturgia» oznacza uczestnictwo ludu Bożego w «dziele Chrystusa-Kapłana i Jego Ciała, czyli Kościoła» (*Sacrosanctum Concilium*, 7). Czym jest to dzieło? Przede wszystkim odnosi się do męki Chrystusa, Jego śmierci, zmartwychwstania i wniebowstąpienia – do tego, co zwiemy «misterium paschalnym». Odnosi się także do samego sprawowania liturgii. Te dwa znaczenia są bowiem nierozłącznie ze sobą związane, gdyż «dzieło Jezusa» stanowi prawdziwą treść liturgii. Poprzez liturgię «dzieło Jezusa» wchodzi nieustannie w kontakt z historią, z naszym życiem, po to, by je kształtować. Tu znowu stwierdzamy wielkość naszej wiary chrześcijańskiej. Za każdym razem, kiedy gromadzicie się na Mszy św., kiedy idziecie do spowiedzi, za każdym razem, gdy przystępujecie do jednego

z sakramentów, Jezus czyni swoje dzieło. Poprzez Ducha Świętego przyciąga was ku sobie, ku swojej ofiarnej miłości do Ojca, która staje się miłością do wszystkich. Tak więc widzimy, że liturgia Kościoła jest posługą nadziei dla ludzkości. Wasze pełne wiary uczestnictwo jest czynną nadzieją, która pomaga zachować świat – świętych i grzeszników – otwarty na Boga; oto prawdziwa ludzka nadzieja, którą ofiarujemy każdemu (por. Spe salvi, 34).

Modlitwa osobista, chwile cichej kontemplacji i uczestnictwo w liturgii Kościoła przybliżają was do Boga i przygotowują też do służenia innym. Święci, którzy towarzyszą nam dzisiaj wieczorem, pokazują, że życie wiary i nadziei jest także życiem miłości. Kontemplując Jezusa na krzyżu, widzimy miłość w najbardziej radykalnej formie. Możemy więc zacząć wyobrażać sobie drogę miłości, którą powinniśmy podążać (por. Deus caritas est, 12). Okazji, by wejść na tę drogę, jest mnóstwo. Rozglądajcie się wokół, patrząc oczami Chrystusa, wsłuchujcie się Jego uszami, wyczuwajcie i myślcie Jego sercem i Jego umysłem. Czy jesteście gotowi jak On oddać wszystko dla prawdy i sprawiedliwości? Wiele spośród rodzajów cierpienia, na które nasi święci zareagowali ze współczuciem, wciąż jeszcze istnieje tutaj, w tym mieście i w jego okolicach. Ale pojawiły się także nowe niesprawiedliwości: niektóre mają złożone podłoże i są następstwem wyzysku serca i manipulacji duchem; także wspólne środowisko, w którym żyjemy, nasza ziemia cierpi w ucisku konsumpcyjnej chciwości i nieodpowiedzialnego korzystania z niej. Musimy uważnie słuchać. Musimy odpowiadać, używając nowych metod społecznych, będących owocem uniwersalnej miłości, która nie zna granic. W ten sposób będziemy mieć pewność, że nasze dzieła miłosierdzia i sprawiedliwości będą żywą nadzieją dla innych.

Droga młodzieży, na zakończenie chciałbym powiedzieć kilka słów na temat powołań. Przede wszystkim myśli moje biegną ku waszym rodzicom, dziadkom i rodzicom chrzestnym. Oni byli waszymi pierwszymi wychowawcami w wierze. Przynosząc was do chrztu, dali wam możliwość otrzymania największego daru waszego życia. W tym dniu otrzymaliście udział w świętości samego Boga. Staliście się przybranymi córkami i synami Ojca. Staliście się członkami Ciała Chrystusa. Staliście się przybytkiem Jego Ducha. Módlmy się za matki i ojców całego świata, zwłaszcza za tych, którzy borykają się z wszelkiego rodzaju trudnościami: społecznymi, materialnymi, duchowymi. Szanujmy powołanie małżeńskie i godność życia rodzinnego. Pamiętajmy zawsze, że miejscem, gdzie rodzą się powołania, jest rodzina.

Podczas tego spotkania w Seminarium św. Józefa pozdrawiam obecnych seminarzystów, a jednocześnie kieruję słowa zachęty do wszystkich seminarzystów w całej Ameryce. Ucieszyła mnie wiadomość, że jest was coraz więcej! Lud Boży oczekuje od was, że będziecie kapłanami świętymi, dzień w dzień

podążającymi drogą nawrócenia, budzącymi w innych pragnienie głębszego włączenia się w życie kościelne wierzących. Wzywam was do pogłębiania przyjaźni z Jezusem, Dobrym Pasterzem. Rozmawiajcie z Nim jak serce z sercem. Odrzucajcie wszelkie pokusy ostentacji, karierowiczostwa czy próżności. Skłaniajcie się raczej ku stylowi życia, który będzie naprawdę cechowała miłość, czystość i pokora, naśladowując w tym Chrystusa, wiecznego Najwyższego Kapłana, którego żywym wizerunkiem powinniście się stać (por. Pastores dabo vobis, 33). Drodzy seminarzyści, modlę się za was codziennie. Pamiętajcie, że w oczach Boga jest naprawdę ważne, byście trwali w Jego miłości i promieniowali Jego miłością na otoczenie.

Siostry, bracia i kapłani, należący do zgromadzeń zakonnych, wnoszą wielki wkład w misję Kościoła. Ich prorocze świadectwo jest przeniknięte głębokim przekonaniem o pierwszorzędnej roli Ewangelii w kształtowaniu życia chrześcijańskiego i przemianie społeczności. Dzisiaj chciałbym zwrócić waszą uwagę na pozytywną odnowę duchową, podejmowaną przez zgromadzenia w duchu własnych charyzmatów. Słowo «charyzmat» oznacza dar udzielony w sposób wolny i bezinteresowny. Charyzmaty daje Duch Święty, który inspiruje założycieli i założycielki i kształtuje zgromadzenie z jego własnym dziedzictwem duchowym. Niezwykle charyzmaty cechujące poszczególne instytuty zakonne są nadzwyczajnym skarbem duchowym. Dzieje Kościoła najpiękniej chyba obrazuje historia jego szkół duchowości, a większość z nich bierze początek w świętych żywotach założycieli i założycielek. Jestem pewien, że odkrycie charyzmatów, tworzących tak ogromną mądrość duchową, przyciągnie niektórych z was, młodych ludzi, do posługi apostołskiej czy życia kontemplacyjnego. Nie bądźcie zbyt nieśmiali, by rozmawiać z braćmi, siostrami czy kapłanami zakonnymi o charyzmacie i duchowości ich zgromadzenia. Nie istnieją wspólnoty doskonałe, lecz Pan chce od was, byście umieli odróżnić wierność założycielskiemu charyzmatowi od wierności jakiejś osobie. Bądźcie odważni! Wy sami także możecie złożyć w darze wasze życie z miłości do Pana Jezusa, a w Nim do każdego członka ludzkiej rodziny (por. Vita consecrata, 3).

Przyjaciele, znowu zwracam się do was z pytaniem: co powiedzieć o chwili obecnej? Czego poszukujecie? Co wam szepcze Bóg? Nadzieją, która nigdy nie zawodzi, jest Jezus Chrystus. Święci ukazują nam, że Jego drogą jest bezinteresowna miłość. Byli uczniami Chrystusa, więc ich nadzwyczajne drogi życia dojrzewały wewnątrz wspólnoty nadziei, jaką jest Kościół. W Kościele i wy znajdziecie odwagę oraz wsparcie, by pójść drogą Pana. Pokrzepiani modlitwą osobistą, przygotowani w ciszy, ukształtowani przez liturgię Kościoła, odkryjecie to szczególne powołanie, które przeznaczył dla was Pan. Odpowiedzcie na nie z radością. Dzisiaj to wy jesteście uczniami Chrystusa. Promieniuje Jego

światłem na to wielkie miasto i poza jego granice. Przedstawcie światu uzasadnienie nadziei, która w was jest. Rozmawiajcie z innymi o prawdzie, która was wyzwala. Pokładam w was wielką nadzieję i żegnam się z wami w oczekiwaniu na następne spotkanie w Sydney, w lipcu, podczas Światowego Dnia Młodzieży! A na dowód serdecznych uczuć, jakie żywię dla was i dla waszych rodzin, z radością udzielam wam apostołskiego błogosławieństwa.

Po hiszpańsku:

Drodzy seminarzyści, droga młodzieży, wielka to dla mnie radość spotkać się tutaj z wami wszystkimi podczas tej wizyty, w czasie której obchodziłem także moje urodziny. Dziękuję za przyjęcie i za okazaną mi życzliwość.

Zachęcam was, byście otworzyli serca Panu, ażeby je napełnił i sprawił, że rozpaleni płomieniem Jego miłości będziecie potrafili zanieść Jego Ewangelię do wszystkich dzielnic Nowego Jorku.

Światło wiary skłoni was do tego, byście odpowiadali na zło dobrem i świętością życia, jak czynili przez wieki wielcy świadkowie Ewangelii. Zostaliście wezwani, by dołączyć do istniejącego od wieków łańcucha przyjaciół Jezusa, którzy w Jego miłości znaleźli największy skarb swego życia. Pielęgnujcie tę przyjaźń przez modlitwę osobistą i liturgiczną, a także poprzez dzieła miłosierdzia i wytrwałą pomoc najbardziej potrzebującym. Jeśli jeszcze tego nie uczyniliście, zastanówcie się poważnie, czy Pan nie żąda od was, byście naśladowali Go w sposób radykalny i wstąpili na drogę posługi kapłańskiej lub życia konsekrowanego. Sporadyczne odwiedzanie Chrystusa nie wystarcza. Taka przyjaźń nie jest prawdziwą przyjaźnią. Chrystus pragnie mieć w was swoich najbliższych przyjaciół, wiernych i wytrwałych.

Ponawiając zaproszenie do udziału w Światowym Dniu Młodzieży w Sydney, zapewniam was o pamięci w modlitwie, w której proszę Boga, by uczynił z was prawdziwych uczniów zmartwychwstałego Chrystusa. Serdecznie dziękuję!

Benedykt XVI

za: L'Osservatore Romano (6/2008)

Encyklika, która stała się znakiem sprzeciwu

**Ojciec św. do uczestników kongresu z okazji 40-lecia
encykliki Pawła VI «*Humanae vitae*», 10 V 2008 r.**

10 maja Ojciec Święty spotkał się z uczestnikami międzynarodowego kongresu, który odbywał się na Uniwersytecie Laterańskim z okazji 40-lecia Encykliki Pawła VI «*Humanae vitae*».

Czcigodni bracia w biskupstwie i kapłaństwie, drodzy bracia i siostry!

Przyjmuję was ze szczególną przyjemnością na zakończenie obrad, które poświęciliście refleksji nad starym a zawsze nowym problemem, jakim jest odpowiedzialność za budzące się życie i szacunek dla niego. Witam w sposób szczególnie bpa Rina Fisichellę, rektora Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego, który był inicjatorem tego międzynarodowego kongresu, i dziękuję mu za słowa powitania, jakie do mnie skierował. Witam również szanownych referentów, wykładowców i wszystkich uczestników, którzy swoim wkładem ubogacili te dni intensywnej pracy. Wasz wkład wpisuje się owocnie w szerszy dorobek – który w minionych dziesięcioleciach stale się powiększał – w kwestii tak bardzo kontrowersyjnej, a zarazem mającej decydujące znaczenie dla przyszłości ludzkości.

Już Sobór Watykański II w Konstytucji *Gaudium et spes* zwracał się do ludzi nauki, zachęcając ich do zespolenia wysiłków, by osiągnąć spójną wiedzę i ugruntowaną pewność co do warunków, które mogą sprzyjać «moralnie dopuszczalnej regulacji urodzin» (n. 52). Mój czcigodnej pamięci poprzednik sługa Boży Paweł VI 25 lipca 1968 r. wydał Encyklikę *Humanae vitae*. W krótkim czasie dokument ten stał się znakiem sprzeciwu. Powstały w wyniku niełatwej decyzji, stanowi on wymowny gest odwagi, potwierdza bowiem ciągłość nauki i tradycji Kościoła. Wspomniany tekst, często niewłaściwie i opacznie rozumiany, wywołał liczne dyskusje, również dlatego, że został opublikowany w czasach, gdy rodziła się silna kontestacja, która naznaczyła życie całych pokoleń. Po czterdziestu latach od jego publikacji zawarta w dokumencie nauka nie tylko okazuje się niezmiennie prawdziwa, ale odsłania także dalekowzroczność, z jaką problem został potraktowany. Miłość małżeńska zostaje bowiem przedstawiona w kontekście całościowego procesu, który nie zatrzymuje się na rozróżnieniu duszy i ciała i nie jest uzależniony wyłącznie od uczucia, często ulotnego i niestałego, lecz uwzględnia jedność osoby i całkowite zjednoczenie

małżonków, którzy przyjmują się wzajemnie, ofiarowują samych siebie, składając sobie obietnicę wiernej i wyłącznej miłości, wypływająca ze szczerego i wolnego wyboru. Jak tego rodzaju miłość może pozostawać zamknięta na dar życia? Życie jest zawsze bezcennym darem. Za każdym razem, gdy jesteśmy świadkami jego początków, dostrzegamy moc stwórczego działania Boga, który darzy ufnością człowieka i dlatego powołuje go do budowania przyszłości dzięki mocy nadziei.

Magisterium Kościoła nie może uchylać się od podejmowania wciąż na nowo pogłębionej refleksji nad podstawowymi zasadami dotyczącymi małżeństwa i prokreacji. To, co było prawdą wczoraj, pozostaje prawdą i dzisiaj. Prawda wyrażona w *Humanae vitae* jest niezmienna. Co więcej, właśnie w świetle nowych odkryć naukowych zawarte w niej nauczanie staje się bardziej aktualne i skłania do refleksji nad jej wewnętrzną wartością. Kluczowym słowem, umożliwiającym konsekwentne wniknięcie w jej treści, jest miłość. Jak napisałem w mojej pierwszej Encyklice *Deus caritas est*, «człowiek staje się naprawdę sobą, kiedy ciało i dusza odnajdują się w wewnętrznej jedności (...). Kocha (...) nie sama dusza ani nie samo ciało: kocha człowiek, osoba, która kocha jako stworzenie stanowiące jedność złożoną z duszy i ciała» (n. 5). Gdy traci się z oczu tę jedność, zatracą się wartość osoby i powstaje poważne niebezpieczeństwo traktowania ciała jako przedmiotu, który można kupić lub sprzedać (por. tamże). W kulturze, w której dominuje «mieć» nad «być», życiu ludzkiemu zagraża utrata wartości. Jeśli seks zamienia się w narkotyk, służąc podporządkowaniu partnera egoistycznym pragnieniom i interesom, bez respektowania potrzeb ukochanej osoby, wówczas trzeba bronić już nie tylko prawdziwej koncepcji miłości, ale przede wszystkim godności osoby. Jako wierzący nie możemy nigdy dopuścić do tego, żeby dominacja techniki naruszyła jakość miłości i świętość życia.

Nieprzypadkowo Jezus, gdy mówi o miłości ludzkiej, nawiązuje do tego, co Bóg uczynił na początku stworzenia (por. Mt 19, 4-6). W swym nauczaniu powołuje się na bezinteresowny akt, przez który Stwórca pragnął nie tylko wyrazić bogactwo swojej miłości, która się otwiera, dając się wszystkim, ale chciał również dać trwały wzór, zgodnie z którym powinna postępować ludzkość. Dzięki płodności miłości małżeńskiej mężczyzna i kobieta uczestniczą w stwórczym akcie Ojca i ukazują wyraźnie, że u początków ich oblubieńczego życia istnieje szczerze «tak», powiedziane sobie wzajemnie i rzeczywiście przeżywane we wzajemnej relacji, pozostając zawsze otwarte na życie. To słowo Pana pozostaje niezmiennie w swej głębokiej prawdzie i nie może być przekreślone przez różne teorie, które pojawiały się na przestrzeni lat, a czasem nawet były ze sobą sprzeczne. Prawo naturalne, leżące u podstaw uznania prawdziwej równości osób i narodów, winno być przyjęte jako źródło, z którego może czerpać

również relacja między małżonkami, odpowiedzialnymi za prokreację nowych dzieci. Przekazywanie życia wpisane jest w naturę, a jej prawa są niczym niepisana norma, którą wszyscy powinni się kierować. Wszelkie próby odwodzenia od tej zasady są jałowe i nie mają przyszłości.

Trzeba pilnie odkryć na nowo przymierze, które zawsze było owocne, jeżeli było przestrzegane. Na pierwszym miejscu znajdują się w nim rozum i miłość. Przenikliwy mistrz, Wilhelm z Saint-Thierry, napisał słowa, które odbieramy jako bardzo aktualne również i w naszych czasach: «Jeśli rozum poucza miłość, a miłość oświeca rozum, jeśli rozum przemienia się w miłość, a miłość pozwala zatrzymać się w granicach rozumu, wtedy mogą uczynić coś wielkiego» (De natura et dignitate amoris, 21, 8). Czym jest to «coś wielkiego», czego możemy być świadkami? Jest to powstanie odpowiedzialności za życie, które czyni płodnym dar, jaki każdy czyni z siebie dla drugiego. Jest to owoc miłości, która umie myśleć i wybierać w pełnej wolności, nie dając się uwarunkować ponad miarę przez ewentualną ofiarę, jakiej wymaga. Stąd bierze się cud życia, którego rodzice doświadczają w sobie, postrzegając jako coś nadzwyczajnego to, co się dokonuje w nich i przez nich. Żadna mechaniczna technika nie może zastąpić aktu miłości dwojga małżonków, którzy dzielą się sobą na znak większej tajemnicy, w której są głównymi postaciami i współuczestnikami stworzenia.

Niestety, coraz częściej jesteśmy świadkami smutnych wydarzeń, w których uczestniczy dorastająca młodzież, której reakcje wskazują na niewłaściwą znajomość tajemnicy życia oraz ryzykownych konsekwencji jej własnych czynów. Temat życia jest szczególnie istotnym przedmiotem pilnej formacji, o której często wspominam. Ufam prawdziwie, że zwłaszcza ludziom młodym będzie się poświęcać szczególną uwagę, by mogli poznać prawdziwy sens miłości i przygotować się poprzez należyte wychowanie seksualne, by nie dali się zwieść przemijającym ideom, które uniemożliwiają dojście do istoty prawdy w tym zakresie. Ukazywanie złudnych mrzonek w zakresie miłości lub wprowadzanie w błąd co do prawdziwej odpowiedzialności, jaką człowiek zobowiązany jest wziąć na siebie w sferze seksualnej, nie przynosi zaszczytu społeczeństwu, powołującemu się na zasady wolności i demokracji. Wolność powinna łączyć się z prawdą, a odpowiedzialność z siłą poświęcenia dla drugiego, nawet gdy trzeba ponieść ofiarę. Bez tych elementów wspólnota ludzka nie wzrasta i zawsze pozostaje realne niebezpieczeństwo zamknięcia się w kręgu uśmiercającego egoizmu.

Nauka zawarta w Encyklice *Humanae vitae* nie jest łatwa. Jednakże odpowiada ona podstawowym normom, zgodnie z którymi życie było zawsze przekazywane od stworzenia świata, z poszanowaniem natury i jej wymogów. Szacunek dla ludzkiego życia oraz ochrona godności osoby nakazują nam

dokładać wszelkich starań, aby wszyscy mogli poznać autentyczną prawdę o odpowiedzialnej miłości małżeńskiej, w pełni zgodną z prawem zapisanym w sercu każdej osoby. W tym duchu udzielam wam wszystkim apostołskiego błogosławieństwa.

Benedykt XVI

za: L'Osservatore Romano (6/2008)

55.

Nowi ludzie dla nowego świata

Orędzie Ojca św. Benedykta XVI na Światowy Dzień Misyjny 2008 r.

Z okazji Światowego Dnia Misyjnego chciałbym was zachęcić do refleksji nad wciąż pilną potrzebą głoszenia Ewangelii również w naszych czasach. Zadanie misyjne nadal jest absolutnym priorytetem dla wszystkich ochrzczonych, powołanych do tego, by byli «sługami i apostołami Jezusa Chrystusa» na początku tego tysiąclecia. Już mój czcigodny poprzednik, sługa Boży Paweł VI pisał w Adhortacji apostołskiej Ewangelii nuntiandi, że «ewangelizowanie należy uważać za łaskę i właściwe powołanie Kościoła; wyraża ono najprawdziwszą jego tożsamość» (por. n. 14). Jako wzór takiego zaangażowania apostołskiego pragnę wskazać w szczególności św. Pawła, Apostoła Narodów – ponieważ w tym roku świętujemy jego specjalny jubileusz. Rok św. Pawła jest dla nas okazją, by bliżej poznać tego wybitnego Apostoła, który został powołany do głoszenia Ewangelii poganom, zgodnie z tym, co powiedział mu Pan: «Idź (...) bo Ja cię pošlę daleko, do pogan» (Dz 22, 21). Należy skorzystać z okazji, jaką stwarza ten specjalny jubileusz Kościołom lokalnym, wspólnotom chrześcijańskim i poszczególnym wiernym, i szerzyć aż po krańce ziemi przesłanie Ewangelii, będącej mocą Bożą ku zbawieniu dla każdego, kto wierzy (por. Rz 1, 16).

Ludzkość potrzebuje wyzwolenia

Ludzkość potrzebuje wyzwolenia i odkupienia. Stworzenie – mówi św. Paweł – cierpi i żywi nadzieję, że będzie uczestniczyć w wolności dzieci Bożych (por. Rz 8, 19-22). Te słowa są prawdziwe również w dzisiejszym świecie. Stworzenie cierpi. Ludzkość cierpi i wyczekuje prawdziwej wolności; wyczekuje innego, lepszego świata; wyczekuje «odkupienia». I w gruncie rzeczy wie, że ten

nowy wyczekiwany świat potrzebuje nowego człowieka, potrzebuje «dzieci Bożych». Przyjrzyjmy się bliżej sytuacji współczesnego świata. W obrazie sytuacji międzynarodowej można dostrzec z jednej strony perspektywę obiecującego rozwoju ekonomicznego i społecznego, ale z drugiej strony poważne powody do niepokoju o przyszłość człowieka. Nierzadko relacje między poszczególnymi osobami i narodami cechuje przemoc. Ubóstwo nęka miliony mieszkańców planety. Dyskryminacje, a niekiedy wręcz prześladowania ze względów rasowych, kulturowych i religijnych zmuszają wielu ludzi do ucieczki z ojczyzny, by gdzie indziej szukać schronienia i opieki. Postęp techniczny, jeżeli nie służy obronie godności i dobru człowieka i jeżeli nie jest ukierunkowany na solidarny rozwój, przestaje być czynnikiem budzącym nadzieję, a wręcz powstaje niebezpieczeństwo, że pogłębi występujące już nierówności i niesprawiedliwości. Ponadto istnieje ciągłe zagrożenie relacji człowieka ze środowiskiem, spowodowane bezrozumną eksploatacją zasobów, co odbija się na zdrowiu fizycznym i psychicznym człowieka. Także przyszłość człowieka jest niepewna ze względu na zamachy na jego życie, przyjmujące różne formy i postaci.

W obliczu takiej sytuacji, «miotani pomiędzy nadzieją a lękiem, dręczeni niepewnością» (por. *Gaudium et spes*, 4) i zaniepokojeni, zadajemy sobie pytanie: co stanie się z ludzkością i stworzeniem? Czy jest nadzieja na przyszłość, albo lepiej: czy istnieje przyszłość dla ludzkości? I jaka będzie ta przyszłość? My, wierzący, znajdujemy odpowiedzi na te pytania w Ewangelii. Naszą przyszłością jest Chrystus, a – jak napisałem w *Encyklice Spe salvi* – Jego Ewangelia jest przesłaniem, które «zmienia życie», daje nadzieję, otwiera na oścież mroczne wrota czasu i oświeca przyszłość ludzkości i wszechświata (por. n. 2).

Św. Paweł dobrze zrozumiał, że tylko w Chrystusie ludzkość może znaleźć odkupienie i nadzieję. Dlatego czuł, że nagłąca i pilna jest misja «głoszenia życia obiecanego w Chrystusie Jezusie» (2 Tm 1, 1), «naszej nadziei» (1 Tm 1, 1), aby wszystkie narody mogły uczestniczyć w tym samym dziedzictwie i być współuczestnikami obietnicy przez Ewangelię (por. Ef 3, 6). Był świadom, że pozbawiona Chrystusa ludzkość «nie ma nadziei ani Boga na tym świecie (por. Ef 2, 12) – nie ma nadziei, bo nie ma Boga» (por. *Spe salvi*, 3). Istotnie, «kto nie zna Boga, chociaż miałby wielorakie nadzieje, w gruncie rzeczy nie ma nadziei, wielkiej nadziei, która podtrzymuje całe życie (por. Ef 2, 12)» (tamże, 27).

Misja to sprawa miłości

Tak więc pilną powinnością wszystkich jest głoszenie Chrystusa i Jego zbawczego orędzia. «Biada mi bowiem – stwierdzał św. Paweł – gdybym nie głosił Ewangelii!» (1 Kor 9, 16). Na drodze do Damaszku doświadczył on i zrozumiał, że odkupienie i misja są dziełem Boga i Jego miłości. Miłość Chry-

stusa skłoniła go do przemierzania dróg Cesarstwa Rzymskiego jako zwiastun, apostoł, herold, nauczyciel Ewangelii, dla której – jak mówił – «sprawował poselstwo jako więzień» (Ef 6, 20). Miłość Boża sprawiła, że stał się «wszystkim dla wszystkich, żeby uratować choć niektórych» (1 Kor 9, 22). Patrząc na doświadczenie Św. Pawła, uświadamiamy sobie, że działalność misyjna jest odpowiedzią na miłość, jaką Bóg nas miłuje. Jego miłość nas odkupuje i ponagla do *missio ad gentes*. Jest ona duchową siłą, zdolną sprawić, że w rodzinie ludzkiej będzie wzrastała harmonia, sprawiedliwość, jedność między osobami, rasami i ludami, do czego wszyscy dążą (por. *Deus caritas est*, 12). Dlatego to Bóg, który jest Miłością, prowadzi Kościół ku ludzkości żyjącej na krańcach ziemi i powołuje ewangelizatorów, by pili «z tego pierwszego, oryginalnego źródła, którym jest Jezus Chrystus, z którego przebitego Serca wypływa miłość samego Boga» (*Deus caritas est*, 7). Jedynie czerpiąc z tego źródła można rozwijać w sobie wrażliwość, łagodność, współczucie, otwartość, dyspozycyjność, zainteresowanie problemami ludzi, a także inne cnoty potrzebne zwiastunom Ewangelii, którzy wszystko porzucają i poświęcają się całkowicie i bezwarunkowo, by w świecie szerzyła się woń Chrystusowej miłości.

Zawsze ewangelizować

Podczas gdy w wielu regionach świata nadal pilnie potrzebna jest pierwsza ewangelizacja, wiele diecezji oraz instytutów życia konsekrowanego odczuwa dotkliwie niedostatek księży i brak powołań. Trzeba podkreślić, że nawet w obliczu wzrastających trudności pozostaje priorytetem Chrystusowe polecenie ewangelizowania wszystkich narodów. Żadna racja nie może usprawiedliwić jego spowolnienia lub zastoju, ponieważ «zadanie ewangelizowania wszystkich ludzi stanowi życie oraz istotną misję Kościoła» (por. Paweł VI, *Ewangelii nuntiandi*, 14). Misja ta «dopiero się rozpoczyna (...) i w jej służbie musimy zaangażować wszystkie nasze siły» (Jan Paweł II, *Redemptoris missio*, 1). Jakże nie pomyśleć tu o Macedończyku, który ukazawszy się we śnie Pawłowi, wołał: «Przeprowadź się do Macedonii i pomóż nam!» (Dz 16, 9)? Rzesza tych, którzy czekają na orędzie Ewangelii, którzy spragnieni są nadziei i miłości, jest dziś niezliczona. Iluż ludzi, głęboko poruszonych tym wołaniem o pomoc, płynącym od ludzkości, pozostawia wszystko dla Chrystusa i niesie ludziom wiarę i miłość do Niego! (por. *Spe salvi*, 8).

Biada mi (...), gdybym nie głosił Ewangelii (1 Kor 9, 16)

Drodzy bracia i siostry, *duc in altum!* Wypłynijmy na głębie rozległego morza świata i odpowiadając na zachętę Jezusa, zarzućmy bez lęku sieci, ufni w Jego stałą pomoc. Św. Paweł przypomina nam, że głoszenie Ewangelii nie jest po-

wodem do chluby (por. 1 Kor 9, 16), ale że jest zadaniem i radością. Drodzy bracia biskupi, za przykładem św. Pawła niech każdy z was czuje się «więźniem Chrystusa Jezusa dla pogan» (por. Ef 3, 1), wiedząc o tym, że w trudnościach i próbach może liczyć na moc pochodzącą od Niego. Biskup jest konsekrowany nie tylko dla swojej diecezji, lecz dla zbawienia całego świata (por. Redemptoris missio, 63). Tak jak Apostoł Paweł, jest on wezwany, by zwrócić się do tych, którzy są daleko, którzy jeszcze nie znają Chrystusa albo nie doświadczyli jeszcze Jego wyzwalającej miłości. Zadaniem biskupa jest nadać charakter misyjny całej wspólnotie diecezjalnej, w miarę możliwości sprzyjąc wysyłaniu kapłanów i osób świeckich do innych Kościołów, by pełnili posługę ewangelizacji. W ten sposób missio ad gentes staje się czynnikiem jednoczącym i spajającym całą jego działalność duszpasterską i charytatywną.

Drodzy prezbiterzy, wy jako pierwsi współpracownicy biskupów bądźcie ofiarnymi pasterzami i pełnymi entuzjazmu ewangelizatorami! W ostatnich dziesięcioleciach wielu z was udało się na tereny misyjne pod wpływem Encykliki Fidei donum, której 50. rocznicę ogłoszenia niedawno obchodziliśmy, a w której mój czcigodny poprzednik, sługa Boży Pius XII zachęcił Kościoły do współpracy. Ufam, że nie zabraknie tego misyjnego nastawienia w Kościołach lokalnych, pomimo że niemało z nich cierpi na niedostatek duchowieństwa.

A wy, drodzy zakonnicy i zakonnice, w których powołaniu zawiera się wymiar misyjny, nieście orędzie Ewangelii wszystkim, zwłaszcza tym, którzy są daleko, przez konsekwentne dawanie świadectwa Chrystusowi i radykalną wierność Jego Ewangelii.

Również wy wszyscy, drodzy wierni świeccy, działający w różnych środowiskach społecznych, macie w coraz większym stopniu szerzyć Ewangelię. A zatem staję przed wami otworem złożony i wielokształtny «areopag», jakim jest świat, który trzeba ewangelizować. Dawajcie świadectwo swoim życiem, że chrześcijanie «należą (...) do nowego społeczeństwa, ku któremu zmierzają i które ich pielgrzymowanie antycypuje» (Spe salvi, 4).

Zakończenie

Drodzy bracia i siostry, niech obchody Światowego Dnia Misyjnego będą dla was wszystkich zachętą do uświadomienia sobie na nowo pilnej potrzeby głoszenia Ewangelii. Nie mogę nie wspomnieć z uznaniem o wkładzie Papieskich Dzieł Misyjnych w ewangelizacyjną działalność Kościoła. Dziękuję im za wsparcie, jakim służą wszystkim wspólnotom, a zwłaszcza wspólnotom młodym. Skutecznie przyczyniają się one do mobilizowania i formowania do misji ludu Bożego i umacniają jedność osób i dóbr w różnych częściach Mistycznego Ciała Chrystusa. Kolekta przeprowadzona w Światowym Dniu Misyjnym we

wszystkich parafiach niech będzie znakiem komunii i troski Kościołów o siebie nawzajem. Wreszcie, niech w ludzie chrześcijańskim potęguje się modlitwa, będąca nieodzownym środkiem duchowym, by szerzyć pośród wszystkich narodów światło Chrystusa, «światło przez antonomazję», oświetlające «ciemności historii» (Spe salvi, 49). Powierając Panu pracę apostołską misjonarzy. Kościołów rozsianych po świecie oraz wiernych zaangażowanych w różnorodną działalność misyjną oraz prosząc o wstawiennictwo Apostoła Pawła i Najświętszą Maryję Pannę, «żywą Arkę Przymierza», Gwiazdę ewangelizacji i nadziei, udzielam wszystkim apostołskiego błogosławieństwa.

Benedykt XVI

Watykan, 11 maja 2008 r.

56.

Aborcja nie rozwiązuje problemów społecznych

Ojciec św. do włoskiego Ruchu Obrony Życia, 12 V 2008 r.

Z prawdziwą przyjemnością przyjmuję was dzisiaj i każdego z was serdecznie witam. W pierwszej kolejności witam bpa Michele Pennisiego, ordynariusza Piazza Armerina, i obecnych tu kapłanów. W szczególny sposób witam posła Carla Casiniego, przewodniczącego Ruchu Obrony Życia, i bardzo dziękuję mu za miłe słowa, które do mnie skierował w waszym imieniu. Witam członków zarządu krajowego i rady wykonawczej Ruchu Obrony Życia, dyrektorów ośrodków pomocy życia i szefów różnych oddziałów: Progetto Gemma, Zielonego Telefonu, SOS dla Życia i Czerwonego Telefonu. Witam także przedstawicieli Stowarzyszenia im. Papieża Jana XXIII i kilku ruchów obrony życia z krajów europejskich. Za waszym pośrednictwem serdecznie pozdrawiam tych, którzy nie mogąc przybyć osobiście, są z nami zjednoczeni duchowo. Myślę zwłaszcza o licznych wolontariuszach, którzy z oddaniem i wielkodusznością razem z wami służą szlachetnemu ideałowi, jakim jest popieranie i obrona ludzkiego życia od momentu poczęcia.

Odbywacie tę wizytę w momencie, kiedy upływa 30 lat od legalizacji aborcji we Włoszech, i pragniecie zachęcić do głębszej refleksji na temat indywidualnych i społecznych skutków ustawy we wspólnocie obywatelskiej i chrześcijańskiej w tym okresie. Patrząc na minione trzy dziesięciolecia i biorąc pod uwagę aktualną sytuację, nie sposób nie przyznać, że obrona ludzkiego życia dziś jest praktycznie trudniejsza, wytworzyła się bowiem mentalność, która stopniowo

umniejsza jego wartość, pozostawioną osądowi jednostek. Następstwem tego jest mniejszy szacunek dla samej osoby, będącej wartością, która jest podstawą wszelkiego współżycia społecznego, niezależnie od wyznawanej wiary.

Przyczyny leżące u podstaw tak bolesnych decyzji, jak decyzja o aborcji, są niewątpliwie liczne i złożone. Kościół, wierny poleceniu swojego Pana, z jednej strony niestrudzenie powtarza, że święta wartość życia każdego człowieka wynika z planu Stwórcy, a z drugiej zachęca do podejmowania wszelkich inicjatyw mających na celu wspieranie kobiet i rodzin, by stworzyć warunki sprzyjające przyjmowaniu życia i ochronie instytucji rodziny opartej na małżeństwie mężczyzny i kobiety. Udzielenie zezwolenia na przerywanie ciąży nie tylko nie rozwiązało problemów, z którymi boryka się tak wiele kobiet i niejedna rodzina, ale zadało jeszcze jedną ranę naszym społeczeństwom, już przygniecionym niestety głębokimi cierpieniami.

Doprawdy wiele działań zostało podjętych w tych latach, i to nie tylko przez Kościół, aby zaradzić potrzebom i trudnościom rodzin. Nie możemy jednak sami przed sobą ukrywać, że współczesne społeczeństwo wciąż boryka się z wieloma problemami, które uniemożliwiają licznym młodym ludziom zaspokojenie pragnienia, jakim jest zawarcie małżeństwa i założenie rodziny, ponieważ żyją w niesprzyjających temu warunkach. Brak pewnej pracy, luki w prawodawstwie w zakresie ochrony macierzyństwa, niemożność zapewnienia odpowiedniego utrzymania dzieciom to tylko kilka z przeszkód, które jak się wydaje powodują tłumienie potrzeby płodnej miłości, a z drugiej strony rodzą rosnące poczucie braku ufności w przyszłość. Trzeba zatem wspólnie zabiegać o to, aby różne instytucje na nowo skupiły swoją działalność na obronie ludzkiego życia i zajęły się rodziną jako priorytetem, w której łonie rodzi się i rozwija życie.

Należy przy użyciu wszelkich środków prawnych wspomagać rodzinę – jej powstawanie i pracę wychowawczą w dzisiejszym niełatwym kontekście społecznym. Ta podstawowa dziedzina życia społecznego, jaką jest chronienie życia, z odwagą i miłością, we wszystkich jego fazach, dla chrześcijan pozostaje zawsze aktualnym, pilnym i niezbędnym polem do działalności apostołskiej i dawania ewangelicznego świadectwa. Dlatego, drodzy bracia i siostry, proszę Pana, by błogosławił temu, co robicie w ramach Ośrodka Pomocy Życiu i Ruchu Obrony Życia, w celu zapobiegania aborcji nawet w przypadkach trudnych ciąż, jednocześnie podejmując działania w zakresie wychowania i kultury oraz uczestnicząc w debacie politycznej. Należy dawać konkretne świadectwo, że poszanowanie życia jest pierwszym warunkiem sprawiedliwości, który powinien być spełniony. Dla tych, którzy otrzymali dar wiary, jest to nieodwołalny imperatyw, ponieważ uczeń Chrystusa musi w większym stopniu być «prorokiem» prawdy, której nigdy nie będzie można anulować: tylko Bóg jest Panem życia. On zna i kocha, chce i prowadzi każdego człowieka. Tylko na tym za-

sadza się najgłębsza i największa jedność rodzaju ludzkiego, że każda ludzka istota realizuje jedyny plan Boży, każdy wywodzi się z tej samej stwórczej myśli Boga. Jest zatem zrozumiałe, dlaczego Biblia mówi, że ten kto profanuje człowieka, profanuje własność Boga (por. Rdz 9, 5).

W tym roku przypada 60. rocznica Deklaracji Praw Człowieka, dzięki której różne kultury, systemy prawne i modele instytucjonalne mogły zjednoczyć się wokół podstawowego zbioru wartości, a zatem praw. Jak przypomniałem ostatnio członkom Organizacji Narodów Zjednoczonych podczas mojej wizyty w jej siedzibie, «prawa człowieka muszą być (...) respektowane jako wyraz sprawiedliwości, a nie po prostu dlatego, że ustawodawcy mogą nakazać ich przestrzeganie. (...) Propagowanie praw człowieka jest najskuteczniejszą strategią usuwania nierówności między krajami i grupami społecznymi, a także umacniania bezpieczeństwa». Dlatego zasługuje na wszelką pochwałę również wasza działalność na polu polityki, wspierająca i inspirująca instytucje i zmierzająca do tego, by słowo «godność ludzka» zyskało odpowiednie uznanie. Dokument, który przedstawiliście Komisji Petycji Parlamentu Europejskiego, w którym potwierdzacie podstawowe wartości, jakimi są prawo do życia od momentu poczęcia, rodzina oparta na małżeństwie mężczyzny i kobiety, prawo każdej ludzkiej istoty do tego, by być poczętą, narodzić się i otrzymać wychowanie w rodzinie złożonej z rodziców, potwierdza dodatkowo trwałość solidności waszego zaangażowania i pełną jedność z nauczaniem Kościoła, który od zawsze głosił owe wartości jako «nie podlegające dyskusji» i ich broni.

Drodzy bracia i siostry, Jan Paweł II spotykając się z wami 22 maja 1998 r., wzywał was, byście wytrwale i z miłością angażowali się w obronę życia ludzkiego, i przypomniał, że dzięki wam bardzo wiele dzieci mogło cieszyć się bezcennym darem życia. Po dziesięciu latach ja dziękuję wam za działanie w służbie Kościoła i społeczeństwa. Ileż istot ludzkich ocaliliście od śmierci! Bez lęku idźcie tą drogą dalej, by uśmiech życia zagościł na twarzach wszystkich dzieci i ich matek. Zawierzam każdego z was i liczne osoby, które spotykacie w ośrodkach pomocy życiu, macierzyńskiej opiece Najświętszej Maryi Panny, Królowej Rodziny, a zapewniając was o pamięci w modlitwie, z serca błogosławię was i wszystkich członków ruchów obrony życia we Włoszech, w Europie i w świecie.

Benedykt XVI

za: L'Osservatore Romano (6/2008)

Jezus jest przyjacielem, który nigdy nie zdradza

Spotkanie Ojca św. z młodzieżą w Genui, 18 V 2008 r.

Kochana młodzieży!

Niestety w tych dniach prześladowuje mnie deszcz, ale potraktujmy go jako znak błogosławieństwa, urodzaju dla ziemi i jako symbol Ducha Świętego, który przybywa i odnawia ziemię, również jałową ziemię naszych dusz. Wy jesteście młodocia Genui! Ogromnie się cieszę, że was tu widzę! Przygarniam was sercem Jezusa! Dziękuję dwojgu waszym przedstawicielom, którzy przemawiali jako wasi «rzecznicy». Dziękuję wam wszystkim za trud włożony w przygotowania, nie tylko zewnętrzne, ale przede wszystkim duchowe – poprzez adorację eucharystyczną, czuwanie modlitewne; dzięki temu rzeczywiście wyszłście na spotkanie Duchowi Świętemu i napełnieni Duchem wchodzić w uroczystość Trójcy Przenajświętszej, którą dziś obchodzimy. Dziękuję wam za przebytą drogę! Dziękuję też za entuzjazm, który powinien zawsze przepełniać waszą duszę, nie tylko w latach młodości, pełnych oczekiwań i marzeń, ale zawsze, również wtedy, gdy młodość przeminie i przyjdą inne fazy życia. Jednakże w sercu wszyscy musimy pozostać młodzi! Pięknie jest być młodym, i dzisiaj wszyscy chcą być młodzi, pozostać młodzi, przebiegają się za młodych, choć czas młodości przeminął i to w sposób widoczny. Zadaję więc sobie pytanie – rozmyślając – dlaczego pięknie jest być młodym? Skąd bierze się marzenie o wiecznej młodości? Wydaje mi się, że są tu dwa zasadnicze czynniki. Młodość ma jeszcze przed sobą całą przyszłość, wszystko jest przyszłością, czasem nadziei. Przyszłość jest pełna obietnic. Jeśli mamy być szczerzy, trzeba powiedzieć, że dla wielu przyszłość jest również mroczna, pełna zagrożeń. Nie wiadomo: znajdę pracę? znajdę mieszkanie? znajdę miłość? jaka będzie moja prawdziwa przyszłość? W obliczu tych niewiadomych przyszłość może też wydawać się wielką próżnią. Dlatego dzisiaj wielu chce zatrzymać czas z obawy przed pustką przyszłości. Chcą szybko skorzystać z wszystkich uroków życia. I tak olej w lampie się kończy, kiedy trzeba zaczynać życie. Dlatego ważne jest, żeby wybierać prawdziwe obietnice, dające przyszłość, nawet jeśli wymaga to poświęceń. Ten kto wybrał Boga, również w starości ma przed sobą przyszłość bez końca i bez zagrożeń. Ważne jest zatem, żeby dobrze wybrać, nie zmarnować przyszłości. Pierwszym podstawowym wyborem musi być Bóg – Bóg, który się objawił w swoim Synu Jezusie Chrystusie, a w świetle tego wyboru, który jednocześnie zapewnia nam towarzystwo w drodze, towa-

rzystwo niezawodne, które nigdy nas nie opuszcza, w świetle tego wyboru stają się widoczne kryteria umożliwiające kolejne konieczne wybory. Zakłada się, że człowiek młody jest dobry i wielkoduszny. I znowu, uosobieniem dobroci jest Jezus Chrystus. Jezus, którego znacie lub którego szuka wasze serce. On jest Przyjacielem, który nigdy nie zdradza, wiernym aż po dar życia na krzyżu. Pozwólcie się zdobywać Jego miłości! Jak mówi napis na koszulkach przygotowanych na to spotkanie: «rozplyń się jak lód», stając przed Jezusem, bo tylko On może uwolnić was od lęku i obaw oraz spełnić wasze oczekiwania. On oddał za nas życie, za każdego z nas. Czyż mógłby zawieść wasze zaufanie? Czyż mógłby prowadzić was złymi drogami? Jego drogi są drogami życia, wiodą duszę na pastwiska, choć są strome i wymagają odwagi. Drodzy przyjaciele, zachęcam was do pielęgnowania życia duchowego. Jezus powiedział: «Ja jestem (...) krzewem winnym, wy – latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić» (J 15, 5). Jezus nie ucieka się do aluzji, mówi jasno i wprost. Wszyscy Go rozumieją i zajmują stanowisko. Życiem duszy jest spotkanie z Nim, konkretnym obliczem Boga; jest cichą i wytrwałą modlitwą, jest życiem sakramentalnym, jest rozważaniem Ewangelii, jest towarzyszeniem duchowym, jest podyktowaną sercem przynależnością do Kościoła, do waszych wspólnot kościelnych.

Jak można kochać, przyjaźnić się z kimś, kogo się nie zna? Poznanie prowadzi do miłości, a miłość budzi pragnienie poznania. Tak samo jest z Chrystusem. By pokochać Chrystusa, by rzeczywiście wybrać Go na towarzysza naszego życia, musimy Go przede wszystkim poznać. Jak Ci dwaj uczniowie, którzy idą za Nim po usłyszeniu słów Jana Chrzciciela i pytają nieśmiało: «Rabbi, gdzie mieszkasz?». Chcą poznać Go bliżej. I sam Jezus w rozmowie z uczniami dokonuje rozróżnienia. Pytanie: «Za kogo ludzie Mnie uważają?», odnosi się do tych, którzy Go znają na odległość, że tak powiem «z drugiej ręki», a z pytaniem: «A wy za kogo Mnie uważacie?», zwraca się do tych, którzy Go znają «z pierwszej ręki», bo z Nim żyli, rzeczywiście byli świadkami Jego osobistych spraw, widzieli, jak się modlił, jak rozmawiał z Ojcem. Dlatego również dla nas jest ważne, żeby nie poprzestać na powierzchownej wiedzy, jak liczni, którzy coś o Nim słyszeli – że był wybitną osobowością itd. – ale żeby wejść w osobistą relację z Nim, żeby naprawdę Go poznać. To wymaga znajomości Pisma, zwłaszcza Ewangelii, w której Pan rozmawia z nami. Słowa te nie zawsze są łatwe, ale kiedy zagłębialiśmy się w nie, nawiązujemy z nimi dialog, pukamy do ich drzwi, mówiąc do Pana: «Otwórz mi», rzeczywiście znajdujemy słowa życia wiecznego, słowa żywe dzisiaj, aktualne jak były wtedy i jak będą w przyszłości. Ta rozmowa z Panem w Piśmie musi być zawsze również rozmową nie tylko indywidualną, ale wspólnotową, w wielkiej wspólnocie Kościoła, gdzie Chrystus jest zawsze obecny, w wspólnocie liturgii,

w bardzo osobistym spotkaniu w Eucharystii i w sakramencie pojednania, w którym Pan mówi do mnie: «przebaczam ci». Inną bardzo ważną drogą jest pomaganie ubogim w potrzebie, znajdowanie czasu dla innych. Jest tyle sposobów, by dojść do poznania Jezusa. Naturalnie również poprzez żywoty świętych. Macie tak wielu świętych tu w Ligurii, w Genui, którzy pomagają nam poznać prawdziwe oblicze Jezusa. Tylko w ten sposób, poznając Jezusa osobiście, możemy tą przyjaźnią dzielić się z innymi. Możemy przewyciężyć obojętność. Choć wydaje się ona nie do pokonania – niekiedy ma się bowiem wrażenie, że obojętność nie potrzebuje Boga – w rzeczywistości wszyscy wiedzą, że czegoś im w życiu brakuje. I dopiero po odkryciu Jezusa zdają sobie z tego sprawę: «To jest to, na co czekałem». A my, im bardziej jesteśmy rzeczywiście przyjaciółmi Jezusa, tym bardziej możemy otworzyć serca także przed innymi, żeby oni też mogli być naprawdę młodzi, czyli mieli przed sobą wielką przyszłość.

Na zakończenie naszego spotkania z radością wręczę kilku z was Ewangelię na znak posłania misyjnego. Idźcie, drodzy młodzi, tam gdzie toczy się życie, do swoich parafii, do najtrudniejszych dzielnic, na ulice! Głoście Chrystusa Pana, nadzieję świata. Im bardziej człowiek oddala się od Boga, swojego Źródła, tym bardziej gubi samego siebie, współżycie z innymi staje się trudne i społeczeństwo się rozpada. Bądźcie zjednoczeni, pomagajcie sobie nawzajem żyć oraz wzrastać w wierze i rozwijać życie chrześcijańskie, byście mogli być odważnymi świadkami Pana. Bądźcie zjednoczeni, ale nie odizolowani. Bądźcie pokorni, ale nie lękliwi. Bądźcie prości, ale nie naiwni. Bądźcie refleksyjni, ale nie skomplikowani. Nawiażujcie dialog ze wszystkimi, ale bądźcie sobą. Pozostawajcie w jedności ze swoimi pasterzami: oni są sługami Ewangelii, Bożej Eucharystii, Bożego przebaczenia. Są waszymi ojcami i przyjaciółmi, towarzyszami w drodze. Wy ich potrzebujecie, a oni – my wszyscy – potrzebujemy was.

Każdy z was, drodzy młodzi ludzie, jeśli pozostaje w jedności z Chrystusem i Kościołem, może dokonać wielkich rzeczy. To życzenie zostawiam wam jako zadanie. Mówię «do zobaczenia w Sydney» tym z was, którzy się zapisali na listę uczestników lipcowego światowego spotkania, a także wszystkim pozostałym, bo każdy będzie mógł śledzić to wydarzenie również stąd. Wiem, że w tym okresie diecezje będą organizować specjalne spotkania wspólnotowe, aby młodzież z całego świata naprawdę przeżyła nowe zesłanie Ducha Świętego. Zawierzam was Maryi Pannie, która jest wzorem gotowości i pokornej odwagi, w przyjmowaniu misji Pana. Uczcie się od Niej wazym życiem mówić «tak» Bogu! Wówczas Jezus zamieszka w was i z radością będziecie Go nieść wszystkim. Z moim błogosławieństwem!

Benedykt XVI

za: L'Osservatore Romano (7-8/2008)

*Przekazywanie wiary nowym pokoleniom
jest odpowiedzią na kryzys wychowawczy*

**Ojciec św. do Zgromadzenia Ogólnego
Konferencji Episkopatu Włoch, 29 V 2008 r.**

Po raz czwarty mam przyjemność spotkać się z wami, gdy uczestniczycie w Zgromadzeniu Ogólnym, by wspólnie podjąć refleksję nad misją Kościoła we Włoszech i życiem tego umiłowanego narodu. Witam przewodniczącego Konferencji kard. Angela Bagnasca i szczerze mu dziękuję za miłe słowa, które skierował do mnie w imieniu was wszystkich. Witam trzech wiceprzewodniczących i sekretarza generalnego. Witam każdego z was z miłością, jaką rodzi świadomość, że jesteśmy członkami jednego mistycznego Ciała Chrystusa i razem uczestniczymy w tej samej misji.

Pragnę przede wszystkim wyrazić radość z tego, że wasze obrady poświęcone są głównie rozważaniom nad tym, jak ułatwić spotkanie młodych ludzi z Ewangelią, a zatem, konkretnie, nad zasadniczymi zagadnieniami ewangelizacji i wychowania nowych pokoleń. We Włoszech, podobnie jak w wielu innych krajach, silnie odczuwa się to, co moglibyśmy określić jako prawdziwy «kryzys wychowawczy». Kiedy bowiem w danym społeczeństwie i w danej kulturze panoszy się relatywizm, niezadko agresywny, zdaje się brakować podstawowych pewników, wartości i nadziei, które nadają sens życiu; łatwo wówczas o powstawanie, zarówno u rodziców, jak i u nauczycieli, pokusy, by się poddać, a co może jeszcze ważniejsze, istnieje niebezpieczeństwo, że przestaną rozumieć, na czym polega ich rola i misja. I tak dzieci, nastolatki i ludzie młodzi, choć cieszą się wieloma względami i być może są nadmiernie chronieni przed próbami i trudnościami życia, czują się w rezultacie pozostawieni samym sobie w obliczu wielkich pytań, jakie nieuchronnie się w nich rodzą, a także w obliczu oczekiwań i wyzwań, które – w ich poczuciu – mogą być zagrożeniem dla ich przyszłości. Dla nas biskupów i naszych kapłanów, katechetów i całej wspólnoty chrześcijańskiej palący problem wychowania wiąże się z bardzo konkretnym zadaniem: przekazu wiary nowym pokoleniom. Także w tym wypadku, w pewnym sensie szczególnie w tym, musimy uporać się z przeszkodami, jakie stwarza relatywizm, kultura, która Boga odsuwa na dalszy plan i odwodzi od wszelkich naprawę wiążących decyzji, a zwłaszcza od wyborów definitywnych, preferując natomiast, w różnych dziedzinach życia, afirmację samych siebie i natychmiastowe zaspokojenie.

By możliwe było stawienie czoła tym trudnościom, Duch Święty wzbudził już w Kościele liczne charyzmaty i ruchy ewangelizacyjne, które są szczególnie rozpowszechnione i żywotne w katolicyzmie włoskim. My, biskupi, mamy za zadanie przyjmować z radością te nowe siły, wspierać je, ułatwiać ich dojrzewanie, prowadzić i ukierunkowywać, tak by zawsze pozostawały w granicach wielkiego «dona» wiary i wspólnoty kościelnej. Ponadto powinniśmy nadać wyraźniejszy charakter ewangelizacyjny licznym formom oraz okazjom do spotkań i obcowania ze światem młodzieży, jakie mamy w parafiach, świetlicach parafialnych, szkołach – zwłaszcza w szkołach katolickich – i w wielu innych miejscach zgromadzeń. Ważne są oczywiście przede wszystkim relacje osobiste, a szczególnie spowiedź sakramentalna i kierownictwo duchowe. Każda z tych okazji jest daną nam sposobnością umożliwiania naszym dzieciom i młodzieży zobaczenia oblicza Boga, który jest prawdziwym przyjacielem człowieka. Poza tym wielkie spotkania, jak to, które mieliśmy we wrześniu minionego roku w Loreto, i jak to, które odbędzie się w lipcu w Sydney, gdzie będzie także wielu młodych Włochów, są wspólnotowym, publicznym i radosnym wyrazem tego oczekiwania, tej miłości i tego zaufania do Chrystusa i do Kościoła, które są trwale zakorzenione w młodzieńczej duszy. Te spotkania są zatem owocem naszej codziennej pracy duszpasterskiej, a zarazem pomagają w pełni doświadczać uniwersalności Kościoła i braterstwa, które winno łączyć wszystkie narody.

Również w najszerszym kontekście społecznym właśnie obecny kryzys wychowawczy rodzi większe zapotrzebowanie na wychowanie, naprawdę godne tego miana; a zatem, konkretnie, na wychowawców, którzy potrafią być wiarygodnymi świadkami tych rzeczywistości i tych wartości, na których można budować zarówno życie osobiste, jak i wspólne projekty życia, które można dzielić z innymi. To zapotrzebowanie, które rodzi się w społeczeństwie i dotyczy dzieci i młodzieży, a także rodziców i innych wychowawców, już samo w sobie stanowi przesłankę i początek procesu, który poprzez powrót do źródeł i odnowę, w formach dostosowanych do czasów obecnych, znów postawi na centralnym miejscu pełną i integralną formację osoby. Jakże nie poświęcić w tym kontekście choćby paru słów tym specjalnym miejscom formacji, jakimi są szkoły? W demokratycznym państwie, które chlubi się tym, że popiera swobodę inicjatywy w każdej dziedzinie, nie wydaje się usprawiedliwiony brak należytego wsparcia pracy instytucji kościelnych w dziedzinie szkolnictwa. W istocie, mamy prawo postawić sobie pytanie, czy nie odbiłaby się korzystnie na jakości nauczania pobudzająca konkurencja różnych ośrodków wychowawczych, powstałych – przy poszanowaniu programów ministerialnych obowiązujących wszystkich – z inicjatywy różnorodnych sił społecznych, w trosce o zapewnienie profilu zgodnego z wyborami poszczególnych rodzin w zakresie wychowania.

Wszystko pozwala przypuszczać, że tego rodzaju konkurencja bez wątpienia przyniosłaby dobroczynne skutki.

Drodzy bracia biskupi włoscy, Włochy muszą przezwyciężyć okres trudności, dotyczących nie tylko niezwykle ważnej dziedziny wychowania, ale w pewnym sensie całej sytuacji; okres, w którym spowolniało, jak się wydaje, tempo rozwoju gospodarczego i społecznego, zmalała wiara w przyszłość, a wzrosło poczucie niepewności w związku z ubożeniem licznych rodzin, czego konsekwencją jest tendencja do zamykania się w kręgu własnych spraw. Właśnie dlatego, że znamy tę sytuację, ze szczególną radością dostrzegamy oznaki tworzenia się nowego, bardziej ufnego i konstruktywnego klimatu. Jest on związany z tym, że relacje między siłami politycznymi i instytucjami zaczynają się układać w sposób bardziej harmonijny, dzięki żywemu postrzeganiu wspólnej odpowiedzialności za przyszłość kraju. Dodaje otuchy fakt, że świadomość tej odpowiedzialności staje się obecna w nastrojach ludności, w regionach i różnych kategoriach społecznych. Powszechne jest w istocie pragnienie, by iść naprzód, stawić czoło przynajmniej najbardziej palącym i najpoważniejszym problemom i wspólnie je rozwiązywać, zapoczątkować nowy okres rozwoju ekonomicznego, a także społecznego i moralnego.

Oczywiście ten klimat musi się ugruntować i szybko mógłby się rozproszyć, jeżeli go nie utrwali jakiś konkretny rezultat. Jednak już sam w sobie jest czymś cennym, i każdy jest zobowiązany chronić go i umacniać, zgodnie z pełnioną funkcją i stanowiskiem. Jako biskupi nie możemy nie przyczynić się we właściwy nam sposób do tego, by we Włoszech nastąpiła pora rozwoju i zgody, dzięki wykorzystaniu tych energii i tych impulsów, które zrodziła wielka historia chrześcijańska tego kraju. Dlatego powinniśmy przede wszystkim mówić i dawać autentyczne świadectwo naszym wspólnotom kościelnym i całemu narodowi włoskiemu, że choć wiele jest problemów, którym trzeba stawić czoło, podstawowym problemem dzisiejszego człowieka pozostaje problem Boga. Nie da się naprawdę rozwiązać żadnego innego problemu ludzkiego i społecznego, jeżeli Bóg na nowo nie znajdzie się w centrum naszego życia. Jedyne w ten sposób, dzięki spotkaniu z żywym Bogiem, źródłem tej nadziei, która zmienia nas od środka i nie zawodzi (por. Rz 5, 5), można odzyskać silną i niezłomną ufność w życie i nadać treść i moc naszym projektom budowania dobra.

Drodzy biskupi włoscy, pragnę wam powtórzyć to, co powiedziałem 16 kwietnia do naszych współpracowników ze Stanów Zjednoczonych: «Jako głosiciele Ewangelii i zwierzchnicy wspólnoty katolickiej macie także uczestniczyć w publicznej wymianie myśli, pomagających w kształtowaniu kultury i opartych na niej postaw». W ramach zdrowej i dobrze pojętej laickości trzeba zatem stawić opór wszelkim tendencjom do traktowania religii, a w szczególności chrześcijaństwa jako sprawy wyłącznie prywatnej; bowiem perspektywy, jakie rodzą

się z naszej wiary, mogą w zasadniczy sposób przyczynić się do naświetlenia i rozwiązania największych problemów społecznych i moralnych dzisiejszych Włoch i Europy. Słusznie zatem czynicie, poświęcając wiele uwagi rodzinie opartej na małżeństwie, rozwijając duszpasterstwo dostosowane do wyzwań, z jakimi dzisiaj musi się ona mierzyć, sprzyjając utrwalaniu się kultury przychylnej – a nie wrogiej – rodzinie i życiu, jak również domagając się od instytucji publicznych realizowania konsekwentnej i organicznej polityki, uznającej, że rodzina odgrywa w społeczeństwie główną rolę, w szczególności w zakresie prokreacji i wychowywania dzieci; Włochy bardzo pilnie potrzebują takiej polityki. Zdecydowane i wytrwałe musi być również nasze zaangażowanie na rzecz godności i obrony życia ludzkiego w każdej chwili i w każdych warunkach, od poczęcia i fazy embrionalnej, poprzez momenty choroby i cierpienia, aż po naturalną śmierć. Nie możemy też zamykać oczu ani powstrzymywać się od zabierania głosu w obliczu ubóstwa, trudności i niesprawiedliwości społecznych, gnębiących tak wielką część ludzkości i wymagających wielkodusznego działania wszystkich, działania, które obejmie również osoby, które choć są nieznane, wszak znajdują się w potrzebie. Oczywiście gotowość do przyjęcia im z pomocą musi wyrażać się w poszanowaniu prawa, które ma zapewniać uporządkowany przebieg życia społecznego zarówno wewnątrz danego kraju, jak i w stosunku do tych, którzy przybywają do niego z zagranicy. Nie ma potrzeby, bym jeszcze bardziej precyzował tę kwestię: wy wraz z waszymi drogimi kapłanami znacie konkretne i rzeczywiste sytuacje, ponieważ żyjecie wśród ludzi.

Kościół we Włoszech ma nadzwyczajną szansę, jaką stanowi możliwość posługiwania się środkami informacji, które na co dzień wyrażają w debacie publicznej jego oczekiwania i troski, w sposób niewątpliwie wolny i autonomiczny, lecz w duchu szczerzej zgody. Składam wam zatem gratulacje z okazji 40. rocznicy powstania dziennika «Avvenire» i wyrażam szczerze życzenie, aby mógł on zdobywać coraz większą liczbę czytelników. Gratuluję wydania Biblii w nowym przekładzie i dziękuję za egzemplarz, który uprzejmie mi podarowaliście; mam nadzieję, że powstanie także wydanie kieszonkowe. Łączy się to dobrze z przygotowaniami najbliższego synodu biskupów, który będzie poświęcony refleksji na temat: «Słowo Boże w życiu i misji Kościoła».

Drodzy bracia biskupi włoscy, zapewniam, że jestem z wami oraz nieustannie pamiętam o was w modlitwie, i udzielam z serca błogosławieństwa apostołskiego każdemu z was, waszym Kościołom i całemu umiłowanemu narodowi włoskiemu.

Benedykt XVI

za: L'Osservatore Romano (7-8/2008)

Wróćmy do filozofii, by lepiej zrozumieć współczesność

**Ojciec św. do uczestników VI Europejskiego Sympozjum
Nauczycieli Akademickich, 7 VI 2008 r.**

Księżę kardynale, czcigodni bracia w biskupstwie i kapłaństwie, szanowni wykładowcy!

Z ogromną radością spotykam się z wami z okazji VI Europejskiego Sympozjum Nauczycieli Akademickich na temat: «Poszerzanie horyzontów racjonalności. Zadania dla filozofii», zorganizowanego z inicjatywy wykładowców uniwersytetów rzymskich przez Biuro ds. Duszpasterstwa Uniwersyteckiego Wikariatu Rzymu we współpracy z władzami regionu i prowincji oraz miasta Rzymu. Dziękuję kard. Camillo Ruiniemu i prof. Cesare Mirabellemu, którzy swoimi słowami wyrazili wasze uczucia, i witam was wszystkich serdecznie.

Nawiązując do ubiegłorocznego europejskiego spotkania wykładowców uniwersyteckich, wasze sympozjum podejmuje temat niezwykle ważny z punktu widzenia nauki i kultury. Pragnę wyrazić komitetowi organizacyjnemu wdzięczność za ten wybór, który pozwala nam, między innymi, świętować 10. rocznicę opublikowania Encykliki *Fides et ratio* mego umiłowanego poprzednika, Papieża Jana Pawła II. Już wtedy pięćdziesięciu wykładowców filozofii na uniwersytetach Rzymu, państwowych i papieskich, wyraziło Papieżowi wdzięczność w deklaracji, w której zwracano uwagę na pilną potrzebę dowartościowania filozofii jako przedmiotu na uniwersytetach i w szkołach. Podzielając tę ideę i zachęcając wykładowców z różnych uczelni rzymskich i europejskich do owocnej wzajemnej współpracy, zwracam się z prośbą w szczególności do wykładowców filozofii, by z ufnością kontynuowali studia filozoficzne, wkładając w nie swą energię intelektualną i zachęcając do włączenia się w nie młode pokolenia.

Wydarzenia tych dziesięciu lat, które upłynęły od opublikowania encykliki, wyraźniej ukazały historyczny i kulturowy obraz sytuacji, w którą powinny się zagłębiać badania filozoficzne. Bowiem kryzys współczesności nie jest równoznaczny ze schyłkiem filozofii; wręcz przeciwnie, filozofia powinna podjąć badania prowadzące do zrozumienia prawdziwej natury tego kryzysu (por. przemówienie na europejskim spotkaniu nauczycieli akademickich, 23 czerwca 2007 r.) i wyznaczyć nowe kierunki swojego rozwoju. Dobrze rozumiana współczesność ujawnia «kwestię antropologiczną», przedstawiającą

się w sposób o wiele bardziej złożony i zróżnicowany niż ta, z jaką miała do czynienia refleksja filozoficzna ubiegłych wieków, zwłaszcza w Europie. Nie umniejszając podjętych już prób, pozostaje jeszcze wiele do przebadania i zrozumienia. Współczesność nie jest zwykłym, związanym z danym momentem historycznym zjawiskiem kulturowym; w rzeczywistości wymaga ona nowych pomysłów, lepszego zrozumienia natury człowieka. Nietrudno doszukać się w pismach współczesnych cieszących się autorytetem myślicieli uczciwej refleksji na temat trudności, jakie stają na przeszkodzie rozwiązaniu tego długotrwałego kryzysu. Otwarcie na religię, a w szczególności chrześcijaństwo, które proponują niektórzy autorzy, jest wyraźnym sygnałem szczerego pragnienia, by wyzbyć się przekonania o samowystarczalności refleksji filozoficznej.

Od początku mojego pontyfikatu z uwagą wsłuchiwałem się w docierające do mnie postulaty współczesnych ludzi i w świetle wyrażanych przez nich oczekiwań przedstawiłem propozycję badawczą, która, jak sądzę, może wzbudzić zainteresowanie umacnianiem filozofii, a także jej niezastąpionej roli w świecie nauki i kultury. Ta kwestia była przedmiotem rozważań podczas waszego sympozjum: jest to propozycja «rozszerzenia horyzontów racjonalności». To pozwala mi porozmawiać z wami na jej temat jak z przyjaciółmi, którzy chcą prowadzić wspólne badania. Za punkt wyjścia chciałbym wziąć głębokie przekonanie, które wyrażałem już niejednokrotnie: «Wiara chrześcijańska dokonała wyraźnego wyboru: opowiedziała się przeciwko bogom religii na rzecz Boga filozofów, to znaczy opowiedziała się przeciw mitowi samego zwyczaju na rzecz prawdy bytu (J. Ratzinger, *Introduzione al cristianesimo – Wprowadzenie do chrześcijaństwa*, rozdz. III). To stwierdzenie, odzwierciedlające drogę przebytą przez chrześcijaństwo od jego zarania, okazuje się w pełni aktualne w kontekście historyczno-kulturowym, w którym dzisiaj żyjemy. Bowiemy tylko wychodząc z takiego założenia, historycznego i zarazem teologicznego, można odpowiedzieć na nowe potrzeby refleksji filozoficznej. Niebezpieczeństwo, że religia, także chrześcijańska, zostanie wykorzystana w sposób instrumentalny, jako zjawisko nieuprawnione, również dzisiaj jest bardzo realne.

Chrześcijaństwo jednak, o czym już przypomniałem w Encyklice *Spe salvi*, nie jest jedynie przesłaniem informującym, ono jest również przesłaniem sprawczym (por. n. 2). To oznacza, że wiary chrześcijańskiej nie można nigdy zamykać w abstrakcyjnym świecie teorii, lecz trzeba ją osadzić w konkretnym doświadczeniu historycznym człowieka w najgłębszej prawdzie jego egzystencji. To doświadczenie, uwarunkowane przez nowe sytuacje kulturowe i ideologiczne, jest miejscem, które badania teologiczne powinny poddać analizie i które winno jak najszybciej stać się przedmiotem płodnego dialogu z filozofią. O ile pojmowanie chrześcijaństwa jako rzeczywistej przemiany egzystencji człowie-

ka z jednej strony skłania refleksję filozoficzną, by podejść inaczej do religii, z drugiej ośmiela ją, by nie traciła wiary w możliwość poznania rzeczywistości. W związku z tym propozycja «poszerzenia horyzontów racjonalności» nie powinna być traktowana jako po prostu jeden z nowych kierunków myśli teologicznej i filozoficznej, musi być raczej rozumiana jako postulat nowego otwarcia się na tę rzeczywistość, do której osoba ludzka w swojej jedyności i całości jest powołana, otwarcia wymagającego przezwyższenia dawnych uprzedzeń i uproszczeń, by otworzyć sobie w ten sposób drogę także do prawdziwego zrozumienia współczesności. Nie można nie brać pod uwagę pragnienia pełni człowieczeństwa – wymaga ono odpowiednich sugestii. Wiara chrześcijańska ma zatem obowiązek zająć się tym nagłym problemem w naszej historycznej chwili, angażując w tę sprawę wszystkich ludzi dobrej woli. Nowy dialog wiary i rozumu, dzisiaj postulowany, nie może toczyć się w ten sam sposób i przy użyciu tego samego języka co w przeszłości. Jeżeli nie ma być jedynie jałowym ćwiczeniem intelektualnym, punktem wyjścia tego dialogu musi być aktualna konkretna sytuacja człowieka i na tej bazie winien rozwinąć refleksję, w której będzie zawarta jego prawda ontologiczno-metafizyczna.

Drodzy przyjaciele, macie przed sobą bardzo trudną drogę. Przede wszystkim trzeba promować ośrodki akademickie na wysokim poziomie, gdzie filozofia będzie mogła prowadzić dialog z innymi dyscyplinami, zwłaszcza z teologią, sprzyjając nowym syntezom kulturowym, zdolnym ukierunkować rozwój społeczeństwa. Europejski charakter waszego zjazdu w Rzymie – bowiem przyjechaliście tutaj z 26 krajów – sprzyja konfrontacji i wymianie, które z pewnością przyniosą owoce. Ufam, że katolickie instytucje akademickie okażą gotowość do tworzenia prawdziwych laboratoriów kultury. Pragnę was także zachęcić, byście nakłaniali młodzież do podejmowania studiów filozoficznych poprzez odpowiednie inicjatywy ukierunkowujące wybór studiów. Jestem pewien, że nowe pokolenia z właściwym sobie entuzjazmem potrafią odpowiedzieć wielkodusznie na oczekiwania Kościoła i społeczeństwa.

Za kilka dni z radością zainauguruję obchody Roku św. Pawła, podczas którego będziemy czcili Apostoła Narodów; życzę wam, by ta wyjątkowa inicjatywa stała się dla was wszystkich okazją sprzyjającą ponownemu odkryciu, śladem wielkiego Apostoła, historycznej płodności Ewangelii i jej nadzwyczajnego potencjału także dla współczesnej kultury. Z tym życzeniem udzielam wszystkim mojego błogosławieństwa.

Benedykt XVI

za: L'Osservatore Romano (7-8/2008)

II. Akta Episkopatu Polski

60.

Proście Pana zniwa, aby posłał robotników na zniwo swoje (Łk 10,2)

Apel Krajowej Rady Duszpasterstwa Powołań o wspieranie Dzieła Powołań, 10 IV 2008 r.

Od wielu lat z inicjatywy Krajowej Rady Duszpasterstwa Powołań w drugą sobotę maja każdego roku zbiera się na Jasnej Górze, pod przewodnictwem Księdza Biskupa – Delegata Konferencji Episkopatu Polski, wielka liczba rodzin osób powołanych i wspierających powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego. Gromadzą się rodzice, krewni, przyjaciele osób powołanych z różnych diecezji i rodzin zakonnych. Motywem tej pielgrzymki jest modlitwa dziękczynna za powołania z ich rodzin oraz uproszenie nowych powołań do kapłaństwa i życia konsekrowanego. Gromadzą się również rodziny, wspólnoty i poszczególni wierni wspierający powołania modlitwą i darem materialnym. Gromadzą się oni przed obliczem Maryi, Wychowawczyni Powołań, aby wspólnie zanosić modlitwę przed Panem. Jesteśmy wdzięczni wszystkim za ten dar wielkiej modlitwy i wierzymy, że i w tym roku, w sobotę – 10 maja zgromadzi się na Jasnej Górze wielka rzesza rodzin osób powołanych i wspierających powołania na wspólną modlitwę.

Na progu nowego wieku i tysiąclecia potrzeba nowych robotników na Bożym zniwie. Potrzeba nowych misjonarzy. Po prostu – potrzeba nowych pracowników na zniwie Pańskim. Powołanie jest darem Boga. Swoistą sztuką jest jego rozpoznanie. Dojrzewa ono w rodzinie oraz w najbliższym środowisku i szkole. Rówieśnicy mogą pomóc lub utrudnić, a nawet mogą być przeszkodą w wyborze drogi życiowej, jakim jest powołanie kapłańskie czy zakonne. Odpowiedź młodego człowieka na wezwanie Boga wiąże się też z długą drogą jego rozpoznawania i rozwoju. Towarzyszenie powołanym na ich drodze jest bardzo ważne. Ostateczne powiedzenie Bogu oto idę wiąże się również z decyzją Kościoła. I wreszcie, wierne kroczenie tą drogą wymaga wielorakiego wsparcia. Zatem modlić się o powołania i za powołanych, to prosić Pana zniwa o dar powołania i jego przyjęcie przez powołanego; to otoczyć troską modlitewną rodzinę i środowisko,

w którym wzrasta powołany; to modlić się za tych, którzy towarzyszą powołanemu na jego drodze; to także wypraszać światło Ducha Świętego dla potwierdzających zdadność kandydata do przyjęcia święceń czy konsekracji zakonnej; to wreszcie prosić Boga o dar wytrwania w powołaniu w doli i niedoli.

Wiemy, że nie wszyscy mogą, mimo dobrej woli, udać się w tym dniu na Jasną Górę, by dziękować za powołania i modlić się w intencji uproszenia nowych powołań do kapłaństwa i życia konsekrowanego. Jednak wszyscy mogą w tym dniu łączyć się duchowo z pielgrzymami na Jasnej Górze w kościołach, w swoich parafiach lub w swoich rodzinach. W ten sposób zrodzi się wielka Rodzina Rodzin modlących się o powołania i wspierających powołania. Zwracamy się zatem z gorącym apelem do Księży Proboszczów Diecezjalnych i Zakonnych, do Katechetów, do Rodziców, do Rodzin i Wspólnot Zakonnych i do wszystkich wierzących o wielki dar wspólnej modlitwy za powołanych i o powołania. Możemy w tym dniu uczestniczyć we Mszy św. w intencji powołań. Możemy ofiarować modlitwę różańcową. Możemy całą rodziną ofiarować wszystkie przeżycia i cierpienia w tej intencji łącząc się duchowo z pielgrzymami na Jasnej Górze. Niech to będzie nasz konkretny wkład w duchowe dzieło pomocy powołaniom.

*bp Wojciech Polak,
Delegat Konferencji Episkopatu Polski
ds. Duszpasterstwa Powołań*

61.

Oświadczenie Prezydium Konferencji Episkopatu Polski, 10 IV 2008 r.

Od pewnego czasu odnotowuje się w środkach społecznego przekazu niepokojące sygnały, sugestie czy nawet żądania podważające kompetencję Stolicy Apostolskiej w dziedzinie obsadzania stolic biskupich. Tego typu działania stanowią niedopuszczalną metodę wywierania nacisku na wewnętrzne sprawy Kościoła oraz są próbą ograniczania jego autonomii.

Przypominamy, że Stolica Apostolska reprezentowana przez Nuncjusza Apostolskiego w Polsce i w porozumieniu z Konferencją Episkopatu Polski stosuje autonomiczną procedurę kanoniczną obsady stolic biskupich. Próby jej ograniczania i kontrolowania były podejmowane od wieków przez reżimy absolutystyczne, próbujące zawładnąć wszystkimi wymiarami życia człowieka. Ostatnio miało to miejsce w czasach komunistycznych. Kościół powszechny i Kościół w Polsce zawsze bronił wolności swoich decyzji personalnych.

Stwierdzamy z ubolewaniem, że w naszym kraju pojawiają się obecnie próby podważania usankcjonowanej od lat praktyki wyboru biskupów diecezjalnych przez naciski, także za pomocą środków społecznego przekazu, włączając w to również media publiczne. Działania te przynoszą szkodę Kościołowi i społeczeństwu, zwłaszcza że w dyskusjach używany jest język niechęci, podziałów i antagonizmów.

Te działania są równocześnie zaprzeczeniem wychowawczej roli mass mediów, które zamiast budowania ducha jedności i tworzenia płaszczyzn porozumienia, zamieniają się w narzędzia służące szerzeniu nieufności i podejrzliwości. Skutkiem takiej działalności będzie nieuchronne pogłębienie podziałów i uprzedzeń w społeczeństwie.

W imię wspólnego dobra Ojczyzny wzywamy wszystkich do zaniechania podobnych praktyk, a ludzi Kościoła prosimy o przyjmowanie decyzji Ojca Świętego w duchu wiary i zrozumienia, tak jak czyniliśmy to w latach pontyfikatu Sługi Bożego Jana Pawła II.

+ *Józef Michalik*

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

+ *Stanisław Gądecki*

Zastępca Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski

+ *Stanisław Budzjik*

Sekretarz Generalny Konferencji Episkopatu Polski

Warszawa, dnia 10 kwietnia 2008 r.

62.

List gratulacyjny Prezydium Konferencji Episkopatu Polski do ks. prof. Michała Hellera, 28 IV 2008 r.

Czcigodny Księżu Profesorze!

Wiadomość o przyznaniu Księdzu Profesorowi prestiżowej Nagrody Templetona odbiła się szerokim echem w Polsce i na świecie. Dla tych, którzy Księdza Profesora znają i cenią od dawna, to ważne międzynarodowe wyróżnienie stało się powodem do radości i dumy.

Pragniemy dołączyć do grona osób wyrażających Księdzu Profesorowi swoje uznanie i w imieniu Konferencji Episkopatu Polski złożyć najserdeczniejsze gratulacje. Wyrażamy przekonanie, że wręczenie Nagrody Templetona w Londynie stanowić będzie uwieńczenie długiej drogi i wytrwałej pracy nad budowaniem pomostów między wiarą i rozumem, między religią i nauką.

Działalność naukowa i dydaktyczna Księdza Profesora jako teologa i filozofa, kosmologa i fizyka wyrastała z przekonania, że – jak to sformułował Jan Paweł II w encyklice *Fides et ratio* – rozum i wiara „są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy”.

Fakt, że Nagrodę Templetona za rok 2008 otrzymuje ksiądz katolicki, nabiera dziś rangi szczególnego świadectwa. Za wierne kapłańskie świadectwo, dawane już prawie 50 lat, wdzięczni są wszyscy ci, którzy znaleźli się w zasięgu promieniowania niezwyklej osobowości Księdza Profesora, osobowości, w której głęboka wiara i rozległa wiedza zostały zintegrowane w sposób rzadko spotykany.

Życzymy Księdzu Profesorowi, aby to wielkie wyróżnienie owocowało jeszcze większą skutecznością tego, czemu poświęcił Ksiądz Profesor swoje kapłańskie i naukowe życie: harmonijnemu zespalaniu wiary i rozumu w służbie człowieka, otwartego na Bożą tajemnicę.

Niech Ten, który odcisnął swój ślad w każdym elemencie struktury stworzonego świata i nieustannie podtrzymuje go w istnieniu, umacnia siły fizyczne i duchowe Księdza Profesora i otwiera nowe perspektywy przed wiarą szukającą zrozumienia.

+ *Józef Michalik*
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski
+ *Stanisław Gądecki*
Zastępca Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski
+ *Stanisław Budzijk*
Sekretarz Generalny Konferencji Episkopatu Polski

Warszawa, dnia 28 IV 2008 r.

63.

Stanowisko Rady Stałej KEP i biskupów diecezjalnych z Jasnej Góry w sprawie rezolucji Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy z dn. 16 IV 2008 roku

W związku z przyjęciem przez Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy w dniu 16 kwietnia 2008 r. rezolucji (nr 1607) w sprawie depenalizacji i dostępu do tzw. bezpiecznej aborcji oraz wezwaniem skierowanym do państw członkowskich, by zalegalizowały aborcję tam, gdzie jest ona nielegalna, Rada Stała KEP zgromadzona wraz z biskupami diecezjalnymi na Jasnej Górze, wyraża zdecydowany protest wobec tej rezolucji.

Aborcja jest zawsze zabójstwem całkowicie bezbronnego dziecka. Dziecko ma własne prawo do życia od momentu poczęcia, zaś matka, znajdująca się w trudnej sytuacji, zawsze ma prawo do otrzymania od społeczeństwa słusznej pomocy. Prawa dziecka do życia należy bronić, a matce w stanie błogosławionym należy pomóc dziecko urodzić i je wychować.

Wspomniana rezolucja Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy wyraża krzywdę zarówno bezbronnym dzieciom, jak też ich matkom, a także całemu społeczeństwu. Może też wyrządzić niepowetowaną szkodę idei jednoczenia się narodów naszego kontynentu, trudno bowiem wyobrazić sobie prawdziwą jedność Europy budowaną na prawie do zabijania niektórych grup ludzi. Biskupi wyrażają kategorię sprzeciw wobec próby narzucania drogą administracyjną zasad sprzecznych z podstawową wrażliwością moralną ludzkich sumień.

Zawierając Królowej Polski wszystkie działania na rzecz umiłowania daru życia oraz jego ochrony, Biskupi wzywają wszystkich do wytrwałości w modlitwie i wspólnym działaniu na rzecz ludzkiego życia.

*Rada Stała
Konferencji Episkopatu Polski
i Biskupi diecezjalni*

Jasna Góra, dnia 2 maja 2008 r.,
w wigilię Uroczystości Królowej Polski

64.

Dzień Dziękczynienia Opatrzności Bożej za wolną Polskę, 1 VI 2008 r.

Pragnę podziękować Księdzu i wszystkim parafianom za dotychczasową życzliwość i wsparcie przy powstawaniu Świątyni Opatrzności Bożej. Kontynuując dzieło, które rozpoczął Ksiądz Kardynał Józef Glemp Prymas Polski, powołałem Centrum Opatrzności Bożej, w obrębie którego znajduje się Świątynia. Ma być ono wyrazem wdzięczności Narodu Polskiego za odzyskanie niepodległości, otrzymane dary i dobro. Pragniemy w nim uczyć postawy wdzięczności wobec Opatrzności Bożej za Wolną Polskę, Papieża Polaka, Prymasa Tysiąclecia. Wierzę głęboko, że prawdziwe wotum wdzięczności to Polska Bogu Wdzięczna. Chcąc zrealizować ten duchowy cel ustanowiłem w Archidiecezji Warszawskiej Dzień Dziękczynienia, na pierwszą niedzielę czerwca, w tym roku jest to 1 czerwca. Chciałbym, aby ten dzień stał się dla nas wszystkich

okazją do wypowiedzenia dziękczynienia Opatrzności Bożej za wolną Polskę, ale także za wszystko czym nas obdarza każdego dnia. Pragniemy, aby Dzień Dziękczynienia stał się zarazem zachętą do częstszego wypowiadania słowa dziękuję w polskich rodzinach, na ulicach czy w miejscach pracy.

Pierwszego czerwca, na Polach Wilanowskich, podczas Mszy świętej, koncelebrowanej przez Prymasa Polski i przeze mnie dokona się „Akt Dziękczynienia Bogu za wolną Polskę”. Ufam, że ten akt, powtarzany co roku będzie umacniał wdzięczność całego narodu wobec Boga, jego dobroci i miłosierdzia.

Tego dnia, także decyzją Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski w kościołach całej Polski będzie zbierana „taca”, przeznaczona na budowę Świątyni Opatrzności Bożej. Proszę Czcigodnego Księdza Proboszcza o włączenie się w tę zbiórkę i zebranie jej 1 czerwca 2008 r., na wszystkich Mszach świętych w Dniu Dziękczynienia oraz przesłanie zbiórki, za pośrednictwem Kurii na konto Centrum Bożej Opatrzności.

Równocześnie pozwalam sobie dołączyć pakiet materiałów informacyjnych (foldery, plakaty) o Dniu Dziękczynienia, które zawierają informacje o przebiegu i idei tego Dnia. Przekazuję także mój List Duszpasterski i prosiłbym bardzo, aby został on odczytany w Dzień Dziękczynienia tj. 1 VI 2008, a dołączone materiały udostępnione wiernym z serdecznym komentarzem.

Jeszcze raz serdecznie zapraszam do wspólnego tworzenia wzniosłego dzieła wszystkich wiernych i duszpasterzy, jakim dla Archidiecezji Warszawskiej, a ufam i całej Polski, będą czerwcowe dni dziękczynienia Bożej Opatrzności. Jeszcze raz serdecznie dziękuję i pozdrawiam w Chrystusie.

+ Kazimierz Nycz
Arcybiskup Metropolita Warszawski

Warszawa, dn. 30.04.2008

65.

Komunikat z 344. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski, 18 VI 2008 r.

W dniach 17-18 czerwca 2008 r. biskupi zgromadzili się na 344. zebraniu plenarnym Konferencji Episkopatu Polski. Obradami kierował Przewodniczący Konferencji, abp Józef Michalik; uczestniczył w nich również Nuncjusz Apostolski, abp Józef Kowalczyk.

1. Posiedzenie odbyło się w Katowicach, aby uwieńczyć uroczystości 750. rocznicy śmierci św. Jacka Odrowąża, patrona metropolii górnośląskiej. Obchody te rozpoczęto przed rokiem w Kamieniu Śląskim, miejscu urodzenia św. Jacka, a zakończono 18 czerwca uroczystą Eucharystią celebrowaną w archikatedrze katowickiej. Ważnymi cechami duchowości św. Jacka Odrowąża były kult eucharystyczny, cześć maryjna oraz odpowiedzialność za misyjny charakter Kościoła. Uczestnicy obrad wyrazili duchową więź z wiernymi biorącymi udział w 49. Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym w Quebecu. Jego ideę przewodnią wyrażają słowa „Eucharystia – Bożym darem dla życia świata”.

2. W dniu 28. czerwca Ojciec Święty zainauguruje obchody Roku św. Pawła, Apostoła Narodów. Biskupi apelują, aby w poszczególnych diecezjach Rok ten przeżywać w duchu uniwersalizmu chrześcijańskiego, którym kierował się św. Paweł idąc aż po krańce świata. Wspólnota wartości w Chrystusie jest dla nas szczególnie ważna obecnie, gdy tak wiele konfliktów dzieli polskie społeczeństwo i całą rodzinę ludzką.

3. Do udziału w obradach zostali zaproszeni przedstawiciele środowisk akademickich, aby przedstawić konkretne zagadnienia dotyczące dialogu myśli chrześcijańskiej z naukami przyrodniczymi i bioetyką. Tegoroczny laureat prestiżowej Nagrody Templetona, ks. prof. Michał Heller, ukazał dziedzinę odkryć przyrodniczych szczególnie doniosłych dla chrześcijaństwa, m.in. problematykę ewolucji ujętą w relacji do chrześcijańskiej nauki o stworzeniu. Ujęcie takie stanowi realizację wizji, którą ukazywał światu Jan Paweł II podkreślając rolę nauk przyrodniczych w dialogu nauki i wiary.

4. W części etycznej szczególną uwagę poświęcono zagadnieniom dopuszczalności stosowania nowych biotechnologii. Akcentując nienaruszalną godność osoby ludzkiej i świętość życia rodzinnego biskupi odnieśli się krytycznie do tych propozycji, które wyrażają dominację techniki nad etyką. Aby przeciwdziałać podobnej mentalności należy kształtować wrażliwe sumienia, które nie traktują nigdy osoby ludzkiej w sposób instrumentalny. Episkopat wyraża wdzięczność i szacunek tym wszystkim, którzy okazali wrażliwość sumień i w dramatycznie trudnej sytuacji młodej uczennicy z Lublina bronili życia poczętego. Słowa szczególnej wdzięczności biskupi kierują w stronę środowisk medycznych, prawników, Rady Etyki Medyków oraz ludzi dobrej woli, zwłaszcza młodzieży; wszystkich ich zjednoczyła świadomość godności macierzyństwa oraz troska o nienaruszalność poczętego życia, okazywana z kulturą i poczuciem chrześcijańskiej odpowiedzialności.

5. Uwzględniając doniosłość problemów bioetycznych dla misji współczesnego Kościoła, biskupi powołali specjalny zespół ds. bioetycznych przy Konferencji Episkopatu Polski.

6. Dyskutując nad rolą mediów, zwłaszcza publicznych, w kulturze polskiej biskupi podkreślili, iż zarówno radio, jak i telewizja winny spełniać ważne zadania w pozytywnym ukazywaniu wartości społeczno-kulturowych. Tymczasem niejednokrotnie, jak to zauważył Ojciec Święty Benedykt XVI, „współzawodnictwo komercyjne zmusza środki przekazu do obniżenia poziomu” (Orędzie na 41. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu w 2007 r.). Istnieje zatem potrzeba wspólnych działań, w których godność osoby ludzkiej i dobro kultury będą ważniejsze od korzyści finansowych i politycznych.

7. W perspektywie końca roku szkolnego pasterze Kościoła dziękują wszystkim nauczycielom, rodzicom, katechetom i uczniom. Szczególną wdzięczność wyrażają za harmonijną współpracę wychowawczą, służącą kształtowaniu młodego pokolenia, które podejmie odpowiedzialność za losy Ojczyzny i Kościoła. Wyrażając nadzieję, że formacja religijna znajdzie także swój wyraz podczas wakacji, biskupi zachęcają w szczególności do trwania w modlitwie jednoczącej z Ojcem Świętym i uczestnikami 23. Światowego Dnia Młodzieży w Sydney. Pasterze Kościoła wyrażają serdeczną wdzięczność dla wszystkich kapłanów i katechetów zaangażowanych w organizowanie wakacyjnego duszpasterstwa młodzieży i dzieci.

Okres wakacji stanowi dla wielu naszych wiernych, zwłaszcza rolników, czas wytężonych prac zniwnych. Wyrażając swą więź w modlitwie biskupi zawierają wszystkich Maryi, Matce nadziei, i obejmują swym błogosławieństwem zarówno pracujących, jak i tych, którzy korzystają z zasłużonego odpoczynku.

Podpisali:

*Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi
zgromadzeni na 344. Zebraniu Plenarnym
Konferencji Episkopatu Polski*

Katowice, 18 czerwca 2008 r.

Komunikat do duchowieństwa i wiernych Archidiecezji wrocławskiej w sprawie budowanej, na Polach Wilanowskich, świątyni Opatrzności Bożej

Umiłowani w Panu Archidiecezjanie,

Od kilku lat, na Polach Wilanowskich pod Warszawą, z inicjatywy Episkopatu Polski, powstaje wielkie centrum pamięci i wdzięczności Narodu Polskiego, skupione wokół wznoszonej tam, dzięki ofiarom ludzi wierzących naszego Kraju, Świątyni Opatrzności Bożej, stanowiącej wotum wdzięczności, przyrządzone Wszechmogącemu Bogu przez Polski Sejm Czteroletni w roku 1792.

We wnętrzu tej Świątyni znajdą się ołtarze i kaplice oraz specjalne miejsca nawiązujące do najważniejszych momentów naszej narodowej historii, takich jak: Chrzest Polski, obrona Częstochowy, powstania narodowe, cud nad Wisłą, męczeństwo i hekatomba okupacji, Katyń i Powstanie Warszawskie. Ostatnia kaplica będzie poświęcona Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II i Prymasowi Tyśiąclecia – ks. kard. Stefanowi Wyszyńskiemu, a także „Solidarności”. Pragniemy, by Świątynia ta mogła stać się Polskim Sanktuarium Pamięci Narodowej, a także dziękczynnym wotum Narodu wobec Opatrzności Bożej za wielkie dary, których doświadczyliśmy w ostatnim trzydziestolecu, związanym z pontyfikatem Jana Pawła II na stolicy św. Piotra w Rzymie, w tym także za dar odzyskanej wolności.

Metropolita Warszawski, Ksiądz Arcybiskup Kazimierz Nycz, na którym spoczywa odpowiedzialność za omawiane dzieło, zaprasza wiernych całej Polski do udziału w specjalnym DNIU DZIEKCZYNIENIA, który będzie celebrowany na Polach Wilanowskich przed budowaną Świątynią Opatrzności Bożej, w niedzielę 01 czerwca br., pod przewodnictwem Prymasa Polski, J.Em. Księdza Kard. Józefa Glempa. Być może, niektórzy spośród nas będą mogli w tej uroczystości uczestniczyć.

Episkopat Polski natomiast, świadomy współodpowiedzialności całego Kościoła w naszej Ojczyźnie za realizowane pod Warszawą dzieło, wyraził zgodę, by w kościołach całego Kraju, w niedzielę 01 czerwca 2008 r., przeprowadzić zbiórkę na tacę, z przeznaczeniem na kontynuację budowy tegoż wotum naszej chrześcijańskiej i narodowej wdzięczności.

W związku z tym proszę Przewielebnych Księży Proboszczów Archidiecezji Wrocławskiej o przeprowadzenie przedmiotowej zbiórki w swoich parafiach i przekazanie jej – *quam primum* – do kasy Kurii Metropolitalnej, która całość ofiar prześle na konto Komitetu budowy.

Do Was zaś, Mieszkańcy Dolnego Śląska, apeluję: dajcie po raz kolejny dowód, że jesteście przeniknięci uczuciami wdzięczności wobec Wszechmocnego Boga i złożcie swój osobisty, proporcjonalny do możliwości, dar – swoją cegiełkę.

Dziękuję za każdą Waszą ofiarę i za każdą Waszą modlitwę wspierającą to wspólne nasze dzieło.

Wszystkim Wam, Drodzy Bracia i Siostry, mocą naszego Pana Jezusa Chrystusa, z serca błogosławię.

+ *Marian Gołębiowski*
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

Wrocław, dnia 16.05.2008 r.

67.

Słowo pasterskie do duchowieństwa i wiernych w sprawie Roku św. Pawła w Archidiecezji wrocławskiej

Umiłowani w Chrystusie Panu Archidiecezjanie,

W całym katolickim świecie 29 czerwca br. rozpoczyna się Rok Świętego Pawła, jego zakończenie będziemy przeżywać w dniu Uroczystości Świętych Apostołów Piotra i Pawła w roku 2009. Taką decyzję podjął Ojciec Święty Benedykt XVI dla uczczenia dwutysięcznej rocznicy narodzin Apostoła Narodów, datowanych przez historyków między 7. i 10. rokiem po Chrystusie.

Pochodzący z Tarsu, stołecznego miasta w Cylicji na terenie Azji Mniejszej, Paweł – jako faryzeusz – w młodości był gorliwym wyznawcą religii żydowskiej. Jako mieszkaniec diaspory miał szersze – od mieszkańców Jerozolimy – spojrzenie na rzeczywistości religijne i świeckie. Mógł dzięki temu połączyć gorliwość z tolerancją i zdolnością przyjmowania wartości należących do świata greckiego i rzymskiego. Studia w szkole sławnego mistrza Gamaliela w Jerozolimie były również czynnikiem wpływającym na bogaty rozwój jego osobowości. Szawel szybko zrozumiał, że nowa religia, która dynamicznie zaczęła się szerzyć po śmierci Jezusa z Nazaretu, stanowi bardzo niebezpieczne zagrożenie dla religii Mojżeszowej. Dlatego z pełnym zaangażowaniem rzucił się w wir

prześladowczej działalności. Z satysfakcją patrzył na kamienowanie Szczepana. Następnie zażądał upoważnień od sanhedrynu, by udać się do Damasku – z zamiarem prześladowania tamtejszych wyznawców Chrystusa. Podróż skończyła się nadzwyczajnym widzeniem – spotkaniem ze Zmartwychwstałym Chrystusem. Niemordowany dotąd rzecznik Starego Prawa staje się równie gorliwym apostołem Ewangelii. Teren pracy apostołskiej nawróconego Pawła stanowią – poza Damazkiem i Jerozolimą – tereny Cypru, Małej Azji, Macedonii, Grecji i Rzymu, a być może także i Hiszpanii. Podczas prześladowań Nerona poniósł śmierć męczeńską w Rzymie w roku 67.

Źródło znajomości ducha Pawłowego, jego teologicznej myśli i głębi geniuszu, stanowią jego Listy, kierowane do założonych przez siebie Kościołów, a także Dzieje Apostolskie, których druga część opisuje jego działalność apostołską. W nich trzeba szukać odpowiedzi na pytanie: dlaczego św. Paweł jest tak wielki? Dlaczego dokonał tylu wspaniałych dzieł? Dlaczego jego nauka, jego apostołstwo i misja w Kościele Jezusa Chrystusa ciągle fascynuje i pociąga wielu? Rok poświęcony Apostołowi Narodów ma – w założeniach Ojca Świętego Benedykta XVI – pomóc nam w uzyskaniu odpowiedzi na te, i im podobne, pytania.

Warto w tym miejscu zauważyć różnorodność inicjatyw związanych z obchodami Roku św. Pawła, są wśród nich: celebracje liturgiczne, spotkania modlitewne, lektura i katechezy na temat tekstów Apostoła Narodów, medytacje, pielgrzymki do miejsc związanych z życiem św. Pawła (Rzym, Ziemia Święta, Turcja oraz Malta), publikacje przybliżające zainteresowanym dziedzictwo Apostoła, i tym podobne.

W tym roku, zgodnie z dekretem Penitencjarii Apostolskiej z dnia 10 maja 2008 r., istnieje możliwość uzyskiwania odpustu zupełnego, z zachowaniem zwyczajnych warunków (spowiedź sakramentalna, Komunia święta, modlitwa w intencjach Ojca Świętego i wykluczenie wszelkiego przywiązania do grzechu). Wierni mogą uzyskać tę łaskę, dla siebie lub dla zmarłych, w następujących okolicznościach i miejscach:

1. W Rzymie, codziennie w ciągu całego roku, raz w ciągu dnia, nawiedzając Bazylikę św. Pawła za Murami;

2. We wszystkich kościołach i kaplicach, uczestnicząc w liturgii Mszy św. lub w innym nabożeństwie sprawowanym w pierwszym dniu Roku św. Pawła (29 czerwca 2008 r.) oraz w dniu jego zakończenia (29 czerwca 2009 r.);

3. W Archidiecezji Wrocławskiej, uczestnicząc – w dniu 29. dnia każdego miesiąca oraz 28 lutego 2009 r. – w liturgii Mszy świętej lub innym nabożeństwie ku czci Apostoła Narodów, w następujących kościołach p.w. Świętych Apostołów Piotra i Pawła: Kąty Wrocławskie, Mąkoszyce, Namysłów, Oława, Sułów, Sułów Wielki, Trzebnica, Wrocław, Ziębice;

4. Odpust zupełny Roku św. Pawła mogą również uzyskać osoby, które z powodu choroby lub innej uzasadnionej przyczyny, nie są w stanie fizycznie dopełnić wskazanych wyżej warunków. Osoby te winny postanowić, że spełnią je, gdy tylko będzie to możliwe, i włączyć się duchowo w któreś z jubileuszowych nabożeństw ku czci św. Pawła, ofiarując Bogu swe modlitwy i cierpienia w intencji zjednoczenia chrześcijan.

Umiłowani w Panu Archidiecezjanie,

Zachęcam Was gorąco, włączcie się otwartym sercem w jubileuszowe inicjatywy Kościoła Świętego, który pragnie, byśmy przeżywając ten Rok Łaski, poznawali coraz pełniej tę niezwykłą postać Apostoła Narodów i jego naukę oraz rozpalali w sobie gorliwość w realizowaniu i głoszeniu Ewangelii świętej.

Wszelkie Wasze szlachetne inicjatywy w tym przedmiocie polecam prze-możnemu wstawiennictwu św. Pawła oraz – mocą naszego Pana Jezusa Chrystusa – z serca Wam błogosławię.

+ *Marian Gołębiński*
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

Wrocław, dnia 23.06.2008 r.

IV. KOMUNIKATY I ZARZĄDZENIA KURII METROPOLITALNEJ

68.

Dzień szczególnej modlitwy za kierowców

Do Przewielebnych Księży Proboszczów Archidiecezji Wrocławskiej

Kuria Metropolitalna Wrocławska niniejszym informuje, że działająca z ramienia Komisji Episkopatu Polski ds. Misji MIVA POLSKA ogłasza niedzielę 20 kwietnia 2008 roku DNIEM SZCZEGÓLNEJ MODLITWY ZA KIEROWCÓW i wszystkich poruszających się po naszych drogach.

Do włączenia się w modlitwy za kierowców proszone są również parafie Archidiecezji Wrocławskiej. W związku z tym zwracamy się do Przewielebnego Księdza Proboszcza z prośbą o umieszczenie załączonego plakatu w gablocie kościelnej i o zrobienie w Parafii stosownego ogłoszenia dotyczącego pomocy polskim misjonarzom wg załączonego Informatora.

Forma zbiórki pieniężnej wg uznania Księdza Proboszcza.

*+Edward Janiak
Wikariusz generalny*

Wrocław, dnia 08.04.2008 r.

69.

„Juwenalia 2008 we Wrocławiu, inaczej – STREFA RADOŚCI 3”

Do Przewielebnych Księży Proboszczów Miasta Wrocławia

Wydział Duszpasterski Kurii Metropolitalnej we Wrocławiu informuje, że Duszpasterstwo Akademickie REDEMPTOR, działające przy parafii Matki Bożej Pocieszenia we Wrocławiu, ul. Wittiga 10, organizuje Koncert Muzyki Chrześcijańskiej „Juwenalia 2008 we Wrocławiu, inaczej – STREFA RADOŚCI 3” w INTAKUS-PARK, ul. Wróblewskiego 9, obok ZOO (były stadion Słęzy), dnia 18 maja br. od godz. 16.00.

Program:

– godz. 16.00 – rozpoczęcie

– Koncert Wrocławskiej Diakonii Muzycznej

- Etiudy Aktorów Teatru Pantomimy Henryka Tomaszewskiego
- Koncert Zespołu „Chili My” z Warszawy
- godz. 20.00 – Msza św. pod przewodnictwem J. E. Ks. Bpa Andrzeja Siemieniewskiego.

Organizatorzy bardzo serdecznie zapraszają młodzież licealną studentów i młodzież pracującą. Prosimy Przewielebnego Księdza Proboszcza o poinformowanie młodzieży o tym duszpastersko ważnym wydarzeniu.

Z Chrystusowym pozdrowieniem

ks. Marian Biskup
Wikariusz biskupi ds. Duszpasterstwa

Wrocław, dnia 24.04.2008 r.

70.

Pomoc dla Birmy, 18 V 2008 r.

Przewielebnych Księża Proboszczów Archidiecezji Wrocławskiej Episkopat Polski, inspirowany apelem Ojca Świętego Benedykta XVI do społeczności międzynarodowej o udzielenie „szczodrej i skutecznej pomocy” mieszkańcom BIRMY, których nawiedził cyklon, postanowił przeprowadzić zbiórkę pieniężną, na tacę lub do puszek, w świątyniach całego Kraju. Zebrane ofiary pozwolą Kościołowi naszej Ojczyzny włączyć się w niesienie pomocy – koordynowanej przez CARITAS Internationalis – oczekującym setkom tysięcy osób pozbawionych dachu nad głową, żywności, wody pitnej i lekarstw.

W związku z tym, Kuria Metropolitalna Wrocławska poleca Przewielebnym Księżom Proboszczom przeznaczyć na ten cel ofiary od wiernych złożone w niedzielę 18 maja br., na tacę lub do puszek. Zebrane fundusze należy przekazać, quam primum, do kasy Kurii Metropolitalnej, która prześle je, w imieniu całej Archidiecezji, na konto CARITAS Polska.

+Edward Janiak
Wikariusz generalny

Wrocław, dnia 10.05.2008 r.

Zaproszenie na uroczystości Bożego Ciała, 22 V 2008 r.

W najbliższy czwartek, dnia 22 maja br. obchodzić będziemy Uroczystość NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI CHRYSYUSA. Jak każdego roku zapraszamy serdecznie Duchowieństwo diecezjalne i zakonne oraz wszystkich Wiernych miasta Wrocławia do Archikatedry na centralną uroczystość, która rozpocznie się o godzinie 9-tej. Przewodniczyć jej będzie J.E. Ksiądz Arcybiskup Marian Gołębiewski, Metropolita Wrocławski.

Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa jest poświęcona w sposób szczególny Eucharystii. Zgromadzony w swoich świątyniach Lud Boży – Kościół święty, wychodzi w tym dniu na ulice i idzie tam, gdzie żyją, pracują, radują się i cierpią ludzie, by mówić im o tym, czym sam żyje na co dzień. A żyje Kościół Ofiarą Jezusa Chrystusa, którą On, wieczny Kapłan, złożył z samego siebie na Krzyżu dla naszego zbawienia. Pamięć tej ofiary trwa nieustannie w najświętszej Eucharystii, danej nam jako sakrament miłosierdzia, znak jedności, węzeł miłości i uczta paschalna, na której pożywamy Chrystusa (por. KL 47).

Tradycyjnie, polskim zwyczajem, będziemy uczestniczyć pobożnie i licznie w tej Uroczystości.

Serdecznie zapraszamy młodzież wrocławską, aby swoją godną obecnością na Uroczystościach Bożego Ciała dała wyraz wierności Chrystusowi obecnemu w Najświętszej Eucharystii i chrześcijańskim tradycjom naszego Narodu.

Liczymy na udział ministrantów i lektorów oraz nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej w strojach liturgicznych oraz parafialnych pocztów sztandarowych.

Niech udział w Uroczystościach Bożego Ciała przyniesie nam umocnienie w wierze, nadziei i miłości, niech pogłębi w nas pragnienie dobra, prawdy i życia w wolności dzieci Bożych.

+Edward Janiak
Wikariusz generalny

Wrocław, dnia 13.05.2008 r.

72.

Terminarz rekolekcji kapłańskich

Do Przewielebnych Księżów Dziekanów Archidiecezji Wrocławskiej Kuria Metropolitalna Wrocławska, w nawiązaniu do Kodeksu Prawa Kanonicznego (kan. 276), zwyczajem lat poprzednich przekazuje niniejszym terminarz tegorocznych REKOLEKCJI KAPŁAŃSKICH, organizowanych w Metropolitalnym Wyższym Seminarium Duchownym we WROCŁAWIU – seria I i II i w HENRYKOWIE – seria III:

| | |
|-----------|-----------------|
| Seria I | 25.06. – 28.06. |
| Seria II | 30.06. – 03.07. |
| Seria III | 28.07. – 31.07. |

Rekolekcje kapłańskie poprowadzą Księża Salwatorianie z Wyższego Seminarium Duchownego Salwatorianów w Bagnie.

Początek każdej serii w dniu pierwszym o godz. 15-tej; zakończenie obiadem w dniu ostatnim.

Uprzejmie prosimy, aby Księża Dziekani powiadomili Wydział Duszpasterski naszej Kurii do dnia 20 czerwca br., w której serii rekolekcyjnej Księża z Dekanatu będą uczestniczyć.

*+Edward Janiak
Wikariusz generalny*

Wrocław, dnia 13 maja 2008 r.

73.

Dni skupienia dla duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego, 7 i 14 VI 2008 r.

Do Przewielebnych Księżów Dziekanów Archidiecezji Wrocławskiej Kuria Metropolitalna Wrocławska zaprasza niniejszym Duchowieństwo diecezjalne i zakonne na dni skupienia dla duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego, które odbędą się w następujących terminach:

07 czerwca 2008 r. (sobota)

1. WROCLAW – Katedra p.w. Św. Jana Chrzciciela i aula PWT – dla dekanatów: Borów, Brzeg-Południe, Brzeg-Północ, Brzeg Dolny, Góra-Wschód, Góra-Zachód, Jelcz-Laskowice, Kąty Wrocławskie, Malczyce, Milicz, Namysłów, Oława, Wrocław-Katedra, Wrocław-Krzyki, Wrocław-Południe, Wrocław-Północ I (Osobowice), Wrocław-Północ II (Sępólno), Wrocław-Północ III (Psie Pole).

14 czerwca 2008 r. (sobota)

2. WROCLAW – Katedra p.w. Św. Jana Chrzciciela i aula PWT – dla dekanatów: Oleśnica-Wschód, Oleśnica-Zachód, Prusice, Sobótka, Strzelin, Środa Śląska, Trzebnica, Wiązów, Włochy, Wołów, Wrocław-Śródmieście, Wrocław-Wschód, Wrocław-Zachód (Leśnica), Wrocław-Zachód I (Kozanów), Ziębice. Uprzejmie prosimy, by Księża Dziekani byli łaskawi:

1. Powiadomić wszystkich Kapłanów kondekanalnych o miejscu i terminie Dnia Skupienia oraz o przyniesieniu stroju liturgicznego do celebrowania Eucharystii w Katedrze – godz. 10.00.

2. Przygotować listę obecności wszystkich zobowiązanych Kapłanów do udziału w Dniu Skupienia.

3. Zająć się zebraniem ekwiwalentu za posiłek południowy, który będzie przygotowany w Metropolitalnym Wyższym Seminarium Duchownym na zakończenie Dnia Skupienia.

Kuria Metropolitalna Wrocławska przypomina, że udział wszystkich Kapłanów w Dniu Skupienia jest obowiązkowy. Kapłani, którym nadzwyczajne obowiązki nie pozwalają uczestniczyć w Dniu Skupienia w terminie wyznaczonym, winni wziąć w nim udział w drugim terminie.

*+Edward Janiak
Wikariusz generalny*

Wrocław, dnia 13 maja 2008 r.

74.

Dzień skupienia dla narzeczonych, 21 VI 2008 r.

Do Przewielebnych Księży Proboszczów miasta Wrocławia

Wydział Duszpasterski Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej uprzejmie informuje, że w sobotę 21 czerwca 2008 roku w godzinach od 15.00 do 18.00 zostanie przeprowadzony dzień skupienia dla narzeczonych miasta Wrocławia. Dzień Skupienia będzie miał miejsce w kościele parafialnym p.w. Św. Karola Boro-

meusza – Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej Patronki Małżeństw i Rodzin we WROCŁAWIU przy ul. Kruczej 58.

Program Dnia Skupienia:

1. Powitanie – godz. 15.00
2. Film o św. Joannie Berecie Molli, patronce narzeczonych
Sakrament pokuty
3. Świadekstwo małżonków (o dialogu małżeńskim)
4. Msza św. z kazaniem
Przed rozesłaniem – duchowe zaręczyny
5. Ucałowanie relikwii św. Joanny Beretty Molli.

Księży Proboszczów uprzejmie prosimy o zgłoszenie ilości par narzeczonych do dnia 14 czerwca 2008 r. do Ojców Franciszkanów na adres:

e-mail: sanktuarium.mbl@franciszkanie.pl

lub telefonicznie: 071/361 52 65, tel. kom. 0603 757 139, fax: 071/338 06 14.

Mając na uwadze, że w Sanktuarium znajdują się relikwie św. Joanny Beretty Molli – Opiekunki Narzeczonych, prosimy o zachęcenie narzeczonych do uczestnictwa w tym Dniu Skupienia.

Z pasterskim błogosławieństwem

ks. Marian Biskup

Wikariusz biskupi ds. Duszpasterstwa

Wrocław, dnia 29.05.2008 r.

75.

Dzień skupienia dla duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego, 07 i 14 VI 2008 r.

PROGRAM:

Godz. 10.00 – Katedra p.w. Św. Jana Chrzciciela

Formacja ascetyczna:

- Msza Święta koncelebrowana. Przewodniczy J. E. Ks. Arcybiskup dr hab. Marian GOŁĘBIEWSKI, Metropolita Wrocławski
- Homilia: Ks. Profesor Mariusz ROSIK
- Adoracja Najświętszego Sakramentu w monstrancji: Ks. Prałat Mirosław RA-TAJCZAK

Godz. 11.30 – Aula Papieskiego Wydziału Teologicznego

Obrady:

- Wprowadzenie: J. E. Ks. Arcybiskup dr hab Marian GOŁĘBIEWSKI, Metropolita Wrocławski
 - Wykład: Biblia w życiu i misji Kościoła – wprowadzenie do Synodu Biskupów, Ks. Profesor Mariusz ROSIK
 - Dyskusja
 - Komunikaty:
 - Papieski Wydział Teologiczny
 - Metropolitalne Wyższe Seminarium Duchowne
 - Wydział Duszpasterski
 - Unia Kapłańska – Ks. dr Aleksander RADECKI
 - Referat Duszpasterstwa Rodzin
 - Referat Duszpasterstwa Młodzieży
 - Wolne wnioski i zakończenie Dnia Skupienia
 - Anioł Pański
- Godz. 14.00 – Refektarz M.W.S.D.
- Obiad

*ks. Marian Biskup
Wikariusz biskupi ds. Duszpasterstwa*

76.

Pismo Święte w życiu Kościoła

Homilia podczas dnia skupienia duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego, 7 i 14 VI 2008 r.

Te proste obrazy posłużyły Jezusowi do wyrażenia najgłębszych prawd egzystencjalnych: stały się metaforą ukazującą całe ludzkie życie: „Każdego więc, kto tych słów moich słucha i wypełnia je, można porównać z człowiekiem roztropnym, który dom swój zbudował na skale. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom, on jednak nie runął, bo na skale był utwierdzony. Każdego zaś, kto tych słów moich słucha, a nie wypełnia, można porównać z człowiekiem nierozsądnym, który dom swój zbudował na piску.

Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i rzuciły się na ten dom. I runął, a upadek jego był wielki” (Mt 7,24-27).

Przypowieść ta budowana jest na powszechnych w nauczaniu Jezusa i żydowskich rabinów pierwszego stulecia antytekach. Wzajemne przeciwstawianie sobie twierdzeń należało do tzw. metod mnemotechnicznych, dzięki którym niepiśmienni często ludzie mogli łatwo przyswoić sobie przekazywaną naukę. Spotykamy tu trzy przeciwstawienia: skała – piasek; człowiek rozsądny – człowiek nieroztropny; trwanie budowy – upadek domu.

1. Skała kontra piasek

Jezus wzywa, by dom swój budować na mocnym fundamencie – na skale. Czym jest skała? Pierwszą odpowiedź daje już początek frazy Jezusowej: „Każdego, kto słów moich słucha...”. Skałą jest więc słowo Chrystusa.

Gdy pewnego razu św. Augustyn zastanawiał się na modlitwie nad kierunkiem swojego życia, usłyszał głos dziecka śpiewającego słowa: „weź i czytaj!”. Tak wspomina to wydarzenie w Wyznaniach: „Zdusiwszy w sobie łkanie, podniosłem się z ziemi, znajdując tylko takie wytłumaczenie, że musi to być Boski nakaz, abym otworzył książkę i czytał ten rozdział, na który najpierw natrafię (...). Spiesznie więc wróciłem do tego miejsca, gdzie Alipiusz przez cały czas siedział. Pamiętam, że zostawiłem tam, odchodząc, tom pism apostoła. Chwyciłem książkę i czytałem w milczeniu słowa, na które padł mój wzrok. „Przyobleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa, a nie ulegajcie staraniom o ciało i jego pożądliwość”... Ledwie odczytałem te słowa, stało się tak, jakby do mego serca spłynęło strumieniem światło ufności, przed którym cała ciemność zwątpienia natychmiast się rozproszyła”.

Kto słucha i wypełnia – buduje na skale.

2. Mądrość kontra głupota

Psalmista sformułował lapidarny osąd: „Mówi głupi w swoim sercu: Nie ma Boga” (Ps 14,1). Oczywiście nie do pomyslenia było w mentalności semickiej przyjęcie ateizmu rodem z Oświecenia. Wyznanie „nie ma Boga” znaczy tyle co „Bóg nie interesuje się światem i życiem człowieka, nie interweniuje ani w historię społeczeństw, ani jednostek”. Przyjęcie takiej tezy nazywa autor natchniony głupotą. W tej samej mądrościowej tradycji należy umieścić logion Jezusa: „Każdego, kto słów moich słucha, a nie wypełnia, można porównać z człowiekiem nierozsądnym”. Przeciwstawiony mu został człowiek rozsądny, czyli taki, którego cechuje cnota określona przez Jezusa jako fronesis. Starożytni Grecy rozróżniali pomiędzy mądrością (sofia) a roztropnością (fronesis). O ile pierwsza dotyczy głównie prawd boskich, ostatecznych, a przez Sokratesa nierozzerwalnie wiązana była z cnotą (arete), o tyle druga ma bardziej wymiar praktyczny.

W życiu duchowym ważna jest umiejętność, która pozwala zachować pewne ramy obiektywizmu w ocenie samego siebie. Chodzi o zdolność spojrzenia na siebie z pewnym dystansem. Gdy posiadamy tę umiejętność, wówczas rzeczy nabierają właściwych wymiarów: nie przypisujemy zbyt dużego znaczenia sprawom mało istotnym, ani nie bagatelizujemy rzeczy ważnych. Na co dzień bardzo łatwo o zachwianie tych proporcji. Ciągły kontakt z Biblią daje nam właściwy punkt odniesienia, by proporcje owe nie zostały zachwiane. Biblia uczy Bożego sposobu patrzenia na świat. Jest w Starym Testamencie piękne zdanie: „Nie tak bowiem widzi człowiek, jak widzi Bóg. Człowiek patrzy na to, co widoczne dla oczu, Bóg natomiast patrzy w serce” (1Sm 16,7). Czytanie Biblii jest uczeniem się spojrzenia na świat oczyma Boga.

Kto słucha i wypełnia – buduje mądrze.

3. Trwałość kontra upadek

Jedną z największych tragedii religijnego świata Żydów był bez wątpienia upadek świątyni jerozolimskiej. W roku 70 oddział rzymski pod wodzą Tytusa, późniejszego cesarza, wkroczył do Wiecznego Miasta, by dokonać w nim spustoszenia. „Godzi się, by kapłani zginęli razem z przybytkiem” – wypowiedział wódz, nakazując tym samym wymordować potomków Lewiego w płonącej świątyni.

Judeochrześcijanie, czytający Ewangelię Mateusza po roku 70, gdy natrafiali na Jezusową wypowiedź o domu: „I runął, a upadek jego był wielki”, bez wątpienia mieli przed oczyma obraz swej umiłowanej świątyni – Domu Pańskiego. To nieokielznany najeźdźca rzymski okazał się zapowiadany przez Jezusa deszczem, potokiem i wichrem. Oszczędził jedynie ha-Kotel, Mur Płaczu, do dziś przedmiot tęsknot żydowskich i jedyną pamiątkę dawnej świetności. Potężny kompleks świątynny, rozbudowany i zmodernizowany przez Heroda, człowieka o szalonych pomysłach architektonicznych, kompleks ukończony na kilka miesięcy przed jego destrukcją, legł w gruzach. Góra Syjon, na której postawiono świątynię, nie okazała się trwałym fundamentem. Prawdziwą bowiem skałą jest Bóg i Jego słowo. Kto na Nim buduje świątynię swego serca, temu nie straszne ulewne deszcze, rwące potoki i potężne wichry.

Kto słucha i wypełnia – buduje trwale.

Cezary z Arles, biskup żyjący w V wieku, pytał: „Co wydaje się Wam większe i bardziej znamienite: słowo Boga czy Ciało Chrystusa? Jeśli chcecie na to pytanie udzielić poprawnej odpowiedzi, musicie odrzec, że słowo Boga nie jest w niczym mniejsze od Ciała Chrystusa. A zatem z taką samą dbałością, z jaką przyjmujemy Ciało Chrystusa, uważając, by żadna jego cząstka nie upadła na

ziemię, tak samo powinniśmy starać się, by nasze dusze nie utraciły danego nam Słowa Boga, błędnie sądząc, że mówimy lub myślimy o czymś zupełnie innym. Ten, kto słucha niedbale słowa Boga, jest winien w takim samym stopniu, jak ów, który przez beztroskę dopuszcza tego, by ciało Chrystusa upadło na ziemię” (Kazanie 300, 2). Nie pozwólmy więc, by choć jedno słowo Boga upadło na ziemię! Chyba, że będzie to żyzna gleba naszych serc.

ks. Mariusz Rosik

77.

Komunikaty Papieskiego Wydziału Teologicznego na Konferencji Rejonowe 7 i 14 VI 2008 r.

Senat Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu na swoim posiedzeniu w dniu 27 maja br. podjął uchwałę o nadaniu tytułu doktora *honoris causa* Kard. Tarcisio Bertone, Sekretarzowi Stanu Stolicy Apostolskiej i Abp. Marianowi Gołębiewskiemu. Uroczystość nadania doktoratu *honoris causa* Metropolicie Wrocławskiemu planowana jest na listopad br., a Kardynałowi Sekretarzowi Stanu na listopad 2009 r.

1. 27 kwietnia br. uczelnia zorganizowała sympozjum liturgiczne na temat Eucharystii ze szczególnym uwzględnieniem rozwijających się na przestrzeni wieków form celebracji. Udział wzięli prelegenci z Opola, Legnicy i Wrocławia. Przygotowywana jest publikacja zawierająca zaprezentowane referaty. W czerwcu ukaże się książka z prelekcjami wygłoszonymi podczas sympozjum poświęconego encyklice *Spe salvi*.

2. 31 maja br. Mszą św. w katedrze wrocławskiej, pod przewodnictwem Metropolity Wrocławskiego, rozpoczął się XXX Tydzień Kultury Chrześcijańskiej nawiązujący w swojej tematyce do 25 rocznicy pierwszej wizyty Jana Pawła II we Wrocławiu. Dziękujemy wrocławskim Księżom Proboszczom, którzy zgodzili się współuczestniczyć w organizacji tygodnia.

3. Od 1 czerwca na Papieskim Wydziale Teologicznym trwa sesja egzaminacyjna. Na koniec semestru studenci wypełniali ankiety oceniające jakość kształcenia na naszej uczelni. Procedura ta jest wymagana przez Proces Boloński zmierzający do ujednoczenia zasad i jakości kształcenia w Europie. Stolica Apostolska przystąpiła do tej inicjatywy, dlatego też Kongregacja Edukacji Katolickiej zaleca uczelniom kościelnym wypełnianie wszelkich norm związanych z Procesem Bolońskim.

4. Egzamininy wstępne na Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu odbędą się 11 lipca i 25 września. Uczelnia przygotowała plakaty zawierające warunki rekrutacji. Bardzo prosimy Czcigodnych Księży o wywieszenie tych informacji w swoich parafiach oraz zachęcenie młodzieży do studiowania teologii. Oprócz studiów stacjonarnych i niestacjonarnych prowadzimy także studia podyplomowe nauk o rodzinie, dziennikarstwa, zarządzania w oświacie, biblijne i teologii dla absolwentów innych kierunków.

5. Wrocławskie Dni Duszpasterskie będą trwały od 27 do 29 sierpnia tj. od środy do piątku. Tematyka będzie związana z rozpoczynającym się Rokiem Świętego Pawła i naszym przeznaczeniem do głoszenia Ewangelii. Już dziś zapraszamy Czcigodnych Duszpasterzy i Katechetów do czynnego uczestnictwa.

6. W kwietniu i maju odbyły się wybory rektorów uczelni publicznych i niepublicznych na kadencję 2008-2012. We Wrocławiu od 1 września rozpoczną urzędowanie nowi rektorzy min. na Uniwersytecie i Politechnice. Zarząd PWT liczy na kontynuowanie dobrej współpracy z uczelniami naszego miasta i regionu.

7. Składamy serdeczne podziękowania za wsparcie duchowe i materialne. Szczególnie dziękujemy za ofiary z drugiego dnia Wielkanocy. Polecamy się nadal łaskawej pamięci i dalszej opiece naszych dobrodziejów.

ks. Grzegorz Sokolowski
Sekretarz generalny PWT

78.

Komunikaty Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu na Konferencje Rejonowe, 7 i 14 VI 2008 r.

1. 24 maja 2008 r. J.E. Ks. Abp Marian Gołębiowski udzielił w Archikatedrze Wrocławskiej święceń kapłańskich 15 diakonom naszej archidiecezji. Dziękujemy Dobremu Bogu za dar nowych księży i życzymy im wierności w kapłańskiej posłudze.

2. Do święceń diakonatu przygotowuje się 23 akolitów z Archidiecezji Wrocławskiej oraz 16 z Diecezji Świdnickiej. Posługę akolitu przyjmie w tym roku 15 alumnów z IV roku. Święceń diakonatu Ks. Abp Metropolita udzieli 24 czerwca 2008 r. o godz. 10 w Archikatedrze Wrocławskiej.

3. Rok akademicki kończy 106 alumnów na latach I-V ponadto wraz z przyjęciem święceń diakonatu formację w MWSD we Wrocławiu kończą ostatecznie alumni świdniccy.
4. Na pierwszy rok przyjętych jest już 2 kandydatów. Egzamin wstępny na I rok odbędzie się 10 lipca 2008 r.
5. 28 sierpnia wyrusza doroczna pielgrzymka alumnów III roku na Jasną Górą w ramach przygotowania do uroczystości obłóczyn. Pielgrzymka trwać będzie do 3 września.
6. 1 września 23 diakonów i 15 akolitów naszego Seminarium Duchownego rozpocznie w parafiach Archidiecezji miesięczną praktykę duszpasterską.
7. Początek roku akademickiego w MWSD we Wrocławiu będzie 29 września 2008 r.
8. Serdecznie dziękuję wszystkim czcigodnym księżom proboszczom, wszystkim duszpasterzom naszej Archidiecezji, osobom życia konsekrowanego, wszystkim wiernym świeckim – dobrodziejom MWSD za troskę materialną i duchową o nasz Dom Ziarna. Serdecznie dziękuję za ofiary na rzecz Seminarium Duchownego złożone w parafiach Archidiecezji w Poniedziałek Wielkanocny jak i uprzedzając tradycyjną zbiórkę w 3. niedzielę sierpnia, 17 sierpnia. Polecam nasze Seminarium Duchowne pamięci czcigodnych księży szczególnie w Tygodniu Miłosierdzia, z którego to okazji Rektorzy MWSD oraz PWT we Wrocławiu wystosują tradycyjnie osobny list do duchownych i wiernych Archidiecezji.

ks. Adam Łuźniak
Rektor MWSD we Wrocławiu

79.

Komunikaty Wydziału Duszpasterskiego na Rejonowe Dni Skupienia Kapłanów, 7 i 14 VI 2008 r.

1. Kontynuujemy w Archidiecezji realizację programu duszpasterskiego: recepcję Katechizmu Kościoła Katolickiego – „Credo” oraz Peregrynację Relikwii św. Joanny Beretty Molla, pod hasłem „Obronić godność małżeństwa i rodziny”. Peregrynacja odbyła się już w dziesięciu dekanatach. Księży Dziekanów prosimy o składanie pisemnych sprawozdań z przebiegu peregrynacji do Wydziału Duszpasterskiego.

2. Rekolekcje dla kapłanów Archidiecezji Wrocławskiej odbędą się w terminach:

I. 25-28 czerwca – gmach MWSD we Wrocławiu, pi. Katedralny

II. 30 czerwca – 03 lipca – j.w.

III. 28-31 lipca – budynek seminaryjny w Henrykowie

Początek rekolekcji w pierwszy dzień o godz. 15.00, natomiast zakończenie w ostatni dzień po obiedzie. Uprzejmie prosimy Księży Dziekanów o zgłaszanie księży, pragnących wziąć udział w rekolekcjach, do Wydziału Duszpasterskiego Kurii Arcybiskupiej do dnia 20 czerwca br.

Rekolekcje poprowadzą: Ojciec Duchowny i Ks. Wicerektor z WSD Księży Salvatorów w Bagnie.

3. W związku z uaktywnianiem Archidiecezjalnego Sanktuarium Matki Bożej Matki Nowej Ewangelizacji w Sobótce odbyła się dnia 31. 05 br. Archidiecezjalna Pielgrzymka Akcji Katolickiej. Natomiast 14 czerwca – sobota – odbędzie się Archidiecezjalna Pielgrzymka Młodzieży Szczegółowy program przekaże Diecezjalny Duszpasterz Młodzieży. Prosimy wszystkich Duszpasterzy o zaangażowanie się w organizację pielgrzymki młodzieżowej.

4. W dniu 01 i 02 lipca br. odbędzie się 71 Pielgrzymka Nauczycieli i Wychowawców na Jasną Górę. Szczegółowy program przekaże Diecezjalny Duszpasterz Nauczycieli.

5. XXVIII Pieszka Pielgrzymka Archidiecezji Wrocławskiej na jasną górę wyruszy z Katedry Wrocławskiej 02 sierpnia. O godz. 6.00. Zakończenie Pielgrzymki w dniu 10 sierpnia na Jasnej Górze o godz. 11.00. Zapraszamy do licznego udziału, szczególnie młodzież naszej Archidiecezji. Szczegółowa instrukcja organizatorów Pielgrzymki dołączona do Komunikatów.

6. Drugi w tym roku Dzień Skupienia dla Narzeczonych miasta Wrocławia odbędzie się 21 czerwca br. w Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej, Patronki małżeństwa i rodzin przy ul. Kruczej we Wrocławiu. Początek o godz. 13.00.

7. Następnym Rejonowym Dniem Skupienia dla Księży odbędzie się 06 i 13 września br. Będzie on poświęcony dylematom bioetycznym, w związku z tematem duszpasterskim na przyszły rok: „Otoczyć troską życie”.

8. Pielgrzymka duchowieństwa i wiernych Archidiecezji Wrocławskiej na Jasną Górę pod przewodnictwem Księdza Arcybiskupa Metropolity Wrocławskiego odbędzie się 19 i 20 września br.

Z Chrystusowym pozdrowieniem

ks. Marian Biskup
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego

Unia Duchowieństwa Diecezjalnego Najświętszego Serca Jezusa jako propozycja dla współczesnego kapłana

Czcigodny Bracie w Kapłaństwie!

Wiem: Jesteś zapracowany, zagoniony, zmęczony, zniechęcony papierami i zarządzeniami, piętrzącymi się wciąż na Twoim biurku... Jednak bardzo zachęcam, byś ten tekst zechciał przeczytać i przemyśleć, choćby w ramach czytania duchownego – bez względu na to, jaką podejmiesz decyzję w stosunku do zawartej na tych kartkach propozycji. A Jeśli Twoja decyzja będzie pozytywna – na końcu niniejszego referatu podany jest adres kontaktowy, umożliwiający dalsze działania. Z serdecznym pozdrowieniem ks. Aleksander Radecki, diecezjalny dyrektor UAK

Oto jak dobrze i jak miło, gdy bracia mieszkają razem; jest to jak wyborny olejek na głowę, który spływa na brodę [...] na brzeg jego szaty jak rosa Hermonu, która opada na górę Syjon: bo tam udziela Pan błogosławieństwa, życia na wieki (Ps 133, 1-3)

Wprowadzenie

Jako księża diecezjalni musimy przyznać, że jesteśmy ogromnymi indywidualistami i nieśpieszno nam do wchodzenia w jakiegokolwiek struktury wspólnotowe „z własnej i nieprzymuszonej woli”. Tę groźną dla życia duchowego i wierności powołaniu kapłańskiemu sytuację pogłębia nie tyle nadmiar obowiązków duszpasterskich, ile niechęć do stałej pracy nad sobą, autoformacji oraz lenistwo, wsparte cudami techniki (internet, telewizja), które skutecznie zniechęcają do wychodzenia z plebanijnych pieleszy, by zrobić cokolwiek więcej, niż konieczne trzeba.

Na szczęście gdzieś na samym dnie kapłańskiej duszy może się tlić (przynajmniej od czasu do czasu) płomyk tęsknoty za braterską, księżowską wspólnotą, która umie się pomodlić, porozmawiać, podzielić przemyśleniami i wspomagać w dążeniu do doskonałości. Ten właśnie płomyk chcemy podsyć, proponując rozwiązanie zaproszenia, jakie do kapłanów diecezjalnych kierują członkowie Unii Apostolskiej Kapłanów – Unii Apostolskiej Duchowieństwa Diecezjalnego.

1. Zachęty Kościoła do zrzeszania się kapłanów diecezjalnych

Wielkim pragnieniem Pana Jezusa, wyrażonym w Jego modlitwie arcykapłańskiej w Wieczerniku, była jedność pośród Jego uczniów, jedność Kościoła: aby

stanowili jedno (J 17, 21-23). Jedność to nie tylko siła i bezpieczeństwo jednostek, ale szansa zbawienia, gdyż Bóg chce nas uszczęśliwić nie w pojedynkę, lecz we wspólnocie świętego Kościoła. Liczne teksty biblijne, a także doświadczenie życiowe każdego z nas potwierdzają, że wspólnota jest dobrem, o które warto zabiegać. Chociaż kapłani diecezjalni realizują swój charyzmat inaczej, niż zakonnicy, Kościół usilnie ich zachęcał i zachęca, by tworzyli wspólnoty, które będą dla nich oparciem i zbudowaniem. Dotyczy to także stowarzyszenia Unii Apostolskiej Kapłanów Diecezjalnych.

UAK od początku istnienia cieszyła się szczególnym patronatem Stolicy Apostolskiej. Papież Leon XIII zatwierdzając pierwsze jej statuty, napisał:

„W okresie szczególnie nabrzmiałym w problemy, bardzo istotnym jest pragnienie przywrócenia jedności duchowej kapłanów tak w myśleniu, jak i w działaniu, za pomocą reguły życia, wierności dla ćwiczeń pobożnych, codziennego rachunku sumienia, wspólnych spotkań, codziennego studium [...], a zwłaszcza, by kapłani zespoleni duchowymi więzami nie czuli się osamotnieni”.

O jedność i różnorodne formy życia wspólnego kapłanów diecezjalnych upomniał się Sobór Watykański II. W Dekrecie o posłudze i życiu kapłanów czytamy:

„By prezbiterzy w trosce o życie duchowe i intelektualne mieli wzajemną pomoc, by lepiej mogli współpracować w posłudze i aby uniknęli niebezpieczeństw mogących wyniknąć z samotności, niech pielęgnują jakiś rodzaj życia wspólnego lub jakąś jego wspólnotę, która jednak może przybrać wiele form, według różnych potrzeb osobistych lub duszpasterskich, a mianowicie: wspólne mieszkanie, gdzie to jest możliwe, lub wspólny stół, lub przynajmniej częste okresowe spotkania”¹.

Z kolei w Konstytucji dogmatycznej o Kościele czytamy:

„Na mocy wspólnych wszystkim święceń kapłańskich i posłannictwa wszyscy kapłani złączeni są wzajemnie węzłem głębokiego braterstwa, które przejawiać się winno spontanicznie i ochoczo we wzajemnej pomocy zarówno duchowej, jak materialnej, zarówno pasterskiej, jak osobistej, w zgromadzeniach i we wspólnocie życia, pracy i miłości”².

Umocowanie prawne Unii, jak i innych stowarzyszeń kapłanów, znajdujemy w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku w normie następującej:

¹ DK, 8.

² KK, 28.

„Duchowni diecezjalni powinni w sposób szczególny doceniać te stowarzyszenia, które mając statuty zatwierdzone przez kompetentną władzę, przez odpowiedni i właściwie zatwierdzony sposób życia oraz braterską pomoc, pobudzają własną świętość w wykonywaniu posługi, jak również sprzyjają pogłębianiu więzi między sobą i z własnym biskupem”³.

Z licznych wypowiedzi Ojca św. Jana Pawła II na szczególną uwagę zasługują słowa skierowane do dyrektorów Unii Apostolskiej w 1985 r.:

„Kościół liczy bardzo na Unię Apostolską jak i na inne stowarzyszenia kapłańskie. Pragnie on, aby wspólnoty te pogłębiały i rozwijały w formie konkretnego świadectwa jedność kapłanów z biskupami, jedność prezbiterium kapłańskiego poprzez zróżnicowaną posługę”.

Kongregacja ds. Duchowieństwa w opracowanym przez siebie i wydanym w roku 1994 *Dyrektorium* o posłudze i życiu kapłanów również podjęła temat jednoczenia się kapłanów i to nie na zasadzie swoistego „kaprysu” niektórych duchownych, lecz jako oczywistość, wynikającą z sakramentu święceń:

„Braterstwo kapłańskie i przynależność do prezbiteratu są więc elementami charakteryzującymi kapłana”. [...] „Kapłan nie może działać sam, ale zawsze w ramach presbyterium, stając się współbratem tych wszystkich, którzy je tworzą”⁴. I jasno ostrzega: „Zaniedbania ducha wspólnoty kapłańskiej mogą powodować poważne konsekwencje: odsunięcie na margines, niezrozumienie, dewiacje, zaniedbania, nieroztropność, trudności charakterologiczne kapłana lub współbraci, oskarżenia, upokorzenia itd. Może to doprowadzić do przykrego uczucia frustracji, często bardzo szkodliwej”⁵.

Kongregacja zauważa, że kapłani mają zapewnione wszelkie środki, jakie służą realizacji ich posługi – byle tylko chcieli je docenić i we właściwy sposób z nich korzystać:

„Presbyterium jest pierwszorzędnym miejscem, w którym kapłan powinien mieć możliwość znalezienia konkretnych środków uświęcenia i ewangelizacji oraz być wspomagany w przewycięzeniu ograniczeń i braków, właściwych naturze ludzkiej, a które są dzisiaj szczególnie odczuwane. Kapłan powinien więc podjąć wszelkie wysiłki, by odrzucić przeżywanie swojego kapłaństwa w sposób wyizolowany i subiektywistyczny, a dążyć do rozwijania więzi braterskiej, dając drugiemu kapłanowi i przyjmując od niego wyrazy przyjaźni,

³ KPK, kanon 278 § 2.

⁴ *Dyrektorium*, 25.

⁵ Tamże, 97.

serdecznej pomocy, życzliwości, upomnienia braterskiego, w świadomości, że łaska Święceń ogarnia i wywyższa ludzkie związki między kapłanami, ich więzi psychologiczne, uczuciowe, przyjacielskie i duchowe [...] i przybiera konkretny kształt w najróżnorodniejszych formach wzajemnej pomocy, nie tylko duchowych, ale także materialnych. Wszystko to wyraża się w liturgii Mszy In Cena Domini w Wielki Czwartek, która ukazuje jak z komunii eucharystycznej – zrodzonej w czasie Ostatniej Wieczerzy – kapłani otrzymują zdolność wzajemnej miłości, jak zostali umiłowani przez Nauczyciela”⁶.

Cytowany dokument zachęca też duchownych do najpiękniejszej postawy, jaką jest przyjaźń:

„Kultywowanie oraz przeżywanie dojrzałych i głębokich przyjaźni kapłańskich staje się źródłem pokoju i radości w wypełnianiu posługi, decydującym oparciem w trudnościach i cenną pomocą we wzroście miłości duszpasterskiej, którą kapłan powinien okazywać w sposób szczególny swoim współbraciom przeżywającym trudności oraz potrzebującym zrozumienia, pomocy i wsparcia”⁷.

Zakończeniem tego krótkiego przeglądu wypowiedzi Magisterium na temat sensowności wszelkich form życia wspólnotowego, niech będzie polskie przysłowie, które brzmi prosto i jasno: „Jeden wszystkich nie wspomóże, a wszyscy jednego potrafią”.

2. Czy i po co dziś jeszcze jest potrzebna Unia Kapłanów?

Założyciel Unii Apostolskiej Kapłanów ks. Wiktor Lebeurier określił cel Unii jako: „Dążenie do osiągnięcia świętości kapłańskiej drogą samokontroli, codziennej i wewnętrznej jedności z Najświętszym Sercem Jezusa”. Swoistym potwierdzeniem tej drogi ku kapłańskiej doskonałości stały się wiele lat później słowa Ojca św. Jana Pawła II, który w przemówieniu do członków Unii Apostolskiej Duchowieństwa z okazji Światowego Dnia Modlitw o Świętość Kapłanów w dniu 27 czerwca 2003 r., pytał: „Gdzie zapalać te pochodnie światła i świętości, jeśli nie w Sercu Chrystusa, w niewyczerpanym źródle miłości?”.

A. Cele Unii Kapłanów Diecezjalnych

„Celem Unii Apostolskiej jest formacja prezbiterów w charyzmacie własnej diecezji. Unia nie posiada własnej duchowości, ani własnych celów, ani też wła-

⁶ Tamże, 27.

⁷ Tamże, 28.

nych środków, ale przyjmuje te cele i środki, jakie każda diecezja proponuje swoim duchownym. Kościoły lokalne są ubogacone własną tradycją, historią, kultem miejscowych świętych i błogosławionych. Kapłan diecezjalny uświęca się przez dobrą, świątobliwą posługę duszpasterską, pobożne sprawowanie Eucharystii i innych sakramentów, co wypływa z jego głębokiego wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem w łączności z biskupem diecezjalnym”⁸.

Aktualny krajowy dyrektor Unii Apostolskiej Kapłanów w Polsce ks. Tomasz Rusiecki w wypowiedzi dla Radia Watykańskiego (przy okazji Międzynarodowego Zgromadzenia UAK w Rzymie w roku 2007) podkreślił, że „kapłani żyjący w różnych miejscach, pracujący w różnych parafiach, czasem są sami i potrzebują jakiejś pomocy. Z taką pomocą chce przychodzić Unia Apostolska Kapłanów”. Zaznaczył też, że stowarzyszenie chce nieść nową inspirację do pogłębienia zarówno duchowości kapłańskiej, jak i apostołatu księży, który jest służbą Bogu, ale także służbą Kościołowi i służbą człowiekowi. Troska stowarzyszenia obejmuje również umocnienie poczucia solidarności między kapłanami oraz ich jedności z biskupem i z całym Kościołem, „gdyż ta jedność jest głównym motorem pracy duszpasterskiej i apostolskiej”.

B. Co proponuje swym członkom UAK?

Księżom-unistom proponowany jest konkretny model życia, który przedstawiają Statuty UAK w swych założeniach fundamentalnych⁹. Z drugiej strony Unia oferuje pewne usługi stanowi duchownemu we własnej diecezji, oczywiście w łączności z biskupem¹⁰:

- gotowa jest nieść pomoc na terenach misyjnych i w seminariach duchownych;
- pielęgnuje międzykapłańską miłość braterską, szczególnie wobec księży kryzysujących, chorych, wymagających pomocy;
- pielęgnuje własny charyzmat i propaguje to stowarzyszenie prezbiterom;
- pielęgnuje wszelkie formy spotkań duchowieństwa;
- popiera i animuje życie duchowe wyświęconych szafarzy;
- służy pomocą w głębszym rozumieniu sakramentu święceń;
- troszczy się o nowe powołania;

⁸ K. Chaberek, Konferencja z okazji Światowego Dnia Modlitw o Świętość Kapłanów wygłoszona w ramach spotkań formacyjnych pracowników Urzędów Centralnych Diecezji Łomżyńskiej (15 czerwca 2007 r.); <http://www.kuria.lomza.pl/index.php?wiad=1827>

⁹ Zob. *Statuty*, 8-22.

¹⁰ Tamże, 23-31; *Dyrektorium Krajowe*, 6-17.

- tworzy grupy modlitewne (w tym tzw. „wieczerniki”);
- w „Modlitwie codziennej Unii” prosi o świętość posługi dla wszystkich członków stowarzyszenia;
- wspiera wszechstronną formację kleru;
- zabiega o apostołskie uaktywnienie wiernych świeckich, a zwłaszcza o właściwą z nimi współpracę.

C. Sens istnienia UAK i przynależności do tej wspólnoty

Nikt z prezbiterów nie ma wątpliwości, że obecnie, tak jak i w okresie powstawania UAK zagrażają kapłanom niebezpieczeństwa, których wcale nie ubywa (zestawienie w układzie alfabetycznym a nie według ciężaru gatunkowego poszczególnych zagrożeń):

- alkoholizm (dotyka on podobno aż 1/5 polskich księży!);
- funkcjonalizm;
- laicyzacja wiernych, którym parafia nie za wiele ma do zaproponowania;
- liczne odejścia kapłanów od sprawowania służby Bożej;
- materializm praktyczny;
- niedbałe odprawianie Mszy św. bez wcześniejszego przygotowania;
- samotność wśród tłumu (emigracja wewnętrzna, brak wspólnego języka z kolegami, opuszczanie konferencji dekanalnych i spotkań kapłańskich);
- spadek liczby powołań;
- stygnący zapal apostołski duszpasterzy;
- ubóstwo umysłowe (swoisty „wtórny analfabetyzm” z powodu nieznajomości dokumentów papieskich i zarządzeń biskupa);
- wyziębienie wewnętrzne;
- zaniedbywanie praktyk religijnych (rachunku sumienia, sakramentu pokuty, nawiedzenia Najświętszego Sakramentu, rozmyślania, różańca);
- zubożenie życia wewnętrznego.

Na taki stan rzeczy nie można się przecież świadomie i dobrowolnie zgodzić!

Unia Kapłańska jest właśnie propozycją odpowiedzi na powyższe zagrożenia. Już biskup Leon Wetmański, krajowy asystent Unii Apostolskiej w liście do kapłanów z 1936 roku napisał: „Reguła Unii Apostolskiej daje kapłanowi to, co jest mu najbardziej potrzebne: ducha modlitwy, regulamin życia i dobrodziejstwa wzajemnej pomocy kapłańskiej”.

Oczywiście taka ozdrowieńcza „kuracja” kapłana-unisty nie dokonuje się automatycznie i samoczynnie; stąd członków UAK obowiązuje określony styl życia,

stanowiący zresztą uszczegółowienie zasad duchowości prezbitera. Oto owe zobowiązania¹¹:

- adoracja Najświętszego Sakramentu;
- codzienna medytacja, której najbardziej wskazanym tematem są teksty czytań mszalnych danego dnia;
- codzienne odmawianie modlitwy o świętość;
- codziennie odprawiana Msza św. zgodnie z przepisami liturgicznymi;
- codzienny Różaniec;
- doroczna pielgrzymka na Jasną Górę;
- doroczne rekolekcje kapłańskie;
- dzielenie się doświadczeniami pastoralnymi z innymi kapłanami;
- gościnność wobec braci w kapłaństwie;
- korzystanie z posługi stałego spowiednika;
- kult Najświętszego Serca Pana Jezusa;
- kult Najświętszej Maryi Panny;
- kult Miłosierdzia Bożego;
- lektura Pisma Św., dokumentów Kościoła, literatury ascetycznej;
- modlitwa za kapłanów;
- odprawianie przynajmniej jednej Mszy św. w ciągu roku w intencji żyjących i zmarłych członków Unii;
- odwiedzanie kapłanów;
- pielęgnowanie „wieczników kapłańskich” w gronie księży-unistów¹²;
- pielęgnowanie modlitwy za kapłanów, szczególnie za tych, którzy przeżywają trudności;
- pisemne wyrażenie decyzji o wstąpieniu w szeregi UAK¹³;
- podjęcie procesu samowychowania przez codzienny, szczegółowy rachunek sumienia w czasie modlitwy wieczornej, by w ten sposób formować wrażliwe sumienie, patrzeć na siebie oczyma Jezusa Chrystusa i żyć w prawdzie;

¹¹ Zob. *Statuty*, Wstęp oraz punkty 8-22; Dyrektorium Krajowe, I-III; Unia Apostolska Duchowieństwa Diecezjalnego Najświętszego Serca Jezusa, *Główne praktyki kapłanów Unii Apostolskiej*, „Notitiae Unionis Apostolicae”, Zielona Góra 2005, s. 67-68.

¹² Te spotkania mają za zadanie odnawianie i pogłębianie wspólnoty kapłańskiej. W ramach modlitwy wskazane jest odmówienie wspólne części Liturgii godzin, czytanie Pisma św. lub dokumentów papieskich oraz adoracja Najświętszego Sakramentu.

¹³ Trzeba zaznaczyć, że chodzi tu o przyrzeczenie przynależności, a nie ślub czy przysięgę. Ponieważ księża niechętnie składają pisemne deklaracje, dlatego można spotkać wielu kapłanów żyjących zgodnie z wymaganiami Unii, ale bez pisemnego potwierdzenia tego faktu.

- troska o świętość życia i wierność ideałom kapłańskim;
- troska o wierną modlitwę Liturgią godzin;
- udział w spotkaniach, zarządzanych przez biskupa oraz w innych kapłańskich spotkaniach modlitewnych;
- utrzymywanie głębokiej, pełnej szacunku i zaufania więzi z biskupem;
- wierność praktykom życia wewnętrznego;
- właściwie pojęty wypoczynek.

Warto porównać powyższe zestawienie z oczekiwaniami Kościoła wobec wszystkich prezbiterów, przypomniane w Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów by stwierdzić, że nie są to wymagania ani wygórowane, ani sztucznie wymyślone na potrzeby UAK:

„Życie duchowe powinno być wszczepione w życie każdego prezbitera przez liturgię, modlitwę osobistą, styl życia i praktykowanie cnót chrześcijańskich, które przyczyniają się do owocności działania kapłańskiego. [...] Jest więc konieczne, by prezbiter tak zorganizował swoje życie modlitwy, by obejmowało ono codzienną celebrację Eucharystii, z odpowiednim przygotowaniem i dziękczynieniem; częstą spowiedź i kierownictwo duchowe praktykowane już w seminarium; integralną i gorliwą celebrację liturgii godzin, do której jest codziennie zobowiązany; rachunek sumienia; rozmyślanie; czytanie duchowe (lectio divina); dłuższe chwile milczenia i dialogu, przede wszystkim w czasie rekolekcji i okresowych dni skupienia. Ponadto, by obejmowało cenne formy pobożności maryjnej, na przykład Różaniec, a także Drogę Krzyżową i inne praktyki pobożnościowe, jak również owocną lekturę hagiograficzną. Corocznie, jako znak trwałego pragnienia wierności, w czasie Mszy świętej w Wielki Czwartek, prezbiterzy powinni odnawiać przed Biskupem i wraz z nim obietnice złożone w chwili Świeceń”¹⁴.

Wyraźnie więc widać, że wymagania Dyrektorium, kierowane przecież do całego prezbiterium, są wyższe, niż wymagania stawiane unistom! Przynależność duchowieństwa diecezjalnego do UAK byłaby zatem znakiem dojrzałego i poważnego traktowania misji, wynikającej z sakramentu święceń i dążeniem do świętości we wspólnocie. Pięknie ujął tę możliwość wielki patron Unii Apostolskiej Kapłanów Najświętszego Serca Jezusa, święty papież Pius X (szczególny Patron wrocławskiego Seminarium Duchownego), który w 1903 r. napisał: „Dzieło to istotnie zaleca się z powodu wielkich korzyści, jakie zeń płyną; poznaliśmy to z własnego doświadczenia, bośmy doń niegdyś należeli. Ono zabezpiecza i umacnia jedność kleru”. Pasterzom, którzy są jednocześnie świętymi świadkami Jezusa i promowanego w Jego Imię dzieła, na pewno warto uwierzyć.

¹⁴ *Dyrektorium*, 39.

Tak więc Unia Apostolska Duchowieństwa Diecezjalnego statutowo zobowiązuje swych członków do szczególnej troski o jedność: najpierw osobistą, głęboką jedność z Bogiem przez modlitwę, jedność i współpracę z biskupem, jedność sakramentalną wszystkich prezbiterów oraz jedność z ludźmi, którym duchowni mają służyć.

3. Przyczyny niechęci księży wobec propozycji UAK

Postawmy zatem pytanie: dlaczego do UAK oraz wszystkich innych zrzeszeń czy wspólnot kapłańskich wstępuje tylko nikły procent duchownych diecezjalnych?¹⁵

Spróbuję zestawić prawdopodobne przyczyny niechętniej postawy wobec „czegoś więcej”, aby później skuteczniej szukać dróg wyjścia i zasilić „świeżą krwią” nowych kandydatów UAK przede wszystkim, a także inne tego rodzaju dzieła. Sprawa jest skomplikowana, zatem nic dziwnego, że i moja lista „artykułów na nie” (ułożona alfabetycznie, a nie według ciężaru gatunkowego poszczególnych kwestii) będzie z pewnością niekompletna:

- brak należytej informacji na temat UAK;
- brak przykłady w najbliższym otoczeniu konkretnego księdza (UAK to wciąż nieznaną „mniejszość”);
- bylejakość członków UAK (= zaniedbywanie podjętych zobowiązań, formalizm);
- „co ja z tego będę miał?”;
- indywidualizm (w konsekwencji egoizm i egocentryzm);
- kompleksy;
- „kult” prywatności;
- lekceważenie dbałości o rozwój intelektualny;
- lenistwo fizyczne i duchowe (acedia);
- mała kreatywność pewnej części duchowieństwa;
- „mogą mnie wykorzystywać, a ja mam i tak tyle roboty”;
- „nie ma takiego obowiązku, a nikt z grona mych współpracowników tam nie należy – nie chcę być sam jako unista w swoim gronie”;
- negatywny wpływ sekularyzacji i laicyzacji;
- niedojrzałość ludzka niektórych kapłanów;
- niepokonalna konkurencja ze strony mass mediów, które nie wymagają od użytkowników prawie żadnego wysiłku;

¹⁵ Nb. tak było – przynajmniej w Polsce – od początku istnienia tego zrzeszenia: w roku 1938 doliczono się 844 unistów, a w roku 2007 było ich ok. 1600, co nie stanowi nawet 10% polskiego duchowieństwa.

- niezrozumienie (niewiedza) dotyczące idei wspólnot i zrzeczeń skupiających księży diecezjalnych;
- niezrozumienie, odrzucenie prymatu życia duchowego kapłana nad jego aktywnością duszpasterską;
- „nikt nam o tym nie mówił w seminarium”;
- obawa przed konfrontacją własnych (utrwalonych, sprawdzonych i „wygodnych”) poglądów z czymś nowym;
- obawa przed ośmieszeniem wobec współbraci, kpiących bezlitośnie z „zapaleńców”;
- obawa przed upomnieniem braterskim (na bazie konfrontacji własnego życia z ideałami kapłańskimi);
- obawa przed utratą własnej prywatności;
- „sam sobie wystarczę w tym, co robię jako ksiądz, inni mnie nie interesują i niech każdy o sobie martwi się sam”;
- strach przed ośmieszeniem, ujawnieniem własnych wad i słabości (np. w sytuacji dawania świadectwa wobec wspólnoty);
- strach przed ujawnianiem (nawet wobec siebie samego) braków życia duchowego (np. wyzwanie, jakie stanowi codziennie wypełniania karta akurataności – schedula);
- trudności w komunikacji z bliźnimi;
- ucieczka przed dodatkowymi zobowiązaniami wobec UAK;
- uprzedzenia do ruchów charyzmatycznych czy wspólnot (złe doświadczenia, konflikty z przedstawicielami poszczególnych grup, brak współpracy i dialogu, brak zaufania itp.);
- wygodnictwo;
- zaniedbanie troski o rozwój życia duchowego;
- zanik poczucia braterstwa i solidarności wśród prezbiterów;
- zbyt małe działania apostołskie ze strony członków UAK (brak indywidualnej zachęty wobec księdza-kolegi);
- zjawisko wypalenia;
- zgorzienia spowodowane życiem kapłanów.

Gdyby te zastrzeżenia odnosiły się tylko do UAK, moglibyśmy wysnuwać uzasadniony wniosek, że ta wspólnota już się przeżyła, jest nie na dzisiejsze czasy itd. Tymczasem tego rodzaju opory dotyczą wszystkich innych form życia wspólne – i to jest (powinno być!) prawdziwe zmartwienie dla wszystkich kapłanów! Wygląda więc na to, że jedyna nasza formacja jako duchownych (zresztą narzucona i wymuszona) wiąże się z pobytem alumna w seminarium, a później – tantum quantum, czyli: jeśli Kuria dopilnuje – będą rekolekcje raz

w roku, ewentualnie konferencje rejonowe w ramach diecezji; dla pewnej części duchowieństwa będą jeszcze dalsze studia, podejmowane z własnej inicjatywy lub polecane przez biskupa ordynariusza. To nie jest i nie może być szczytem możliwości nas, kapłanów...

4. Co można zrobić, by Unia Kapłanów Diecezjalnych cieszyła się pełnią życia w Archidiecezji wrocławskiej?

1. Miejscem, które najbardziej może przysłużyć się zainteresowaniu stowarzyszeniem UAK (i każdym innym) jest dla księdza diecezjalnego plebania, a dokładniej – wspólnota, jaką tworzy proboszcz i jego księża współpracownicy. Życzenie Kościoła jest w tej kwestii następujące:

„Proboszczowie powinni rozwijać życie wspólne w domu parafialnym ze swoimi wikariuszami, pobudzając ich do gorliwości jako swoich współpracowników i uczestników troski duszpasterskiej; wikariusze ze swej strony, w celu budowania więzi kapłańskiej, powinni uznać i szanować autorytet proboszcza”¹⁶.

Jeśli na plebanii nie stanie się normą wspólne spożywanie posiłków i braterskie rozmowy oraz koordynowanie działań duszpasterskich przez cały zespół – daremnie UAK będzie wyciągała ręce po takich kandydatów¹⁷.

2. Spotkania w ramach dekanatów to kolejna szansa otwierania duchownych na stowarzyszenia i wspólnoty kapłańskie. Okazji do bycia razem dostarczają nie tylko uroczystości odpustowe w parafiach, pomoc sąsiedzka w spowiedaniu wiernych czy biskupie wizytacje kanoniczne, ale także imieniny, rocznice święceń kapłańskich, także choroba czy zwyczajna chęć bycia razem. Różnice wieku, temperamentów, upodobań czy stanowisk mogą być ogromnym bogactwem dla wszystkich prezbiterów – o ile tylko mądrze tę sytuację wykorzystają¹⁸.

¹⁶ *Dyrektorium*, 29.

¹⁷ Wspomnienie z mojej pierwszej parafii: śniadania, od których nie chciało się odchodzić, gdyż były pretekstem do wymiany wiadomości i spostrzeżeń z różnych dziedzin życia (także do żartów) – a przez to do poznawania siebie i budowania wspólnoty (lekcje religii były wtedy po południu, w salkach katechetycznych i stąd ten właśnie czas był najkorzystniejszy). Z kolei w sobotnie przedpołudnia odbywały się w mieszkaniu proboszcza (przy kawie) spotkania o charakterze duszpasterskim, co czyniło nas, młodych księży, współodpowiedzialnymi za życie duchowe i gospodarcze w parafii.

¹⁸ Miałem szczęście jako kleryk zobaczyć pewną sytuację, którą przywołuję w tym miejscu na świadectwo, że księża w dekanacie mogą być „jedno”. Ów dekanat (obecnie diecezja gliwicka) liczył wtedy 12 księży (sami proboszczowie). Spotykali się oni w każdy wtorek o 10.00, kolejno u każdego z nich, przy czym dojeżdżali na wskazane miejsce samochodami, zabierając po drodze księży-sąsiadów (był to czas kłopotów z paliwem). Pierwszym punktem spotkania była Modlitwa w ciągu dnia, a po niej okazja do spowiedzi Św., wymiana informacji urzędowych, uzgodnienia duszpasterskie, a wreszcie kawa oraz... gra w karty (śląski

3. Najgorszą „prasę” – jak się wydaje – mają jak dotąd wszelkie obowiązkowe spotkania duchowieństwa, zwoływane przez biskupa. Przełamanie impasu będzie możliwe po zmianie nastawienia do formacji permanentnej oraz wyjście z „krainy” bierności i krytykanctwa. Teoretycznie rzecz ujmując, właśnie takie kongregacje zdają się być najbliższe idei spotkań księży-unistów! Żadne zabiegi administracyjne nie zmieniają tej sytuacji, gdyż wymaga ona wewnętrznej decyzji i zmiany postawy każdego z kapłanów oraz odwagi przynajmniej kilku odważnych, którzy przełamią presję znudzonych i rozleniwionych współbraci (np. przez przygotowanie starannej oprawy liturgicznej Eucharystii i wspólnych modlitw czy nabożeństw).

4. W dobie wszechobecnego marketingu i reklamy trzeba uwzględnić język, jakim będzie propagowana UAK kapłanom – i to zarówno w odniesieniu do formy, jak i treści przekazu takiej propozycji. Skuteczną zachętę widzę jedynie w relacjach indywidualnych księży lub/i w klimacie spotkań dekanalnych; „agitatorem” może być tylko ktoś sam przekonany do sprawy, czyli ksiądz-unista. Oznacza to swoistą formę działalności misyjnej na rzecz księży.

5. Uwzględniając powyższe, można jeszcze dodać, że propagowanie stowarzyszeń i wspólnot kapłańskich oprócz czynnego apostołstwa wymaga przykładu osobistego życia ich członków, czyli świadectwa. Unistów jest co prawda niewielu, ale w panikę wpadać nie warto: przecież Panu Jezusowi wystarczyło Dwunastu, by Jego Ewangelię zanieśli na cały świat! Zatem: Nie bój się, mała trzódka, gdyż spodobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo (Łk 12, 32). Byle tylko unistom starczyło żywej wiary i szczerego zaangażowania w przyjęty przez nich styl życia – a „niezrzeszeni” kapłani zaczną o UAK pytać!

Zakończenie

Wnioski? Jak zawsze – zacząć trzeba od siebie, bo inaczej nie zmieni się nic. Warto przemyśleć przytoczone powyżej oczekiwania Kościoła odnośnie wspólnotowego wymiaru kapłańskiej służby. Dla własnego uświęcenia, dla wspomaganie współbraci w kapłaństwie, dla budowania jedności – tak, by ostatecznie wszystko działało się ad maiorem Dei gloriam!

ks. Aleksander Radecki
Dyrektor UAK
w Archidiecezji wrocławskiej

„szkał”), która trwała do 11.45, po czym wszyscy księża wracali do swoich plebanii na obiad. Po przemyśleniu tej praktyki stwierdziłem, że starsi księża słusznie martwili się, gdy młodzi duchowni nie potrafili grać w karty, gdyż w ten sposób tracili ciekawy pretekst do bycia razem, do rozmów, wypoczynku – do budowania jedności. Ci księża na pewno nie nazywali swych spotkań „wieczernikami”, ale też na pewno mieli pełny udział w tym doświadczeniu, nawet gdyby nie wiedzieli, co to jest UAK.

Kontakt dla kapłanów zainteresowanych przystąpieniem do UAK
ks. Aleksander Radecki
pl. Katedralny 14
50-329 WROCŁAW
tel. 071 78 18 425
e-mail: aradecki@pwt.wroc.pl

81.

Komunikaty Duszpasterstwa Rodzin Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej

1. W okresie wakacji od 24 czerwca do 1 września Specjalistyczna Poradnia Rodzinna pełnić będzie dyżury następująco:

01-05.07 – Specjalistyczna Poradnia Rodzinna, ul. Katedralna 4

01-12.07 – Poradnia Rodzinna przy parafii św. Karola Boromeusza, Wrocław,
ul. Oficerska 3 p. 15

07-19.07 – Poradnia Rodzinna przy par. św. Rodziny, Wrocław, ul. Monte Cassino 68

21.07-02.08 – Poradnia Rodzinna przy par. św. Jadwigi, Wrocław, ul. Pilczycka 25

04-16.08 – Poradnia Rodzinna przy par. św. Antoniego, Wrocław, Al. J. Kaspro-
wicza 26

18-30.08 – Poradnia Rodzinna „Syntonia”, Wrocław, pl. Dominikański 2

25-30.08 – Specjalistyczna Poradnia Rodzinna, ul. Katedralna 4

2. Przygotowanie narzeczonych do Sakramentu Małżeństwa – katecheza przedślubna w okresie wakacji będzie prowadzona w następujących parafiach i terminach:

Parafia Św. Trójcy – Wrocław, ul. Krzycka 42,

Rozpoczęcie katechez czwartek 5.06.2008 r. godz. 19.15.

Katechezy w czwartki o godz. 19.15

Poradnia rodzinna wtorek w godz. 18-20

Parafia św. Franciszka z Asyżu – Wrocław, ul. Borowska 174

Rozpoczęcie katechez poniedziałek 16.06.2008 r. godz. 19.30

Katechezy w poniedziałki o godz. 19.30

Poradnia rodzinna – poniedziałek o godz. 18

Parafia św. Rodziny – Wrocław, ul. Monte Cassino 68

Rozpoczęcie katechez sobota 5.07. 2008 r., godz. 19.

Katechezy w soboty o godz. 19.

Poradnia rodzinna w poniedziałki w godz. 16-19

Parafia św. Elżbiety – Wrocław, ul. Grabiszyńska 103

Katechezy w piątki o godz. 19

Poradnia rodzinna piątek godz. 18

Parafia św. Jakuba i Krzysztofa – Wrocław Psie Pole, ul. Krzywoustego 291

Rozpoczęcie katechez poniedziałek 7.07.2008 r. godz. 19.30

Katechezy w poniedziałki o godz. 19.30

Poradnia rodzinna w poniedziałek godz. 18.30

Parafia św. Andrzeja Boboli – Wrocław, ul. Koszalińska 15

Rozpoczęcie katechez w sobotę 2.08.2008 r. godz. 18

Katechezy w soboty o godz. 18

Poradnia rodzinna czwartek w godz. 16-18

Parafia św. Antoniego – Wrocław Karłowice, al. Kasprowicza 26

Rozpoczęcie katechez w sobotę 2.08.2008 r. godz. 19

Katechezy w soboty o godz. 19

Poradnia rodzinna czwartek w godz. 16-19

Parafia św. Bonifacego – Wrocław, ul. Staszica 4

Rozpoczęcie katechez poniedziałek 11.08.2008 r. godz. 19

Katechezy w poniedziałki o godz. 19

Poradnia rodzinna – kontakt z doradcą

Parafia św. Maksymiliana Kolbe – Wrocław, ul. Horbaczewskiego 20

Katechezy w piątki o godz. 19.30

Poradnia rodzinna – kontakt z doradcą

3. Dnia 5.02.2008 r. rozpoczęła się w naszej Archidiecezji Perygrynacja Relikwi Sw. Joanny Beretty Molli. Jest to czas głębokiej modlitwy i spotkań, których celem jest ożywienie i umocnienie życia Bożego w rodzinach chrześcijańskich oraz przypomnienie o obowiązku obrony życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Aby te spotkania służyły także pogłębieniu wiedzy z teologii rodziny proponujemy włączenie w te uroczystości specjalistycznych wykładów. Cennym i trwałym owocem perygrynacji byłoby wprowadzenie w parafiach comiesięcznych spotkań dla małżeństw. Instrukcja Synodu Archidiecezji Wrocławskiej z 1991 r. postuluje, by Duszpasterstwo Rodzin organizowało spotkania małżeństw połączone ze wspólną modlitwą i konferencją nawiązującą do współczesnych problemów przeżywanych przez małżeństwa i rodziny. Wydaje się, że Perygrynacja Relikwi J. Molli jest dobrą okazją do podjęcia tego zadania w parafiach.

Lista prelegentów:

O. Franciszek Dryhacz OFMConv. (tel. 0507 727 765, 071 360 49 52, zam. Wrocław)

1. Każde macierzyństwo rozbrzmiewa akordem miłości
2. Rozwody tragedią współmałżonków

Dr Mieczysław Guzewicz (tel. 065 5402602, 0509 031 550, zam. Wschowa)

1. Wartość małżeństwa – duchowy fundament małżeństwa
2. Wpływ jakości życia małżeńskiego na sukces wychowawczy

Dr Andrzej Ładyżyński (tel. 0886 515 939, zam. Wrocław)

1. Dlaczego warto zawrzeć związek małżeński?

Mgr Ilona Porowska (tel. 0880 112 146, zam. Wrocław)

1. Świadczenie życia małżeńskiego Św. Joanny Beretty Molli – prezentacja

Dr Jacek Pulikowski (tel. 061 8155740, 0609 293 414, zam. Poznań)

1. Warto być ojcem – ojcostwo najważniejszą karierą mężczyzny
2. Komunikacja drogą do budowania jedności małżeńskiej

Mgr Barbara Rządowska (tel. 0661 94 51 94, zam. Wrocław)

1. Konflikt małżeński – zagrożenie czy szansa

O. mgr Bronisław Staworowski OFMConv. (tel. 0603 757 139, zam. Wrocław)

1. Powołanie moją drogą do świętości

Dr Wiesława Stefan (tel. 0604 127 960, zam. Wrocław)

1. Być kobietą – matką w małżeństwie
2. Kobieta twórczynią świata szczęśliwego dzieciństwa

Mgr Maria Jolanta Szostkowska (tel. 0607 379 306, zam. Wrocław)

1. Rodzicielstwo powołaniem i zadaniem w życiu Św. Joanny Beretty Molli

4. Przypominamy, że przygotowanie do małżeństwa czyli katecheza przedślubna dla narzeczonych w Archidiecezji Wrocławskiej obejmuje 9 katechez przedślubnych, 3 spotkania w poradni życia rodzinnego (w parafii!) oraz uczestnictwo w dniu skupienia dla narzeczonych. Powyższy program został zaakceptowany przez Księdza Arcybiskupa Mariana Gołębiewskiego i obowiązuje na terenie Archidiecezji od 1 stycznia 2007 r. Podręczniki zawierające opracowane katechezy oraz świadectwa uczestnictwa narzeczonych w katechezie zostały przekazane Księżom Proboszczom.

5. Przypominamy, że po konsultacji z Księżmi Dziekanami, Dekanalnymi Duszpasterzami Rodzin oraz Doradcami Życia Rodzinnego podjęto decyzje o wynagrodzeniach dla Doradców za pracę w poradniach rodzinnych. Ks. Arcybiskup zatwierdził proponowaną stawkę wynagrodzenia w wysokości 25 zł netto za godzinę pracy (wykład, konferencja, dyżur). Wynagrodzenie za pracę w parafii przekazuje ks. proboszcz. Jeśli jest to poradnia dla dekanatu na wynagrodzenie odpowiada ks. dziekan, a jeśli dla kilku parafii – sprawę wynagrodzenia zabezpieczają zainteresowani Księża Proboszczowie.

82.

Komunikaty Referatu Duszpasterstwa Młodzieży Archidiecezji wrocławskiej na spotkania rejonowe duchowieństwa w dniach 7 i 14 czerwca 2008 r.

1. Forum Młodzieży Archidiecezji wrocławskiej i spotkanie młodzieży z okazji Niedzieli palmowej – 15. marca odbyło się organizowane po raz drugi Forum Młodzieży (wzięło udział około 100 osób). Spotkanie młodzieży z okazji XXIII ŚDM odbyło się w Niedzielę Palmową po południu, w kościele Świętego Krzyża i w Katedrze. Lepsza frekwencja w czasie spotkania (około 700 młodych i 20 duszpasterzy) stwarza nadzieję na kolejne lata.

2. Spotkania duszpasterzy młodzieży – W kończącym się roku szkolnym odbyły się cztery spotkania duszpasterzy młodzieży. Ostatnie miało miejsce dnia 19 maja. Pierwsze spotkanie w nowym roku szkolnym odbędzie się w poniedziałek 8. września. Obecność wyznaczonych przez Księża Dziekanów duszpasterzy dekanalnych jest obowiązkowa. Proszę wybrać nowych duszpasterzy w dekanatach gdzie nastąpią zmiany (szczególnie Brzeg Dolny, Włochy, Wrocław Północ I). Celem spotkań jest podejmowanie wspólnego co do terminów i treści programu dla duszpasterstwa młodzieży w diecezji.

3. Czuwanie Młodych w Lednicy – 7.06.08 r. Z naszej diecezji uczestniczy kilkanaście grup autokarowych. Osobą koordynującą w diecezji jest ks. Grzegorz Tabaka, wikariusz parafii św. Faustyny we Wrocławiu.

4. Diecezjalna pielgrzymka młodzieży do sanktuarium Matki Nowej Ewangelizacji w Sobótce – 14.06.08 r. Tak jak w roku ubiegłym wyruszymy o g. 10.00 z kilku miejsc (Wrocław – rowery, Jordanów, przełęcz Tąpadła). Punktem centralnym jest Eucharystia pod przewodnictwem Bp. A. Siemienińskiego (g. 15.00) poprzedzona czasem adoracji (g. 14.00), potem czas na posiłek i kon-

cert ewangelizacyjny i modlitwa o odnowienie łaski sakramentu bierzmowania. Zgłoszenia grup do DDM do dnia 10 czerwca – biuro@ddm.wroc.pl

5. Propozycje wakacyjne:

a. Diecezjalne Duszpasterstwo Młodzieży.

– Udział dwudziestoosobowej grupy w XXIII ŚDM w Sydney (8-25.07);

– program „Redemptoris Missio” – kurs Jan (odpowiedź na temat roku duszpasterskiego: Bądźmy uczniami Chrystusa) – 11-17.07 w Henrykowie.

b. Ruch Światło-Życie – kilka propozycji oaz wakacyjnych dla młodzieży (wolne miejsca w terminie od 17 lipca: www.oaza.wroclaw.pl).

c. KSM – pielgrzymka młodzieży do Rzymu – kontakt ks. Arkadiusz Krzizok.

d. Taize – duszpasterstwa akademickie organizują wyjazdy tygodniowe w lipcu i sierpniu (19-28.07 i 16-25.08; koszt 385 zł+30 Euro: www.wroclaw.taize.com.pl).

6. Św. Stanisław Kostka – Spotkanie młodzieży, z okazji święta patronalnego polskiej młodzieży św. Stanisława Kostki, odbędzie się 20. września w parafii Matki Bożej Królowej w Brzegu Dolnym. Wszelkie szczegóły będą w komunikacie i na plakatach, które prześlemy do wszystkich parafii w sierpniu. Traktujemy to spotkanie jako początek działań duszpasterskich z młodzieżą po wakacjach i pierwszy element przygotowań do sakramentu bierzmowania.

7. Referat Duszpasterstwa Młodzieży – Biuro DDM mieści się przy ul. Katedralnej 4 pokój 19. Informacje bieżące zawsze w internecie na stronie www.ddm.wroc.pl.

ks. Piotr Wawrzynek

Diecezjalny Duszpasterz Młodzieży

83.

Komunikaty Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży

Archidiecezji wrocławskiej, Konferencja Rejonowa,

7 i 14 VI 2008 r.

1. W miesiącu czerwcu kończy się pierwszy etap peregrynacji relikwii Bł. Karoliny Kózkówny – patronki Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Od listopada ub roku relikwie odwiedzały parafie, w których istnieje Oddział parafialny KSM-u. Na 20 takich parafii, relikwie przyjęło 17 parafii. Szczegółowe sprawozdanie z tego etapu peregrynacji oraz działalności KSM-u za ubiegły rok, zostanie przedstawione na następnej konferencji. Zarząd Diecezjalny KSM-u wraz z Księdzem Asystentem DZIĘKUJE Czcigodnym Księżom Proboszczom i Asystentom

parafialnym za udział, przygotowanie i zaangażowanie w peregrynację relikwii naszej patronki. Od października br roku wchodzimy w drugi etap peregrynacji – relikwie bł. Karoliny odwiedzą te parafie, których Księża Proboszczowie zgłoszą taka wolę. Szczególnie zależy nam, aby były to parafie, w których nie ma Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, bądź istnieje ono nieformalnie tzn. – nie ma żadnego kontaktu z Zarządem Diecezjalnym. Prosimy Czcigodnych Księży o rozważenie tej propozycji i zaplanowanie według własnego uznania przynajmniej kilku dni w przyszłym roku szkolnym z bł. Karoliną w swojej parafii. Peregrynacji towarzyszy kampania społeczna pt. Stop dla pornografii – w trosce o bezpieczny Internet, mająca na celu rozbudzenie świadomości rodziców zwłaszcza dzieci szkół podstawowych i gimnazjalnych, w dziedzinie zagrożeń płynących z niekontrolowanego korzystania z Internetu.

2. Przedstawiciele Młodzieży oddziałów parafialnych KSM wraz z Asystentem Diecezjalnym biorą udział w Ogólnopolskim Spotkaniu Młodzieży nad brzegami jeziora Lednica w dniu 7/8 czerwca oraz w Ogólnopolskiej Pielgrzymce Młodzieży do sanktuarium Bł. Karoliny w Zabawie k. Tarnowa w dniu 14 czerwca.

3. W duchu wdzięczności za 15 lat istnienia Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w naszej Archidiecezji – Młodzieży KSMu w grupie 50 osób, pielgrzymuje w dniach od 23 do 28 czerwca do Rzymu, aby modlić się u grobu Apostołów i Sługi Bożego Jana Pawła II, oraz spotkać się z papieżem Benedyktem XVI.

4. Zarząd Diecezjalny KSM-u zachęca Przewielebnych Księży do zapoznania się z bogatą ofertą wakacyjną dla młodzieży. W miesiącach wakacyjnych organizowanych jest wiele szkoleń oraz obozów językowych i kolonii, dla młodzieży i dzieci. Szczegóły można znaleźć na diecezjalnej stronie internetowej: www.ksm.wroclaw.pl

Prosimy o przekazanie informacji o propozycjach wakacyjnych KSM-u umieszczonych na stronie internetowej.

5. Zarząd Diecezjalny KSM-u kieruje serdeczne słowa wdzięczności do Czcigodnych Księży, za zrozumienie, zaangażowanie i wspieranie Stowarzyszenia w naszej diecezji we wszystkich podejmowanych działaniach w kończącym się roku szkolnym.

ks. Arkadiusz Krzyżoń
Asystent diecezjalny KSM

84.

Zaproszenie na uroczystość św. Jana Chrzciciela, 24 VI 2008 r.

Do Przewielebnych Księży Proboszczów Miasta Wrocławia

Kuria Metropolitalna we Wrocławiu powiadamia, że w Uroczystość św. Jana Chrzciciela, Patrona Archidiecezji Wrocławskiej i Miasta Wrocławia, dnia 24 czerwca br., o godz. 18.30, zostanie odprawiona MSZA św. w Archikatedrze Wrocławskiej, której przewodniczyć będzie J.E. Ks. Arcybiskup Marian Gołębiewski, Metropolita Wrocławski, w intencji władz Miasta Wrocławia i wszystkich wiernych Archidiecezji. Homilię wygłosi J.E. Ks. Bp Andrzej Siemieniowski.

Po Mszy św. o godz. 21.00, na placu przed Katedrą, odbędzie się koncert plenerowy „Wrocławski Turniej Tenorów” z udziałem wybitnych artystów scen polskich. Koncert zakończy się pokazem sztucznych ogni. Koncert został zorganizowany przez Archidiecezjalne Radio RODZINA.

Księdza Proboszcza prosimy, aby w najbliższą niedzielę zaprosił wiernych na wspomnianą wyżej Mszę św. do Katedry i koncert.

Z Chrystusowym pozdrowieniem

+ Edward Janiak
Wikariusz generalny

Wrocław, dnia 17.06.2008 r.

85.

Zaproszenie na III ogólnopolską pielgrzymkę rowerową, 19 VII 2008 r.

Do Przewielebnych Księży Proboszczów Archidiecezji Wrocławskiej

Wydział Duszpasterski Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej uprzejmie informuje, że III OGÓLNOPOLSKA PIELGRZYMKA ROWEROWA, zmierzająca z poszczególnych diecezji polskich do Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej, zakończy się w sobotę – 19 lipca 2008 r.

O godzinie 11.00 wszyscy Pielgrzymi zbiorą się przed Katedrą Częstochowską, skąd – po krótkim powitaniu – w zwartym szyku, na rowerach, Aleją Najświętszej Maryi Panny, udadzą się na Jasną Górę; trasę przejazdu zabezpieczy Policja.

O godzinie 13.30 będzie celebrowana uroczysta Msza święta w intencji Pielgrzymów i ich Rodzin.

Do udziału w Pielgrzymce, w imieniu Rady Episkopatu Polski ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek, której przewodniczy J.E. Ksiądz Biskup Edward Janiak, serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych, posiadających odpowiedni sprzęt. Z otwartymi sercami powitamy w Częstochowie także sympatyków pielgrzymowania na rowerach i ich rodzin.

Ze względów organizacyjnych grupy pielgrzymkowe na rowerach należy zgłaszać na adres: ks. kan. Jerzy Grochowski, tel. 602-492-411

lub e-mail: jgrochowski@siedlce.opoka.org.pl

Przewielebnego Księdza Proboszcza uprzejmie prosimy o przekazanie powyższego Komunikatu wszystkim zainteresowanym w Parafii.

Z pozdrowieniem w Chrystusie Panu

Ks. Marian Biskup

Wikariusz biskupi ds. Duszpasterstwa

Wrocław, dnia 26.06.2008 r.

86.

Obywatelski Uniwersytet III Wieku

Klub Inteligencji Katolickiej we Wrocławiu za pośrednictwem Dortmundzko-Wrocławskiej Fundacji Partnerstwa Międzyparafialnego im. Świętej Jadwigi ogłasza nabór kandydatów na słuchaczy Obywatelskiego Uniwersytetu III Wieku.

Słuchaczami mogą być osoby po 60. roku życia – emeryci i renciści oraz osoby po 50. roku życia pozostające bez pracy, samotne lub na tzw. emeryturach pomostowych. Uczestnictwo wymaga opłaty wpisowego 10 zł oraz systematycznego wnoszenia składki miesięcznej 5 zł.

Ramowy program obejmuje zajęcia kształceniowe w formie wykładów z różnorodnych dziedzin wiedzy, lektoratów językowych, zajęć komputerowych, edukacji kulturalnej (m.in. w formie wyjść do instytucji kulturalnych), warsztatów psychologicznych, warsztatów w kręgach zainteresowań, wycieczek edukacyjno-krajoznawczych.

Zapisy w sekretariacie Klubu Inteligencji Katolickiej (Wrocław, pl. Strzelecki 22, wejście od ul. Podwórcowej, tel. 071 328 86 16) od 14 maja do 25 czerwca 2008 r. w środy od godz. 14.00 do 18.00. Ilość miejsc ograniczona.

87.

**Uroczystość Beatyfikacji Sługi Bożego Księdza Michała
Sopoćki, 28 IX 2008 r.**

Do Przewielebnych Księża Dziekanów Archidiecezji Wrocławskiej

Kuria Metropolitalna Wrocławska uprzejmie informuje, że w niedzielę, 28 września 2008 r., o godz. 11.00, odbędzie się Uroczystość Beatyfikacji Sługi Bożego Księdza Michała SOPOĆKI. Miejscem uroczystości będzie Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w BIAŁYMSTOKU przy ul. Radzymińskiej.

W związku z tym, Kuria Metropolitalna Białostocka przyjmuje zamówienia na karty wstępu dla zorganizowanych grup wiernych z dekanatu lub parafii.

Wszelkie zgłoszenia prosimy nadesłać do końca lipca 2008 r.:

- pocztą tradycyjną: Kuria Metropolitalna Białostocka, ul. Kościelna 1, 15-087 Białystok, z dopiskiem „Beatyfikacja”,
- pocztą elektroniczną: kuria@bialystok.opoka.org.pl
- lub faxem: 0-85 665 24 31.

Księża pragnący koncelebrować powinni przekazać następujące dane personalne: imię, nazwisko, imię ojca, PESEL, adres stałego zameldowania, przynależność do diecezji. Należy zabrać alby i stuły koloru złotego.

Z Chrystusowym pozdrowieniem

+ Edward Janiak
Wikariusz generalny

Wrocław, dnia 30.06.2008 r.

88.

Tak będziesz wierzył

XXVIII Piesza Pielgrzymka Wrocławska, 2-10.08.2008 r.

Czcigodny Księżu Dziekanie!

Wydział Duszpasterski Kurii Metropolitalnej wraz z organizatorami XXVIII Pieszej Pielgrzymki Wrocławskiej na Jasną Górę zwracają się do Księdza Dziekana o zapoznanie się z informacjami o tym wydarzeniu i przekazanie niniejszego komunikatu księżom oraz wiernym na terenie całego dekanatu. Mamy

świadomość, że od zachęty księży i ich osobistego zaangażowania w dzieło „rekolekcji w drodze” zależy liczba pielgrzymów i poziom naszej wrocławskiej pielgrzymki.

I. Informacje ogólne

Piesza Pielgrzymka Wroclawska wyruszy z katedry wrocławskiej już po raz 28 – tym razem pod hasłem „Tak będziesz wierzył”. Pielgrzymom chcemy wręczyć „Kompedium Katechizmu Kościoła katolickiego”, którego lektura będzie wspierała konferencje, wygłaszane podczas drogi. Rozważania dotyczyć będą zarówno tematów dogmatycznych, jak i odpowiedzialności za własną wiarę, wyznawaną we wspólnocie Kościoła. Znaczenia świadomej, dojrzałej wiary w życiu współczesnych ludzi – zwłaszcza młodych – nie da się przecenić i nie trzeba udowadniać. Tematyka ta nawiązuje zresztą do tegorocznego programu duszpasterskiego w archidiecezji.

Ważne jest, by osoby zapisujące się na pielgrzymkę miały świadomość, że jest to czas rekolekcji, a zatem wymaga właściwego nastawienia, intencji i przygotowania do ich owocnego przeżycia. Zwłaszcza ludziom młodym trzeba jasno pokazać, czym różni się pielgrzymka od wycieczki czy rajdu.

Na plakatach pielgrzymkowych umieszczony jest wykaz poszczególnych grup, do których można się zapisać zgonie z podziałem terytorialnym jak i według własnych upodobań.

Doświadczenie pokazuje, że najlepsze owoce dla życia duchowego pielgrzymów i dla środowisk, które reprezentują, daje osobisty udział duszpasterzy, idących wraz ze swymi parafianami – bardzo do podjęcia takiej decyzji Czcigodnych Księży zachęcamy.

II. Duchowe uczestnictwo w Pielgrzymce wrocławskiej

Niemal na początku w ramach Pieszej Pielgrzymki Wroclawskiej zrodziła się idea duchowego pielgrzymowania na Jasną Górę. Bardzo szybko okazało się, że duchowi pielgrzymi stanowią najliczniejszą grupę w Pielgrzymce Wroclawskiej, osłaniając modlitwą wędrujących, a jednocześnie obficie korzystając z owoców „rekolekcji w drodze”.

Chcemy również w czasie tegorocznej pielgrzymki utrzymać tę grupę i dlatego konieczne jest przekazanie wiernym informacji o tej propozycji – o co Czcigodnych Księży bardzo serdecznie prosimy.

Uczestników duchowego pielgrzymowania (Grupa XVI) należy zgłosić w informacji (w dniach 29 VII – 1 VIII 2.008 r.) przy ul. Bujwida we Wrocławiu, aby osoby te otrzymały pielgrzymkowy znaczek oraz specjalnie przygotowany dla tej grupy przewodnik. Dodatkową pomocą w łączności z pielgrzymami

będą audycje nadawane przez Radio Rodzina w dniach 2-10 sierpnia 2008 r. o godz. 13.05 i 20.30. Udział duchowy w pielgrzymce jest bezpłatny, choć – co zrozumiałe – można przy tej okazji złożyć dobrowolną ofiarę na rzecz Pielgrzymki Wrocławskiej. Zachęcamy – na miarę możliwości w parafiach – do organizowania Mszy św. wieczornych Apeli czy innych spotkań modlitewnych dla tych osób, które będą w stanie dotrzeć do kościoła czy kaplicy.

III. Zapisy na pielgrzymkę

Pielgrzymka wyruszy z Katedry Wrocławskiej 2. sierpnia (sobota) o godz. 6.00, a na jej zakończenie w dniu 10. sierpnia (niedziela) o godz. 11.00 na Jasnej Górze zostanie odprawiona Msza święta.

Każdy, kto zdecyduje się na udział w pielgrzymce musi pamiętać o zapisach w swojej parafii do końca lipca.

Koszty pielgrzymki wynoszą: dla dzieci i młodzieży do ukończenia gimnazjum włącznie – 65 zł, dla pozostałych uczestników – 70 zł.

W wigilię wyjścia 1.08.2008 r. o godz. 19.00 w D.A. „Wawrzyny” przy ul. Bujwida 51 zostanie odprawiona Msza święta o błogosławieństwo Boże w XXVIII Pieszej Pielgrzymce.

Zapisy prowadzone będą w Centralnym Punkcie Informacyjnym Pielgrzymki w D.A. „Wawrzyny” – Wrocław, ul. Bujwida 51 od dnia 29.07. do 31.07.2008 r. w godz. od 11.00 do 17.00. W dniu 1.08.2008 r. zapisy od 10.00 do 19.00 (inf. tel. w wyżej podanym terminie pod tel. nr 328-47-68).

IV. Pociągi specjalne

10 sierpnia 2008 r. (niedziela) czyli w ostatnim dniu PPWr istnieje możliwość udania się na Jasną Górę specjalnymi pociągami na trasach: Wrocław Główny-Oława-Brzeg-Częstochowa (i z powrotem).

– Wrocław Główny-Oleśnica-Namysłów-Kluczbork-Częstochowa (i z powrotem). Szczegóły (godziny odjazdu, ceny i warunki nabycia biletów – zob. www.pielgrzymka.pl lub Informacja Pielgrzymkowa). Serdecznie zapraszamy do wspólnego wejścia na Jasną Górę o godz. 9.30 wraz z XXVIII PPWr.

ks. Marian Biskup
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego

12. rocznica święceń biskupich ks. abpa Mariana Gołębiewskiego, 31 VIII 2008 r.

Kuria Metropolitalna Wroclawska niniejszym przypomina, że w dniu 31 sierpnia br. (niedziela) przypada dwunasta rocznica święceń biskupich J.E. Księdza Arcybiskupa prof. dr hab. Mariana Gołębiewskiego, Metropolity Wroclawskiego.

W tym dniu, w świątyni katedralnej, o godz. 18.30, Ksiądz Arcybiskup Metropolita będzie przewodniczył koncelebrowanej Mszy Świętej, w ramach której, razem z Ludem Bożym, zgromadzonym przy ołtarzu Pańskim, będzie dziękował Bogu Wszchemogącemu za wszelkie dobro, jakie w czasie Jego dotychczasowej posługi pasterskiej stało się udziałem Kościoła Świętego. Będzie też prosił usilnie o dalszą opiekę, by dobry Bóg wspierał swoją łaską wszelkie Jego inicjatywy i przedsięwzięcia podejmowane w trosce o zbawienie powierzonych sobie wiernych.

Wszystkich, a więc Duchowieństwo Diecezjalne i Zakonne, Żeńskie Zgromadzenia Zakonne i Was – Drodzy Bracia i Siostry, Mieszkańcy Wrocławia, jak najserdeczniej zapraszamy w niedzielę 31 sierpnia br. do Katedry Wrocławskiej, na godz. 18.30, by we wspólnej Eucharystii dziękować Wszchemogącemu Bogu za wszelkie dary Ducha Świętego, jakimi ubogacił naszego Arcypasterza, wprowadzając Go w pełnię Świętego Kapłaństwa, i równocześnie prosić Najwyższego Pasterza – Jezusa Chrystusa, by pozwolił Mu cieszyć się licznymi owocami posługi kapłańskiej i biskupiej taką samą radością, jakiej doznają żniwiarze, zbierający obfite plony.

+ Edward Janiak
Wikariusz generalny

Wrocław, dnia 07.08.2008 r.

Zmiany personalne w 2008 roku

Ks. mgr Adam ANDREJCZUK

- parafia p.w. Matki Bożej Miłosierdzia, Wrocław-Kowale, wikariusz
- z parafii p.w. św. Elżbiety, Wrocław

O. dr Marek AUGUSTYN OFMConv.

- parafia p.w. św. Karola Boromeusza Wrocław, proboszcz
- nowy

Ks. Dariusz BABULA SDS

- parafia p.w. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny, Wysoki Kościół, wikariusz
- nowy

Ks. mgr Piotr BALEWICZ

- parafia p.w. św. Maurycego, Wrocław, wikariusz
- z parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego, Strzelin

Ks. mgr Jan BANIK

- parafia p.w. św. Józefa Oblubieńca NMP, Lutynia, proboszcz
- z parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego, Strzelin

O. Bogusław BARAŃSKI OMI

- parafia p.w. Matki Bożej Królowej Pokoju, Wrocław-Popowice, wikariusz
- nowy

Ks. mgr Bartosz BARCZY SZYN

- parafia p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Henryków, Prefekt dla alumnów w Henrykowie, wicedyrektor administracyjny
- z parafii p.w. Matki Bożej Miłosierdzia, Oleśnica Śląska

Ks. mgr Radosław BARIASZ

- parafia p.w. św. Andrzeja Boboli, Milicz, wikariusz
- neoprezbiter

Ks. Jacek BIELSKI SDB

- parafia p.w. Najświętszego Serca Jezusowego, Wrocław, katecheta
- neoprezbiter

Ks. Jan BŁĄD

- parafia p.w. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, Malczyce, rezydent
- z parafii p.w. Matki Bożej Miłosierdzia, Oleśnica Śląska

- Ks. mgr Bartłomiej BŁOŃSKI
– parafia p.w. Niepokalanego Serca Najśw. Maryi Panny, Siechnice, wikariusz
– neoprezbiter
- Ks. mgr Janusz BOBOWSKI
– parafia p.w. św. Faustyny, Wrocław-Biskupin, wikariusz
– z parafii p.w. św. Jakuba i św. Krzysztofa, Wrocław-Psie Pole
- Ks. mgr Sebastian BRATEK SDS
– parafia p.w. św. Bartłomieja Apostoła i św. Jadwigi, Trzebnica, duszpasterz Ruchu Młodzieży Salvatoriańskiej
– nowy
- Ks. mgr Paweł BROŻYNA
– parafia p.w. Matki Boskiej Pocieszenia, Oława, wikariusz
– nowy
- Ks. Marek CHOCIEJ CM
– parafia p.w. Trójcy Świętej, Żmigród, wikariusz
– nowy
- Ks. mgr Zbigniew DĄBROWSKI
– parafia p.w. św. Jana Chrzciciela, Rogów Sobócki, proboszcz, referent misyjny
– z parafii p.w. Matki Bożej Częstochowskiej, Ligota Mała
- Ks. Dariusz DOBBEK CM
– parafia p.w. św. Anny, Wrocław-Oporów, proboszcz
– z parafii p.w. św. Anny Wrocław-Oporów
- O. Tomasz DOROZIŃSKI OSPPE
– parafia p.w. św. Mikołaja, Wrocław, duszpasterz
– nowy
- O. Andrzej DREWNIAK OCist.
– parafia p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Henryków, wikariusz
– z parafii p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Henryków
- Ks. mgr Tomasz FILINOWICZ
– parafia p.w. śś. Piotra i Pawła, Oława, wikariusz, Rejonowy Duszp. Głuchoniemych i Niesłyszących dla dekanatów Oława i Jelcz Laskowice
– neoprezbiter
- Ks. mgr Edward FIRUTA CM
– parafia p.w. św. Anny, Wrocław-Oporów, duszpasterz, referent misyjny
– z parafii p.w. Trójcy Świętej, Żmigród
- O. Zbigniew FRANKOWSKI OSPPE
– parafia p.w. św. Mikołaja, Wrocław, wikariusz
– nowy

- Ks. Marek GAWLIK TJ
– parafia p.w. św. Ignacego Loyoli, Wrocław, rezydent
– nowy
- O. Damian GEMBALA OMI
– parafia p.w. Matki Bożej Królowej Pokoju, Wrocław-Popowice, wikariusz
– nowy
- Ks. lic. Jan GŁUSZCZAK
– parafia p.w. św. Wawrzyńca, Czernina, proboszcz
– z parafii p.w. Matki Bożej Bolesnej, Wrocław-Różanka
- O. Stanisław GOLEC CSsR
– parafia p.w. Matki Bożej Pocieszenia, Wrocław-Dąbie, rezydent, o. duchowny
– z parafii p.w. Matki Bożej Pocieszenia, Wrocław-Dąbie
- Ks. mgr Patryk GOŁUBCÓW
– parafia p.w. św. Mikołaja, Brzeg, wikariusz
– neoprezbiter
- Ks. lic. Janusz GORCZYCA
– parafia p.w. śś. Piotra i Pawła Oława, proboszcz
– Wrocław
- Ks. mgr Marek GÓRDZIAŁEK
– parafia p.w. św. Mikołaja, Wilków k. Namysłowa, proboszcz
– z parafii p.w. św. Maurycego, Wrocław
- Ks. mgr Maciej GROCHOTA
– parafia p.w. św. Józefa Oblubieńca NMP, Bierutów, wikariusz
– z parafii p.w. Odkupiciela Świata, Wrocław-Polanka
- Ks. mgr Robert GROMADZKI
– parafia p.w. Odkupiciela Świata, Wrocław-Polanka, wikariusz
– z parafii p.w. śś. Piotra i Pawła, Oława
- Ks. mgr lic. Wojciech GRYGLEWICZ
– parafia p.w. św. Jakuba i św. Krzysztofa, Wrocław-Psie Pole, wikariusz
– z parafii p.w. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny, Siechnice
- Ks. dr Józef HAAK
– parafia p.w. św. Jana Apostoła, Wrocław-Zakrzów, rezydent
– z parafii p.w. św. Henryka, Wrocław
- O. Marek HAŠKO OFMCap.
– parafia p.w. św. Augustyna, Wrocław-Krzyki, rezydent
– nowy

- Ks. mgr Witold HYLA
– parafia p.w. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, Wrocław-Kleci-
na, wikariusz, kap. pracowników leśnych i ochrony środowiska
– z parafii p.w. Świętej Rodziny, Wrocław-Sępólno
- Ks. mgr Jan JABŁECKI
– parafia p.w. św. Filomeny, Gniechowice, proboszcz, o. duchowny
– z parafii p.w. św. Michała Archanioła, Smogorzów Wielki
- Ks. mgr Piotr JAKUBUŚ
– parafia p.w. św. Kazimierza, Wrocław-Zgorzelisko, wikariusz
– z parafii p.w. Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny, Wrocław-Ołtaszyn
- Ks. mgr Michał JANUSIEWICZ
– parafia p.w. śś. Piotra i Pawła, Kąty Wrocławskie, wikariusz
– neoprezbiter
- Ks. mgr Andrzej JAREMKO
– parafia p.w. św. Anny, Bąkowice, proboszcz
– z parafii p.w. św. Bonifacego, Wrocław
- Ks. mgr Józef JARMUŁA
– parafia p.w. św. Mikołaja, Wiązów, wikariusz
– neoprezbiter
- Ks. dr Norbert JERZAK
– parafia p.w. Ducha Świętego, Wrocław, wikariusz
– z parafii p.w. św. Faustyny, Wrocław-Biskupin
- O. Jacek KANIA OFMConv.
– parafia p.w. św. Karola Boromeusza, Wrocław, duszpasterz
– nowy
- Ks. mgr Bogusław KAPICA
– parafia p.w. św. Jakuba Apostoła, Prusice, wikariusz
– z parafii p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Henryków
- O. Wojciech KIEŁTYKA OFMConv.
– parafia p.w. św. Karola Boromeusza, Wrocław, katecheta
– nowy
- Ks. mgr Piotr KIJEK
– parafia p.w. Świętej Rodziny, Wrocław-Sępólno, wikariusz
– z parafii p.w. św. Andrzeja Boboli, Wrocław-Kuźniki
- Ks. mgr Kamil KITA
– parafia p.w. św. Katarzyny Aleksandryjskiej, Góra Śląska, wikariusz
– neoprezbiter

- Ks. mgr Marcin KOŁODZIEJ
– parafia p.w. św. Józefa Oblubieńca NMP, Żórawina, wikariusz
– z parafii p.w. św. Jana Apostoła, Oleśnica Śląska
- Ks. mgr Klaudiusz KORDOS
– parafia p.w. św. Michała Archanioła, Milicz, wikariusz
– neoprezbiter
- Ks. Dariusz KOWALCZYK SDB
– parafia p.w. Chrystusa Króla, Wrocław, katecheta
– neoprezbiter
- Ks. mgr Sebastian KOWALSKI
– parafia p.w. śś. Piotra i Pawła, Oława, wikariusz
– z parafii p.w. św. Michała Archanioła, Milicz
- Ks. mgr Grzegorz KOŻAK
– parafia p.w. św. Kazimierza, Wrocław-Zgorzelisko, wikariusz
– z parafii p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Lewin Brzeski
- Ks. mgr Bartłomiej KRÓL SDS
– parafia p.w. św. Bartłomieja Apostoła i św. Jadwigi, Trzebnica, wikariusz
– nowy
- O. Jerzy KRUPA CSsR
– parafia p.w. Matki Bożej Pocieszenia, Wrocław-Dąbie, misjonarz
– nowy
- Ks. mgr Wojciech KUBISIAK
– parafia p.w. św. Jadwigi, Krzelków, proboszcz
– z parafii p.w. św. Franciszka z Asyżu, Wrocław
- Ks. mgr Damian KUBISZ
– parafia p.w. Trójcy Świętej, Wrocław-Krzyki, wikariusz
– z parafii p.w. śś. Piotra i Pawła, Oława
- Ks. mgr Daniel KWIATKOWSKI
– parafia p.w. św. Franciszka z Asyżu, Wrocław, wikariusz
– z parafii p.w. św. Wawrzyńca, Wołów
- Ks. mgr Wojciech ŁATA
– parafia p.w. św. Bartłomieja, Wigańcice, proboszcz
– z parafii p.w. śś. Piotra i Pawła, Kąty Wrocławskie
- Ks. mgr Adam ŁOPUSZYŃSKI
– parafia p.w. św. Walentego Męczennika, Lubiąż, wikariusz
– z parafii p.w. śś. Piotra i Pawła, Kąty Wrocławskie
- O. Szczeban MACIASZEK OCD
– parafia p.w. Opieki św. Józefa, Wrocław-Ołbin, proboszcz
– nowy

O. Grzegorz MALEC OCD

- parafia p.w. Opieki św. Józefa, Wrocław-Ołbin, rezydent, o. duchowny
- z parafii p.w. Opieki św. Józefa, Wrocław-Ołbin

Ks. mgr Tomasz MAZUR

- parafia p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Wrocław-Ołtaszyn, wikariusz
- z parafii p.w. Matki Boskiej Pocieszenia, Oława

Ks. mgr Marek MEKWIŃSKI

- parafia p.w. Trójcy Świętej, Bożnowice, proboszcz
- z parafii p.w. św. Franciszka z Asyżu, Wrocław

Ks. mgr Marek MICHAŁOWSKI

- parafia p.w. św. Karola Boromeusza, Wołów, wikariusz
- z parafii p.w. św. Andrzeja Boboli, Milicz

O. Leszek MITORAJ CSsR

- parafia p.w. Matki Bożej Pocieszenia, Wrocław-Dąbie, proboszcz
- nowy

Ks. mgr Artur MORACZYŃSKI

- parafia p.w. św. Faustyny, Wrocław-Biskupin, wikariusz
- z parafii p.w. Ducha Świętego, Wrocław

Ks. mgr Jerzy MORĄŃSKI SDS

- parafia p.w. św. Bartłomieja Apostoła i św. Jadwigi, Trzebnica, dyrektor Ruchu Młodzieży Salwatoriańskiej
- z parafii p.w. św. Bartłomieja Apostoła i św. Jadwigi, Trzebnica

Ks. Stanisław MOŹDZIERZ SDS

- parafia p.w. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, Kocurki, duszpasterz, o. duchowny
- z parafii p.w. Matki Bożej Częstochowskiej, Siekierowice

Ks. Tadeusz MÓL TJ

- parafia p.w. św. Klemensa Dworzaka, Wrocław, rezydent
- nowy

Ks. mgr Robert Jerzy MÓL TJ

- parafia p.w. św. Ignacego Loyoli, Wrocław, katecheta
- nowy

O. Nikodem Konstantin NAIMOVIC OCD

- parafia p.w. Opieki św. Józefa, Wrocław-Ołbin, rezydent
- nowy

Ks. mgr Jarosław NIECZYPOR

- parafia p.w. św. Franciszka z Asyżu, Wrocław, wikariusz
- z parafii p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Kobierzyce

- Ks. Tomasz NIEDZIELA SDS
 – parafia p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Bagno, wikariusz
 – z parafii p.w. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, Koczurki
- Ks. mgr Tadeusz NOWAKOWSKI
 – parafia p.w. Matki Bożej Bolesnej, Wrocław-Różanka, proboszcz
 – z parafii p.w. św. Wawrzyńca, Wrocław-Żerniki
- Ks. mgr Krzysztof ODZIMEK
 – parafia p.w. Ducha Świętego, Wrocław, wikariusz
 – z parafii p.w. św. Jakuba Apostoła, Prusice
- Ks. Tomasz OLEJNIK SDB
 – parafia p.w. Matki Bożej Różańcowej, Kiełczów, duszpasterz, wychowawca domu dziecka
 – neoprezbiter
- Ks. Grzegorz OLEŚ SDB
 – parafia p.w. Chrystusa Króla, Wrocław, katecheta
 – neoprezbiter
- Ks. Tomasz PARTYKA CM
 – parafia p.w. Trójcy Świętej, Żmigród, duszpasterz
 – nowy
- Ks. mgr Ryszard PESZKO
 – parafia p.w. Miłosierdzia Bożego, Wrocław-Jagodno, proboszcz
 – z parafii p.w. św. Jana Chrzciciela, Rogów Sobócki
- Ks. dr Rajmund PIETKIEWICZ
 – parafia p.w. Najświętszego Imienia Jezus, Wrocław, rezydent
 – Wrocław
- O. Wojciech POPIELEWSKI OMI
 – parafia p.w. Matki Bożej Królowej Pokoju, Wrocław-Popowice, superior, ekonom
 – nowy
- Ks. mgr Bartłomiej RADZIOCH
 – parafia p.w. Matki Boskiej Pocieszenia, Oława, wikariusz
 – neoprezbiter
- Ks. mgr Kacper RADZKI
 – parafia p.w. św. Piotra i Pawła, Oława, wikariusz
 – neoprezbiter
- Ks. mgr Marian RYBCZYŃSKI SDS
 – parafia p.w. Matki Bożej Częstochowskiej, Siekierowice, proboszcz
 – z parafii p.w. Matki Bożej Częstochowskiej, Siekierowice

- Ks. Artur RZEPECKI SDB
 – parafia p.w. św. Michała Archanioła, Wrocław, katecheta
 – nowy
- O. mgr Mirosław SALAMONSKI OCD
 – parafia p.w. Opieki św. Józefa, Wrocław-Ołbin, wikariusz, kap. szpitala MSWiA
 – z parafii p.w. Opieki św. Józefa, Wrocław-Ołbin
- Ks. mgr Mieczysław SAŁOWSKI
 – parafia p.w. Miłosierdzia Bożego, Wrocław-Gądów Wlk., wikariusz
 – z parafii p.w. św. Franciszka z Asyżu, Wrocław
- Ks. mgr Piotr SEMENIUK
 – parafia p.w. Matki Bożej Częstochowskiej, Ligota Mała, proboszcz
 – z parafii p.w. św. Mikołaja, Wiązów
- Ks. lic. Jacek SIEPSIAK TJ
 – parafia p.w. św. Klemensa Dworzaka, Wrocław, proboszcz
 – nowy
- O. Mariusz SIMONICZ CSsR
 – parafia p.w. Matki Bożej Pocieszenia, Wrocław-Dąbie, duszpasterz akademicki
 – nowy
- Ks. Mirosław SKIBA TJ
 – parafia p.w. św. Ignacego Loyoli, Wrocław, dyr. Silesiusa
 – nowy
- O. Dominik Bernard SŁABIK OSPPE
 – parafia p.w. św. Mikołaja, Wrocław, katecheta
 – neoprezbiter
- O. Bogdan SŁYŚ OFMConv.
 – parafia p.w. św. Karola Boromeusza, Wrocław, kapelan szpitala
 – nowy
- O. Andrzej SMOLKA ss.cc.
 – parafia p.w. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych, Wrocław-Księża Małe, rezydent, Egzorcysta Diecezjalny
 – nowy
- Ks. mgr Bogusław STEC
 – parafia p.w. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, Poniatowice, proboszcz, diec. moder. Ruchu Światło-Życie
 – z parafii p.w. Miłosierdzia Bożego, Wrocław-Gądów Wlk.
- Ks. mgr Adrian STEFANIUK
 – parafia p.w. św. Jana Apostoła, Oleśnica Śląska, wikariusz
 – neoprezbiter

- Ks. mgr Andrzej STEFANÓW
 – parafia p.w. Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny, Bukowie, proboszcz
 – z parafii p.w. św. Andrzeja Apostoła, Wrocław-Stabłowice
- Ks. lic. Stanisław STELMASZEK
 – parafia p.w. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny, Siechnice, proboszcz
 – z parafii p.w. Odkupiciela Świata, Wrocław-Polanka
- O. Maksymilian Roman STEPIEŃ OSPPE
 – parafia p.w. św. Mikołaja, Wrocław, rezydent
 – nowy
- Ks. mgr Janusz STĘPIŃSKI
 – parafia p.w. św. Franciszka z Asyżu, Wrocław, wikariusz, rejonowy duszp. Liturgicznej Służby Ołtarza
 – z parafii p.w. św. Mikołaja, Brzeg
- Ks. mgr Artur STOCHŁA
 – parafia p.w. św. Andrzeja Boboli, Wrocław-Kuźniki, wikariusz
 – z parafii p.w. św. Andrzeja Boboli, Milicz
- Ks. mgr Robert STRAWIŃSKI
 – parafia p.w. św. Mikołaja, Brzeg, wikariusz, kap. Zakładu Karnego w Brzegu n/Odrą
 – z parafii p.w. św. Wawrzyńca, Wrocław
- Ks. lic. Andrzej SULEWSKI SDS
 – parafia p.w. św. Karola Boromeusza, Wołów kapelan Klasztoru Sióstr Benedyktynek
 – z parafii p.w. Niepokalanego Serca Najśw. Maryi Panny, Wysoki Kościół
- Ks. mgr Robert SZCZURASZEK
 – parafia p.w. św. Andrzeja Apostoła, Wrocław-Stabłowice, wikariusz
 – z parafii p.w. św. Michała Archanioła, Długołęka
- Ks. dr Henryk SZELOCH
 – parafia p.w. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, Jelcz-Laskowice, proboszcz
 – z parafii p.w. św. Mikołaja, Wilków k. Namysłowa
- Ks. mgr Henryk Józef ŚWIERNIAK
 – parafia p.w. Odkupiciela Świata, Wrocław-Polanka, proboszcz
 – z parafii p.w. Miłosierdzia Bożego, Wrocław-Jagodno
- Ks. mgr Grzegorz TABAKA
 – parafia p.w. św. Wawrzyńca, Wrocław wikariusz, kap. Dolnośląskiego Akademickiego Zespołu Opieki Paliatywnej dla Dzieci
 – z parafii p.w. św. Faustyny, Wrocław-Biskupin

- O. lic. Mariusz TABULSKI OSPPE
– parafia p.w. św. Mikołaja, Wrocław, proboszcz, przeor klasztoru, Asystent Kościelny przy Wrocławskim Sejmiku Osób Niepełnosprawnych
– nowy
- Ks. mgr Michał TARAGA
– parafia p.w. św. Andrzeja Boboli, Milicz, wikariusz
– neoprezbiter
- O. Krzysztof TESSMER OSST
– parafia p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego, Strzelin, wikariusz
– nowy
- Ks. lic. Jacek TOMASZEWSKI
– parafia p.w. Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła, Wrocław-Polanowice, wikariusz
– z parafii p.w. Matki Bożej Miłosierdzia, Wrocław-Kowale
- Ks. Czesław TOMASZEWSKI TJ
– parafia p.w. św. Klemensa Dworzaka, Wrocław, rezydent
– nowy
- Ks. Jan TOMCZAK
– parafia p.w. Odkupiciela Świata, Wrocław-Polanka, emeryt, rezydent
– nowy
- Ks. mgr Grzegorz TRAWKA
– parafia p.w. św. Wawrzyńca, Wrocław-Żerniki, proboszcz
– z parafii p.w. św. Wawrzyńca, Czernina
- O. Kazimierz TYBERSKI OMI
– parafia p.w. Matki Bożej Królowej Pokoju, Wrocław-Popowice, kapelan więzienny
– nowy
- O. Bartłomiej ULIASZ OFMCap.
– parafia p.w. św. Augustyna, Wrocław-Krzyki, rezydent
– neoprezbiter
- Ks. mgr Marcin WERCZYŃSKI
– parafia p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Lewin Brzeski, wikariusz
– neoprezbiter
- O. Ryszard WIERZBA OCD
– parafia p.w. Opieki św. Józefa, Wrocław-Ołbin, rezydent
– z parafii p.w. Opieki św. Józefa, Wrocław-Ołbin
- Ks. mgr Józef WIĘCŁAWEK
– parafia p.w. św. Michała Archanioła, Smogorzów Wielki, proboszcz

- z parafii p.w. Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła, Wrocław-Polanowice
- Ks. Jerzy WITEK SDB
 - parafia p.w. Chrystusa Króla, Wrocław, wikariusz
 - z parafii p.w. Najświętszego Serca Jezusowego, Wrocław
- Ks. mgr Mariusz WOSKOWICZ
 - parafia p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego, Strzelin, wikariusz
 - z parafii p.w. św. Józefa Oblubieńca NMP, Bierutów
- Ks. mgr Leszek WOŹNY
 - parafia p.w. św. Marcina, Kulin, proboszcz
 - z parafii p.w. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, Wrocław-Klecina
- Ks. mgr Tomasz ZAGAŁA
 - parafia p.w. św. Wawrzyńca, Wołów, wikariusz
 - z parafii p.w. św. Katarzyny Aleksandryjskiej, Góra Śląska
- O. Andrzej ZAJĄC CSsR
 - parafia p.w. Matki Bożej Pocieszenia, Wrocław-Dąbie, misjonarz, dyrektor prac apostolskich
 - nowy
- Ks. mgr Krzysztof ZASAŃSKI
 - parafia p.w. św. Michała Archanioła, Długołęka, wikariusz
 - neoprezbiter
- Ks. mgr Zbigniew ZDANOWICZ SDS
 - parafia p.w. św. Bartłomieja Apostoła i św. Jadwigi, Trzebnica, duszpasterz
 - nowy
- O. Krystian ŻMUDA OFMConv.
 - parafia p.w. św. Karola Boromeusza, Wrocław, katecheta
 - nowy

Światowy Dzień Modlitw o uświęcenie kapłanów – Święto Najświętszego Serca Pana Jezusa, 30 V 2008 r.

Czcigodni i drodzy bracia w kapłaństwie!

W święto Najświętszego Serca Pana Jezusa nasze umysły i serca spoglądają z miłością na Chrystusa, jedynego Zbawiciela naszego życia i świata. Kiedy mówimy o Chrystusie, myślimy o tym Obliczu, którego szuka, mniej lub bardziej świadomie, każdy człowiek jako jedynej adekwatnej odpowiedzi na swe nieprzeparte pragnienie szczęścia.

My spotkaliśmy to Oblicze, i od owego dnia, od owej chwili Jego miłość tak głęboko przeszła nasze serce, że możemy jedynie nieustannie prosić, żebyśmy przebywali w Jego obecności: «Słysz mój głos od rana, od rana przedstawiam Ci prośby i czekam» (Ps 5).

Święta liturgia wciąż na nowo wprowadza nas w kontemplację tajemnicy wcielenia Słowa Bożego, będącej początkiem i głęboką rzeczywistością tej wspólnoty, którą jest Kościół: Bóg Abrahama, Izajasza i Jakuba objawia się w Jezusie Chrystusie: «Nikt nie mógłby zobaczyć Jego chwały, jeśli wpierv nie zostałby uzdrowiony pokorą ciała. Proch cię oślepił i proch cię uzdrowił: ciało cię oślepiło i ciało cię uzdrowia» (św. Augustyn, Komentarz do Ewangelii Jana, homilia 2, 16).

Tylko wtedy, gdy na nowo patrzymy na doskonałe i urzekające człowieczeństwo Jezusa Chrystusa, który teraz żyje i działa, objawił się nam, a teraz pochyla się nad każdym z Jemu właściwą miłością pełną bezgranicznego upodobania, tylko wtedy możemy Mu pozwolić, by nas oświecił i zaspokoił ową otchłań potrzeb, którą jest nasza ludzka natura, przekonani o Nadziei, którą spotkaliśmy, pewni, że Miłosierdzie ogarnia nasze ograniczenia, i by uczył nas przebaczać to, czego nie potrafimy w sobie nawet dostrzec: «Głębia przyzywa głębię hukiem Twych potoków» (Ps 42 [41]).

Z okazji dorocznego Dnia Modlitw o Uświęcenie Kapłanów, który obchodzony jest w święto Najświętszego Serca Pana Jezusa, chciałbym przypomnieć o pierwszeństwie modlitwy przed działaniem, ponieważ to od niej zależy jego

skuteczność. Od osobistej więzi każdego nas z Panem Jezusem w dużej mierze zależy misja Kościoła. Misja zatem musi być ożywiana modlitwą: «Nadszedł moment, aby raz jeszcze potwierdzić wagę modlitwy wobec aktywizmu i zagrażającego (...) sekularyzmu» (Benedykt XVI, *Deus caritas est*, n. 37). Nigdy nie przestawajmy czerpać z Jego miłosierdzia, zdawać się na Jego kierownictwo i leczyć bolesnych ran naszego grzechu, aby zdumiewać się w obliczu cudu, wciąż nowego, jakim jest nasze odkupione człowieczeństwo.

Drodzy bracia, bądźmy znawcami Bożego miłosierdzia w nas i – tym samym – Jego narzędziami w docieraniu coraz to nowymi sposobami do zranionej ludzkości. «Chrystus nie zbawia nas od naszego człowieczeństwa, ale przez nie; nie zbawia nas od świata, ale przyszedł na świat, aby świat był przez Niego zbawiony (por. J 3, 17)» (Benedykt XVI, bożonarodzeniowe orędzie *Urbi et Orbi*, 25 grudnia 2006 r., w: «L'Osservatore Romano», wyd. polskie, n. 2/2007, s. 48). Ostatecznie, staliśmy się kapłanami na mocy najwyższego aktu Bożego miłosierdzia a zarazem Jego upodobania – na mocy sakramentu kapłaństwa.

Po drugie, ze względu na nieprzeparte i głębokie pragnienie Boga, najbardziej autentycznym wymiarem naszego kapłaństwa jest «zebractwo», proste i nieustanne prośenie, którego można się nauczyć w cichej modlitwie; wyróżniała ona zawsze życie świętych i pilnie trzeba o nią zabiegać. Świadomość trwania w relacji z Nim codziennie podlega oczyszczeniu poprzez próbę. Każdego dnia przekonujemy się wciąż na nowo, że ów dramat nie został zaoszczędzony nawet nam, sługom, którzy działają *in Persona Christi Capitis*; ani przez chwilę nie możemy żyć w Jego obecności, nie czując słodkiego pragnienia, by Go rozpoznać, poznawać, i do Niego znów przyłgnąć. Nie ulegajmy pokusie traktowania naszego bycia kapłanami jako nieuniknionego i niezbywalnego zobowiązania, już przyjętego, które można wypełnić «machinalnie», chociażby realizując bogaty i spójny program duszpasterski. Kapłaństwo jest powołaniem, drogą, sposobem, w jaki Chrystus nas zbawia, w jaki nas powołał i powołuje nas teraz, abyśmy z Nim żyli.

Jedynym właściwym wymiarem naszego świętego powołania jest radykalizm. To całkowite poświęcenie może dokonać się w nas, choć jesteśmy świadomi naszej niewierności, jedynie jako ponawiana i przemodlona decyzja, którą Chrystus urzeczywistnia potem dzień po dniu. Sam dar celibatu kapłańskiego trzeba przyjąć i nim żyć z owym radykalizmem i w pełnym upodobnieniu do Chrystusa. Jakakolwiek inna postawie, inna niż rzeczywista relacja z Nim, może stać się ideologiczna.

Również ogrom pracy, jakiej niekiedy wymagają od nas warunki, w których obecnie pełniemy naszą posługę, nie powinien nas zniechęcać, lecz skłaniać do jeszcze bardziej uważnej troski o naszą kapłańską tożsamość, której korzenie są

niezaprzeczalnie boskie. W tym sensie, według logiki, która jest sprzeczna z logiką świata, to właśnie szczególne warunki, w jakich pełnimy posługę, muszą nas skłonić do «podniesienia poziomu» naszego życia duchowego, i świadczenia z większym przekonaniem i bardziej skutecznie, że należymy wyłącznie do Pana.

Poświęcenia wszystkiego uczy nas Ten, który jako pierwszy nas umiłował: «Tym, którzy Mnie nie szukali, dałem się znaleźć. Mówiłem: Oto jestem, jestem! do narodu, który nie wzywał mego imienia». Miejszem owego «wszystko» jest w najwyższym stopniu Eucharystia, ponieważ «Jezus w Eucharystii daje nie ‘coś’, ale siebie samego; ofiaruje On swoje ciało i przelewa swoją krew. W ten sposób daje całą swą egzystencję, objawiając pierwotne źródło tej miłości» (Sacramentum caritatis, 7).

Bądźmy wierni, drodzy bracia, codziennemu sprawowaniu Najświętszej Eucharystii, nie po to tylko, by spełnić obowiązek duszpasterski czy wymóg powierzonej nam wspólnoty, ale by zaspokoić bezwzględną osobistą potrzebę, która jest dla nas tym, co w naszym życiu odczuwamy jako potrzebę powietrza i światła, jako jedyny właściwy motyw spełnionego kapłańskiego życia.

Ojciec Święty w posynodalnej Adhortacji aposotolskiej *Sacramentum caritatis* z mocą przypomina nam słowa św. Augustyna: «Niech nikt nie spożywa tego Ciała, jeśli Go wpiery nie adorował; (...) grzeszylibyśmy, gdybyśmy Go nie adorowali» (św. Augustyn, *Enarrationes in Psalmos* 98, 9). Nie możemy żyć, nie możemy patrzeć na prawdę o nas samych, jeśli nie pozwalamy, by Chrystus patrzył na nas i «rodził» nas w codziennej adoracji eucharystycznej, a «Stabat» Maryi, «Niewiasty Eucharystycznej», pod krzyżem Jej Syna jest najwymowniejszym przykładem kontemplacji i adoracji boskiej Ofiary.

Podobnie jak do natury Kościoła należy jego misyjność, tak do tożsamości kapłańskiej należy nasza misja, i dlatego pilna potrzeba misji jest kwestią naszej samoświadomości. Nasza tożsamość kapłańska kształtuje się i odnawia dzień po dniu w «przebywaniu» z naszym Panem. Z relacji z Nim, wciąż ożywianej w nieustannej modlitwie, rodzi się potrzeba włączenia w nie tych, którzy nas otaczają. Świętość, o którą codziennie prosimy, nie może być bowiem pojmowana w jałowym i abstrakcyjnym znaczeniu indywidualistycznym, lecz koniecznie jako świętość Chrystusa, która udziela się wszystkim: «Trwanie w komunii z Chrystusem włącza nas w Jego ‘bycie dla wszystkich’, które odtąd staje się naszym sposobem bycia» (Benedykt XVI, *Spe sa/w*, 28).

To Chrystusowe «bycie dla wszystkich», w naszym wypadku urzeczywistnia się w *Tria Munera*, w które zostaliśmy przyobleczeni z samej natury kapłaństwa. Stanowią one pełnię naszej posługi i nie są miejscem wyobcowania, czy – tym niemniej – zwykłym redukcjonizmem funkcjonalnym naszej osoby, lecz najprawdziwszym wyrazem naszej przynależności do Chrystusa; są miejscem

naszych relacji z Nim. Lud, który został nam powierzony, abyśmy go wychowywali, uświęcili i nim kierowali, nie jest rzeczywistością, która oddala nas od «naszego życia», lecz obliczem Chrystusa, które na co dzień kontemplujemy, tym, czym dla oblubienca jest oblicze jego umiłowanej, czym dla Chrystusa jest Kościół, Jego Oblubienica. Powierzony nam lud jest dla nas niezbędną drogą uświęcenia, czyli drogą, na której Chrystus przez nas objawia chwałę Ojca.

«Jeśli temu, kto jest powodem zgorszenia choćby tylko jednego i najmniejszego, trzeba zawisie u szyi kamień młyński i rzucić go do wody, (...) to jakie cierpienia i jaka kara czeka tych, którzy cały lud (...) wiodą na zatracenie?» (św. Jan Chryzostom, *De Sacerdotio* VI, 1. 498) Jeśli uświadomimy sobie, jak ważne to zadanie i jak wielka jest odpowiedzialność za nasze życie i zbawienie, w której wierność Chrystusowi łączy się z «posłuszeństwem» wobec wymogów podyktowanych odkupieniem dusz, ani przez chwilę nie można wątpić o otrzymanej łasce. Możemy tylko prosić, abyśmy byli jak najbardziej ulegli wobec Jego miłości, aby On działał przez nas, bo albo pozwolimy, by Chrystus zbawił świat, działając w nas, albo grozi nam, że sprzeniewierzymy się samej naturze naszego powołania. Miarą naszego oddania, drodzy współbracia, również i tym razem musi być wszystko. «Pięć chlebów i dwie ryby» to niewiele, to prawda, ale one są wszystkim, co mamy! Łaska Boża przemienia tę naszą znikomość w komunie, która karmi lud. W tym «całkowitym oddaniu» mają udział w szczególności kapłani starzy czy chorzy, którzy codziennie sprawują Bożą posługę, jednocząc się z męką Chrystusa i składając w ofierze własne kapłańskie życie dla prawdziwego dobra Kościoła i dla zbawienia dusz.

W końcu, niezastąpionym fundamentem całego kapłańskiego życia jest Najświętsza Matka Boża. Relacja z Nią nie może sprowadzać się do pobożnej praktyki duchowej, ale umacnia się poprzez stałe powierzanie w ręce Maryi zawsze Dziewicy całego naszego życia, całej naszej posługi. Najświętsza Maryja Panna prowadzi nas, tak jak Jana, pod krzyż swego Syna i naszego Pana, byśmy wraz z Nią kontemplowali nieskończoną miłość Boga: «Zstało do nas Życie nasze, pokonało naszą śmierć, zabiło ją mocą swojej żywotności» (św. Augustyn, *Wyznania*, IV, 12, tłum. Z. Kubiak, Kraków 2000).

Bóg Ojciec postanowił, że warunkiem, by nastąpiło nasze odkupienie, spełnienie naszego człowieczeństwa, wydarzenie wcielenia Syna, będzie «Fiat» Dziewicy na zwiastowanie anioła. Chrystus postanowił powierzyć, by tak rzec, swoje Życie miłosnej wolności Matki: «Poczynając, rodząc i karmiąc Chrystusa, ofiarowując Go w świątyni Ojcu i współcierpiąc ze swoim Synem umierającym na krzyżu, w całym szczególny sposób współpracowała w dziele Zbawiciela przez posłuszeństwo, wiarę, nadzieję i żarliwą miłość dla odnowienia nadprzyrodzonego życia dusz ludzkich. Dlatego stała się nam matką w porządku łaski» (*Lumen gentium*, 61).

Św. papież Pius X twierdził: «Każde powołanie kapłańskie pochodzi z serca Boga, ale przechodzi przez serce matki». Jest to prawdziwe w odniesieniu do oczywistego macierzyństwa biologicznego, ale także w odniesieniu do «rodzenia» każdej wierności powołaniu Chrystusa. W naszym kapłańskim życiu nie możemy się obyć bez macierzyństwa duchowego: zawierzmy się z ufnością modlitwie całego Kościoła – naszej Świętej Matki, macierzyństwu Ludu, którego jesteśmy pasterzami, ale któremu powierzona została piecza o nas i nasza świętość; prosimy o to zasadnicze wsparcie.

Istnieje, drodzy współbracia, pilna potrzeba «ruchu modlitewnego, którego głównym zadaniem będzie całodobowa adoracja eucharystyczna, tak aby z każdego zakątka ziemi wciąż płynęła do Boga modlitwa adoracyjna, dziękczynna, uwielbienia, błagalna i wynagradzająca – a jej głównym celem będzie wypraszenie dostatecznej liczby świętych powołań kapłańskich, a zarazem duchowe towarzyszenie – jako Mistyczne Ciało – poprzez swoiste macierzyństwo duchowe tym wszystkim, którzy zostali powołani do kapłaństwa służebnego i są ontologicznie upodobnieni do jedyne Najwyższego i Wiecznego Kapłana, aby coraz lepiej służyli Jemu i braciom jako ci, którzy są ‘w’ Kościele i zarazem ‘wobec’ Kościoła, działając w imieniu Chrystusa i reprezentując Go jako Głowę, Pasterza i Oblubieńca Kościoła (por. Pastores dabo vobis, 16)» (List Kongregacji ds. Duchowieństwa, 8 grudnia 2007 r., w: «L’Osservatore Romano», wyd. polskie, n. 4/2008, s. 56-57).

Nabiera kształtu od niedawna idea nowej formy macierzyństwa duchowego, które w dziejach Kościoła zawsze towarzyszyło w milczeniu wybranemu plemieniu kapłańskiemu: jest nim konkretne zawierzenie naszej posługi danej osobie, osobie konsekrowanej, która przez Chrystusa została powołana i postanowiła poświęcić siebie samą, niezbędne cierpienia i nieuniknione trudy życia, aby przez to wstawiać się w intencji naszego kapłańskiego życia, żyjąc w ten sposób w słodkiej obecności Chrystusa.

O takie macierzyństwo, w którym wciela się pełne miłości oblicze Maryi, trzeba prosić w modlitwie, bo tylko Bóg może je wzbudzić i wspierać. Nie brak tu wspaniałych wzorców; wystarczy pomyśleć o zbawiennych łzach św. Moniki, wylanych za syna Augustyna, nad którym płakała «bardziej niż płaczą matki nad mogiłami dzieci» (św. Augustyn, Wyznania, III, 11). Innym nadzwyczajnym przykładem jest Eliza N/aughan, która wydała na świat i poświęciła Panu trzynaścioro dzieci; z ośmiu synów sześciu zostało kapłanami, a z pięciu córek cztery zostały zakonnicami. Nie można prawdziwie błagać Chrystusa, cudownie ukrytego w Tajemnicy Eucharystii, jeśli nie potrafimy konkretnie prosić o pomoc i modlitwę tych, których On stawia obok nas, dlatego też nie obawiamy się zawierzyć macierzyństwu, które Duch na pewno dla nas wzbudza.

Św. Teresa od Dzieciątka Jezus, świadoma bardzo pilnej potrzeby modlitwy za wszystkich kapłanów, a zwłaszcza za tych, którzy są «letni», napisała w liście do swej siostry Celiny: «Żyjmy dla dusz, bądźmy apostołami, starajmy się ocalić przede wszystkim dusze kapłanów (...). Módlmy się, cierpmy za nich, a ostatniego dnia Jezus będzie nam za to wdzięczny» (św. Teresa z Lisieux, List 94).

Zawierzmy się wstawiennictwu Najświętszej Maryi Panny, Królowej Apostołów, Matce najśłodszej, wraz z Nią patrzmy na Chrystusa, starając się nieustannie w pełni i radykalnie do Niego należeć; taka jest nasza tożsamość!

Pamiętajmy o słowach świętego proboszcza z Ars, patrona proboszczów: «Gdybym jedną nogą był już w niebie i gdybyś powiedział mi, że mam wrócić na ziemię, by zabiegać o nawrócenie grzeszników, powróciłbym bardzo chętnie. I jeśli byłoby konieczne, żeby w tym celu pozostał na ziemi aż do końca świata, codziennie budził się o północy i cierpiał tak jak cierpię, zgodziłbym się na to z całego serca» (Frere Athanase, Proces de l'Ordinaire, s. 883).

Niech Pan strzeże i prowadzi wszystkich i każdego, a w szczególności chorych i najbardziej cierpiących, w nieustannym ofiarowywaniu naszego życia z miłości.

Kard. Claudio Hummes
prefekt Abp Mauro Piacenza
(tyt. Vittoriana) sekretarz
Kongregacja ds. Duchowieństwa

92.

Sesja Sekcji Biblijnej Komisji Nauki Wiary przy Konferencji Episkopatu Polski

Dnia 25 maja w Domu Jana Pawła II we Wrocławiu odbyło się kolejne spotkanie Sekcji Biblijnej Komisji Nauki Wiary przy Konferencji Episkopatu Polski. Spotkaniu przewodniczył Jego Eksceleńcja ks. abp Marian Gołębiowski, przewodniczący sekcji. Wzięli w nim udział: ks. prof. Józef Kudasiewicz, ks. prof. Henryk Witczyk, s. prof. E. Jezierska OSU, ks. Stefan Dusza SAC, ks. dr hab. Mariusz Rosik, ks. dr Ryszard Kempniak SDB, ks. dr Zdzisław Zdebski, ks. dr Ryszard Zawadzki, o. dr Marian Arndt, ks. Ryszard Maria Tomaszewski.

Powitania wszystkich zebranych i przedstawienia planu spotkania dokonał Jego Eksceleńcja ks. abp Marian Gołębiowski. Pierwszym wykładowcą był ks. dr Ryszard Kempniak SDB, który mówił na temat: „Lectio Divina i słuchanie słowa Bożego”. Celem wprowadzenia do tematu Prelegent zauważył, że „dzisiaj, dzięki ożywionemu powrotowi do Pisma Świętego, staje się ponownie

szczególным wyzwaniem na drogach odnowy duchowej Kościoła. Słowo Boże po wielu wiekach wygnania odzyskało centralne miejsce w życiu Kościoła. Mówi się wprost o ponownym odkryciu Słowa Bożego przez wierzących. Dziś wielu chrześcijan bierze do ręki tekst Pisma Świętego, szuka w nim mądrości i instrukcji na temat swojego codziennego życia”. Sposób lektury Pisma Świętego zwany *Lectio Divina* korzeniami swymi sięga pierwszych wieków chrześcijaństwa. Inicjatorem dialogu pomiędzy człowiekiem a Bogiem jest zawsze sam Bóg. Modlitwa, a w tym i modlitewna lektura Biblii, jest odpowiedzią człowieka na boską inicjatywę. W odpowiedzi tej dialog się rozwija i pogłębia, gdyż sam Bóg mówi do wierzącego przez słowa Świętej Księgi. Właściwa lektura Biblii zawsze zakotwiczona jest w żywej Tradycji Kościoła.

Pierwszy etap *Lectio Divina* stanowi lektura (*lectio*), najczęściej kilkukrotna, wybranego fragmentu biblijnego. Jego celem jest zrozumienie literalnego znaczenia tekstu, to znaczy tego, które było pierwotnym zamierzeniem autora i które pragnął przekazać swym czytelnikom. Refleksja nad znaczeniem religijnym tekstu stanowi etap drugi (*meditatio*), zwany medytacją lub rozmyślaniem. Pytanie, które stawia sobie teraz modlący się czytelnik Biblii brzmi: jaki jest sens danego fragmentu dla mnie, w czasie i miejscu, w którym żyję. Nie chodzi już więc o poszukiwanie pierwotnego znaczenia, przeznaczonego dla pierwszych adresatów, ale o jego przełożenie na obecną kulturę i sytuację konkretnego człowieka. Trzeci aspekt *Lectio Divina* stanowi modlitwa wypływająca z medytacji (*oratio*). Modlitwa taka jest spontaniczną reakcją serca człowieka wierzącego, do którego przemawia Bóg. Jest odpowiedzią na wezwanie zawarte w czytanim tekście. Kolejny element jest naturalną konsekwencją poprzedniego: stanowi formę adoracji, uwielbienia i trwania w ciszy przed Bogiem, który w swym słowie zwraca się do człowieka. *Contemplatio* jest trwaniem przed Bogiem z otwartym sercem; termin „serce” należy tu pojmować zgodnie z mentalnością biblijną, jako centrum istnienia człowieka, jako jego ducha, przez który przejawiają się pamięć, intelekt, wola i uczucia. Kontemplacja prowadzi do odkrycia prawdy o samym sobie - jaki jestem przed Bogiem. Prelegent zakończył swe wystąpienie spostrzeżeniem, iż „podstawową potrzebą jest ponowne zjednoczenie życia chrześcijańskiego wokół Słowa. Droga stoi otworem przed osobami pragnącymi realizować oparty na Biblii plan duszpasterskiej duchowości, który w sposób praktyczny i owocny można rozwinąć i realizować w *Lectio Divina*. Praktykowanie *Lectio Divina* może być sposobem spopularyzowania lektury Słowa i najlepszym sposobem pogłębienia tajemnicy Chrystusa i Kościoła”.

Drugi wykład dotyczył wezwań, jakie stają przed współczesną bibliistyką. Prelegent, ks. dr hab. Mariusz Rosik stwierdził, że zaliczyć można do nich między innymi psychologizm, subiektywizm, zbyt daleko idący symbolizm czy fundamentalizm przy lekturze Biblii. Wydaje się, że właściwym lekarstwem na

zgodną z Tradycją Kościoła interpretację tekstu natchnionego jest pójście za wezwaniem św. Augustyna, który w *De doctrina christiana* pisał: „Aby zrozumieć boskie wyrocznie właściwie, musi istnieć ciągły wysiłek, aby osiągnąć umysłu autora. Przez niego bowiem mówi Duch Święty [...] Jest błędem nadawanie Pismu znaczenia odmiennego od tego, które było zamierzone przez pisarzy, nawet wówczas, gdy taka interpretacja służy rozbudzeniu miłosierdzia i tym tkwi w królestwie prawdy”.

Po wykładach odbyła się ożywiona dyskusja, w której nacisk kładziono przede wszystkim na problemy duszpasterskie. Ks. Abp Marian Gołębiowski zachęcał, by uświadamiać wiernym rolę Ducha Świętego przy lekturze Biblii. „Ten sam Duch, który towarzyszył powstawaniu ksiąg natchnionych – mówił – winien prowadzić i dziś czytelników tych ksiąg”. Całej dyskusji przyświecała troska, by prowadzić wiernych „od czytania do spotkania”. Celem lektury Biblii jest poznanie i pogłębianie znajomości Chrystusa. Chodzi więc o „przełożenie” wyników nauk biblijnych na wymiar duszpasterski; takie przełożenie, które uwzględnia potrzeby (duchowe, intelektualne, psychiczne, poznawcze i egzystencjalne) wiernych i daje trafne odpowiedzi na dręczące ich pytania.

Na sesji poczyniono także kolejny krok w kierunku utworzenia w naszym kraju Polskiego Dzieła Biblijnego, które miałoby promować poznawanie świętych ksiąg i koordynować inicjatywy biblijne w kościele polskim i poszczególnych diecezjach. Do zasadniczych celów dzieła miałoby należeć: wspieranie, rozwijanie i pogłębianie istniejących form duszpasterstwa biblijnego w diecezjach i parafiach; organizowanie warsztatów biblijnych dla duszpasterzy i wiernych świeckich; formowanie animatorów ruchu biblijnego w diecezjach i parafiach. W czasie spotkania omówiono poszczególne punkty statusu i podjęto decyzję przesłania odpowiednich materiałów członkom Rady Prawnej przy Komisji Episkopatu Polski.

Wydawcy zaprezentowali nowe wydanie Biblii z obszernymi komentarzami oraz inne publikacje, które już niedługo ujrzą na polskim rynku światło dzienne. W kręgu biblistów polskich powstała inicjatywa Nowego Komentarza Biblijnego. Redaktorami serii są: A. Paciorek, R. Bartnicki, T. Brzegowy, A. Tronina i J. Warzecha. Podstawowe założenia w pracy nad komentarzami do poszczególnych ksiąg są następujące: unikanie nadmiernego przeciążenia szczegółami dla specjalistów, metodyczna wszechstronność, uwzględnienie filologii, analizy literackiej, historii powstania tekstu, tła historycznego i archeologicznego, paralelnych tekstów biblijnych i pozabiblijnych. Przedstawiono także projekt nowego tłumaczenia Pisma świętego z komentarzami o nachyleniu duszpasterskim.

ks. Mariusz Rosik

VI. KALENDARIUM ARCHIDIECEZJI WROCŁAWSKIEJ

- 01 kwietnia – 17:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Abp Marian Gołębiewski, Rzym.-Kat. Parafia p.w. M.B. Królowej Polski w Brzegu Dolnym
- 02 kwietnia – 15:00 – Msza św. z homilią oraz poświęcenie Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego we Wrocławiu; przewodniczy Ks. Abp Marian Gołębiewski. Zakład Opiekuńczo-Leczniczy we Wrocławiu przy ul. Rydygiera 22-28 prowadzony przez Siostry Miłosierdzia św. Karola Boromeusza
- 02 kwietnia – 18:30 – Msza św. i „Marsz dla Jezusa” w 3. rocznicę śmierci Jana Pawła II; Mszy św. przewodniczy Ks. Abp Marian Gołębiewski, a homilię głosi Ks. Bp Edward Janiak – Katedra Wrocławska p.w. Św. Jana Chrzciciela i przejście ulicami m. Wrocławia.
- 03 kwietnia – 18:00 – I-szy Czwartek miesiąca; Ks. Bp Edward Janiak celebryje Eucharystię i głosi homilię w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu – Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu
- 03-06 kwietnia – Rzymskie Kolokwium – International Catholic Charismatic Renewal Services; bierze udział Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym
- 04 kwietnia – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Abp Marian Gołębiewski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Znalezienia Krzyża Św. w Godzikowicach
- 05 kwietnia – 17:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Abp Marian Gołębiewski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Kazimierza we Wrocławiu
- 05 kwietnia – 17:00 – Ks. Bp Edward Janiak udziela Sakramentu Bierzmowania – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Maksymiliana M. Kolbego w Krośnicach
- 06 kwietnia – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Abp Marian Gołębiewski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kotowicach
- 06 kwietnia – 9:00-16:00 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Wniebowzięcie NMP w Stobrawie
- 07 kwietnia – 10:00 – 19:00 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Miłosierdzia Bożego w Brzegu

- 07 kwietnia – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Opieki Św. Józefa we Wrocławiu
- 08 kwietnia – 17:00 – Ks. Bp Edward Janiak udziela Sakramentu Bierzmowania – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Michała Archanioła we Wrocławiu – Muchoborze Wielkim
- 08 kwietnia – 8:00 – Ks. Bp Andrzej Siemieniowski celebry Eucharystię dla uczniów X Liceum Ogólnokształcącego we Wrocławiu – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Odkupiciela Świata we Wrocławiu
- 08 kwietnia – 9:30-12:30 – Ks. Bp Andrzej Siemieniowski uczestniczy w projekcie „Sekty – grupy – subkultury” – X Liceum Ogólnokształcące we Wrocławiu
- 08 kwietnia – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniowski (cz. 1) – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Michała Archanioła we Wrocławiu przy ul. B. Prusa
- 09 kwietnia – 18:00 – Promocja tłumaczenia ekumenicznego Pisma Świętego; uczestniczy Ks. Abp Marian Gołębiowski – Aula Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu
- 09 kwietnia – 13:00 – Ks. Bp Edward Janiak poświęca aulę w Szkole Specjalnej – Szkoła Specjalna we Wrocławiu przy ul. Parkowej
- 09 kwietnia – 13:00-18:00 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Wawrzyńca w Krynicznie
- 10 kwietnia – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Abp Marian Gołębiowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Mikołaja w Wierzbnie
- 10 kwietnia – 11:00 – Spotkanie dla kleryków nt. tłumaczenia ekumenicznego Pisma Św.; przewodniczy Ks. Abp Marian Gołębiowski – Metropolitalne Wyższe Seminarium Duchowne we Wrocławiu
- 10 kwietnia – 18:00 – Ks. Bp Edward Janiak udziela Sakramentu Bierzmowania – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Karola Boromeusza we Wrocławiu
- 10 kwietnia – 14:00 – 18:00 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Szczepana w Szczepanowie.
- 11 kwietnia – 16:00 – Chrześcijański Tydzień Społeczny; uczestniczy Ks. Abp Marian Gołębiowski – Aula Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu
- 11 kwietnia – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Abp Marian Gołębiowski. – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Świętej Rodziny we Wrocławiu

- 11 kwietnia – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniewski (cz. 2) – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Michała Archanioła we Wrocławiu przy ul. B. Prusa
- 12 kwietnia – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Abp Marian Gołębiowski. – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Marcina w Marcinkowicach
- 12 kwietnia – 10:00-18:00 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. Parafia p.w. M.B. Różańcowej w Brzezynie
- 12 kwietnia – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Andrzej Siemieniewski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Chwalimierzu
- 13 kwietnia – 10:00 – Ks. Abp Marian Gołębiowski celebruje Mszę św. z homilią w Bazylice p.w. Św. Elżbiety we Wrocławiu i poświęca Kaplicę Zesłańców Sybiru w kolejną rocznicę drugiej masowej deportacji do ZSRR – Bazylika p.w. Św. Elżbiety we Wrocławiu
- 13 kwietnia – 17:00 – Spotkanie w Domu św. Edyty Stein; uczestniczy Ks. Abp Marian Gołębiowski – Dom św. Edyty Stein we Wrocławiu
- 13 kwietnia – 10:00-18:00 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Jana Nepomucena w Minkowicach Oławskich
- 13 kwietnia – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniewski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Stanisława Bpa i M. w Krynicznie
- 14 kwietnia – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Abp Marian Gołębiowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Niwniku
- 14 kwietnia – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniewski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa we Wrocławiu
- 15 kwietnia – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Abp Marian Gołębiowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Nawiedzenia NMP w Domaniowie
- 15 kwietnia – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniewski – Kościół Uniwersytecki we Wrocławiu
- 16 kwietnia – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Andrzej Siemieniewski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Trójcy Świętej w Żmigrodzie
- 17 kwietnia – 10:00 – 18:00 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. Parafia p.w. NMP Anielskiej w Bystrzycy Oławskiej

- 17 kwietnia – 17:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Wawrzyńca w Wołowie
- 19 kwietnia – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Abp Marian Gołębiowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Marii Magdaleny w Osieku
- 19 kwietnia – 09:00 – 18:00 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza i Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Jakuba w Małujowicach
- 20 kwietnia – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Abp Marian Gołębiowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Piotra i Pawła w Oławie
- 20 kwietnia – 10:00 – Zjazd Geologów Polskich – uczestniczy Ks. Bp Edward Janiak – Góra Św. Anny
- 20 kwietnia – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Podwyższenia Krzyża Św. w Brzegu
- 21 kwietnia – 10:00-18:00 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Narodzenia NMP w Wójcicach
- 21 kwietnia – 17:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Andrzeja Apostoła we Wrocławiu-Stabłowicach
- 22 kwietnia – 18:30 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Antoniego we Wrocławiu-Karłowicach
- 23 kwietnia – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Abp Marian Gołębiowski – Rzym.-Kat. Parafia Wojskowo-Cywilna – Bazylika p.w. Św. Elżbiety we Wrocławiu
- 23 kwietnia – 17:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. M.B. Różańcowej we Wrocławiu-Złotnikach
- 24 kwietnia – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Ignacego Loyoli we Wrocławiu
- 24 kwietnia – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Andrzeja Ap. w Środzie Śl.
- 25 kwietnia – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Michała Archaniola w Wińsku

- 26 kwietnia – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Abp Marian Gołębiowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Najśw. Maryi Panny Królowej w Oławie
- 26-27 kwietnia – Uroczystości odpustowe ku czci św. Wojciecha w Gnieźnie; uczestniczy Ks. Abp Marian Gołębiowski – Katedra Gnieźnieńska
- 26 kwietnia – 10:00 – III Spartakiada Liturgicznej Służby Ołtarza Archidiecezji Wrocławskiej – przy obecności Ks. Bpa Edwarda Janiaka – MWSD „Annus Propedeuticus” i Liceum Ogólnokształcące w Henrykowie
- 26 kwietnia – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Wniebowzięcia NMP we Wrocławiu
- 26 kwietnia – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Michała Archanioła w Karłowicach
- 27 kwietnia – 18:00 – Występ Chóru Drezdeńskiego w kościele Św. Krzyża przy obecności Ks. Abpa Mariana Gołębiowskiego – Kościół kolegiacki p.w. Świętego Krzyża we Wrocławiu
- 27 kwietnia – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. M.B. Wspomożenia Wiernych w Ciechowie
- 28 kwietnia – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Maurycego we Wrocławiu
- 29 kwietnia – 17:00 – Ks. Abp Marian Gołębiowski udziela Sakramentu Bierzmowania i poświęca dzwony – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Miłosierdzia Bożego we Wrocławiu – Gądowie Wielkim
- 29 kwietnia – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Maksymiliana M. Kolbe-go we Wrocławiu
- 01 maja – 13:00 – Ks. Abp Marian Gołębiowski przyjmuje na obiedzie w rezydencji Ks. Bpa Petera Moran ze Szkocji (diec. Aberdeen) z towarzyszącym Kapłanem – Rezydencja arcybiskupów wrocławskich
- 01 maja – 17:00 – Ks. Abp Marian Gołębiowski konsekruje kościół i poświęca dzwony – Świątynia p.w. M.B. Częstochowskiej w Krępicach, parafia Mrozów
- 02 maja – 11:00 – Zebranie Rady Stałej i Biskupów Diecezjalnych na Jasnej Górze; uczestniczy Ks. Abp Marian Gołębiowski – Jasna Góra
- 2-4 maja – Ks. Bp Andrzej Siemieniowski wraz ze Wspólnotą Hallelujah pielgrzymuje „Śladami Apostołów Słowian” (Słowacja) – Słowacja

- 03 maja – 13:00 – Ks. Abp Marian Gołębiowski celebrowa Mszę św. z homilią w katedrze – Katedra Wroclawska p.w. Św. Jana Chrzciciela
- 04 maja – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Abp Marian Gołębiowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Miłosierdzia Bożego w Oławie
- 04 maja – 09:00-12:30 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. parafia p.w. M.B. Różańcowej w Krużynie
- 05 maja – 16:00 – Ks. Abp Marian Gołębiowski przewodniczy Radzie Pedagogicznej, podczas której odbędzie się dopuszczenie alumnów do święceń diakonatu – Metropolitalne Wyższe Seminarium Duchowne we Wrocławiu
- 06 maja – 17:00 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. parafia p.w. Św. Stanisława Bpa i M. w Skarbmierzu
- 06 maja – 17:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. parafia p.w. Św. Karola Boromeusza w Wołowie
- 07 maja – 15:30 – Ks. Abp Marian Gołębiowski celebrowa Mszę św. z homilią oraz poświęca nowy budynek Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego dla Dzieci Niepełnosprawnych w Wierzbicach – Zakład Opiekuńczo-Leczniczy w Wierzbicach prowadzony przez Zgromadzenie Sióstr św. Józefa
- 07 maja – 17:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. parafia p.w. Św. Franciszka z Asyżu i Św. Piotra z Alkantary w Namysłowie
- 08 maja – 11:00 – Ks. Abp Marian Gołębiowski uczestniczy w uroczystości święceń biskupich Ks. Prałata Adama Bałabucha – Katedra Świdnicka p.w. Św. Stanisława Bpa i M.
- 08 maja – 16:00 – Obłóczyny prałackie Ks. Proboszcza Jacka Żołądka, zwieńczenie jubileuszu 750-lecia kościoła p.w. Św. Stanisława Bpa i M. w Starym Zamku, 50-lecie parafii po II wojnie światowej oraz odpust parafialny połączony z bierzmowaniem – uroczystościom tym przewodniczy Ks. Abp Marian Gołębiowski celebrowa Eucharystię – Kościół parafialny p.w. Św. Stanisława Bpa i M. w Starym Zamku
- 08 maja – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. parafia p.w. ŚŚ. Stanisława, Doroty i Waclawa we Wrocławiu
- 08 maja – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Kościół p.w. Świętego Krzyża na terenie Parafii Katedralnej we Wrocławiu
- 09 maja – 10:00 – Nadanie Gimnazjum imienia ks. J. Twardowskiego; Mszę św. z homilią w kościele Św. Henryka celebrowa Ks. Abp Marian Gołębiowski – Kościół parafialny p.w. Św. Henryka we Wrocławiu

- 09 maja – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. parafia p.w. Odkupiciela Świata we Wrocławiu
- 09 maja – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniewski – Rzym.-Kat. parafia p.w. Św. Agnieszki we Wrocławiu-Maślicach
- 10 maja – 10:00 – Ks. Abp Marian Gołębiowski przewodniczy w obradach Rady KEP ds. Apostolstwa Świeckich – Dom Jana Pawła II we Wrocławiu
- 10 maja – 17:00 – Peregrynacja relikwii św. Joanny Beretty Molla – przewodniczy Ks. Bp Edward Janiak – Jelcz-Laskowice
- 10 maja – 09:00 – Ks. Bp Andrzej Siemieniewski celebryje Eucharystię dla absolwentów medycyny z 1968 r. – Katedra Wrocławska p.w. Św. Jana Chrzciciela
- 10 maja – 17:30 – Uroczyste Nieszpory przed Zesłaniem Ducha Świętego celebryje Ks. Bp Andrzej Siemieniewski – Kościół Dominikański p.w. Św. Wojciecha we Wrocławiu
- 11 maja – 09:00 – Uroczystości ku czci św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Krakowie na Skalce; uczestniczy Ks. Abp Marian Gołębiowski – Kraków
- 11 maja – 11:00 – Spotkanie Sybiraków na Jasnej Górze; przewodniczy Ks. Bp Edward Janiak – Jasna Góra
- 12 maja – 09:00 – Ks. Abp Marian Gołębiowski celebryje Mszę św. z homilią w katedrze w intencji pielęgniarek i położnych – Katedra Wrocławska p.w. Św. Jana Chrzciciela
- 12 maja – od 10:00 – Wizytację kanoniczną parafii przeprowadza Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. parafia p.w. Wniebowzięcia NMP w Lewinie Brzeskim
- 12 maja – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniewski – Rzym.-Kat. parafia p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Strzeszowie
- 13-15 maja – Ks. Abp Marian Gołębiowski przebywa w Rzymie – Rzym
- 13 maja – 17:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. parafia p.w. ŚŚ. Ap Piotra i Pawła w Namysławie
- 13 maja – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniewski – Rzym.-Kat. parafia p.w. Macierzyństwa NMP we Wrocławiu-Pilczycach
- 14 maja – 17:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. parafia p.w. Św. Andrzeja Boboli w Miliczu

- 14 maja – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniewski – Rzym.-Kat. parafia p.w. M.B. Nieustającej Pomocy we Wrocławiu – Muchoborze Małym
- 15 maja – Kongres Odnowy w Duchu Świętym – uczestniczy Ks. Bp Andrzej Siemieniewski – Częstochowa
- 16 maja – 18:30 – Ks. Bp Edward Janiak celebryje Mszę św. z homilią w kościele Św. Maurycego z okazji przyjęcia p. Bronisława Pałysa do Zakonu Bożogrobców – Kościół parafialny p.w. Św. Maurycego we Wrocławiu
- 16 maja – 10:00 – Ks. Bp Andrzej Siemieniewski celebryje Eucharystię dla uczestników konkursu o Słudze Bożym Janie Pawle II – Kościół p.w. Św. Piotra i Pawła we Wrocławiu
- 17 maja – 10:00 – Ks. Bp Edward Janiak udziela święceń prezbiteratu i diakonatu alumnom Wyższego Seminarium Duchownego Franciszkanów OFM – Kościół Ojców Franciszkanów we Wrocławiu-Karłowicach
- 17 maja – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. parafia p.w. Św. Klemensa Dworzaka we Wrocławiu
- 18 maja – 12:00 – Nadanie miastu Bolesławiec patronatu Św. Marii de Mattias. Uroczystościom przewodniczy Ks. Abp Józef Kowalczyk – Nuncjusz Apostolski w Polsce, przy udziale Ks. Abpa Mariana Gołębiewskiego – Bolesławiec, Rynek
- 18 maja – 09:00-16:00 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. parafia p.w. Św. Jadwigi w Michałowic
- 19 maja – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Abp Marian Gołębiewski – Rzym.-Kat. parafia p.w. Św. Jakuba Ap. w Sobótce
- 19 maja – 09:00-17:00 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. parafia p.w. Św. Bartłomieja Ap. w Szydłowicach
- 19 maja – 17:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniewski – Rzym.-Kat. parafia p.w. Św. Józefa Obl. NMP w Lutyni
- 20 maja – 17:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Abp Marian Gołębiewski – Rzym.-Kat. parafia p.w. Św. Jana Ap. we Wrocławiu-Zakrzowie
- 20 maja – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. parafia p.w. Św. Henryka we Wrocławiu
- 20 maja – 17:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniewski – Rzym.-Kat. parafia p.w. Św. Bonifacego we Wrocławiu
- 21 maja – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. parafia p.w. Św. Anny we Wrocławiu-Oporowie

- 22 maja – 09:00 – Uroczystość Najśw. Ciała i Krwi Chrystusa; Mszę św. z homilią w katedrze celebryje Ks. Abp Marian Gołębiowski, a następnie Procesja Eucharystyczna ulicami m. Wrocławia i ostatnia stacja przy figurze Chrystusa Króla z homilią Ks. Rektora Waldemara Irka. Uczestniczą Księża Biskupi Wrocławscy – Katedra Wrocławska p.w. Św. Jana Chrzciciela i ulice miasta Wrocławia
- 23 maja – 15:00 – Ks. Abp Marian Gołębiowski przewodniczy obradom Rady Kapłańskiej Archidiecezji Wrocławskiej; uczestniczą Księża Biskupi Wrocławscy – Aula Senacka
- 23 maja – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. parafia p.w. M.B. Królowej Pokoju we Wrocławiu-Popowicach
- 24 maja – Dzień modlitwy za Kościół w Chinach
- 24 maja – 10:00 – Ks. Abp Marian Gołębiowski udziela święceń kapłańskich diakonom Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego – Katedra Wrocławska p.w. Św. Jana Chrzciciela
- 24 maja – 14:00 – Ks. Bp Edward Janiak poświęca gminną salę sportową – Marcinkowice
- 24 maja – 14:00 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-kat. parafia p.w. Niepokalanego Serca NMP w Strupinie
- 25 maja – 12:00 – Ks. Abp Marian Gołębiowski udziela Sakramentu Bierzmowania i poświęca plebanię – Rzym.-Kat. parafia p.w. Św. Faustyny we Wrocławiu-Biskupinie
- 25 maja – 8:00-19:00 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. parafia p.w. Św. Andrzeja Ap. w Środzie Śl.
- 26 maja – 11:00 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. parafia p.w. Św. Mikołaja w Miłoszycach
- 27 maja – 17:00 – Obłóczyny prałackie Ks. Proboszcza Zdzisława Syposza oraz bierzmowanie młodzieży – przewodniczy Ks. Abp Marian Gołębiowski – Rzym.-Kat. parafia p.w. Św. Anny we Wrocławiu-Praczech
- 27 maja – 17:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Edward Janiak – Milicz
- 28 maja – 17:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Abp Marian Gołębiowski – Rzym.-Kat. parafia p.w. Miłosierdzia Bożego w Kamieńcu Wrocławskim

- 28 maja – 09:00-12:00 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. parafia p.w. ŚŚ. Ap. Piotra i Pawła w Mąkoszycach
- 29 maja – 18:30 – 4. rocznica konsekracji kościoła; Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. parafia p.w. Św. Franciszka z Asyżu we Wrocławiu
- 29 maja – 18:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. parafia p.w. Św. Jadwigi we Wrocławiu-Kozanowie
- 30 maja – 18:00 – 50-lecie parafii; Mszę św. odpustową celebryje Ks. Abp Marian Gołębiewski, a homilię głosi o. prof. Hugolin Langkammer OFM. Poświęcenie kamienia węgielnego – Rzym.-Kat. parafia p.w. Najśw. Serca Pana Jezusa w Żernikach Wrocławskich
- 30 maja – 16:00 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Edward Janiak. – Rzym.-Kat. parafia p.w. Najśw. Serca Pana Jezusa w Pogorzeli
- 30 maja – 17:00 – Sakramentu Bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. parafia p.w. Św. Jadwigi we Wrocławiu-Leśnicy
- 31 maja – 10:00 – Ks. Abp Marian Gołębiewski udziela święceń kapłańskich i diakonatu alumnom Wyższego Seminarium Duchownego Salvatorów – Bazylika p.w. Św. Jadwigi w Trzebnicy
- 31 maja – 16:00 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. parafia p.w. Nawiedzenia NMP w Lubszy
- 31 maja – 15:00 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. parafia p.w. Św. Marcina w Barkowie
- 01 czerwca – 12:00 – Ks. Abp Marian Gołębiewski celebryje w kościele p.w. Najśw. Serca Pana Jezusa w Sobótce Mszę św. z okazji odpustu parafialnego oraz jubileuszu 25-lecia święceń kapłańskich Księdza Proboszcza Marka Pieczykolan – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Najśw. Serca Pana Jezusa w Sobótce
- 01 czerwca – 8:00-14:00 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Nawiedzenia NMP w Lubszy
- 01 czerwca – 12:00 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. M.B. Częstochowskiej w Skokowej
- 02 czerwca – 11:00 – Ks. Bp Andrzej Siemieniowski uczestniczy w zjeździe rocznika kapłanów wyświęconych w 1985 r. – Pogorzela

- 02 czerwca – 18:00 – Sakramentu bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Andrzeja Boboli we Wrocławiu-Kuźnikach
- 03 czerwca – 11:00 – Ks. Abp Marian Gołębiowski przewodniczy spotkaniu Sekcji Biblijnej Komisji Nauki Wiary przy Konferencji Episkopatu Polski i autorów komentarzy – Warszawa, Skwer Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 6
- 03 czerwca – 19:00 – Ks. Bp Edward Janiak udziela sakramentu bierzmowania studentom – Wrocław, Duszpasterstwo Akademickie prowadzone przez OO. Dominikanów przy kościele Św. Wojciecha we Wrocławiu
- 03 czerwca – 16:30 – Sakramentu bierzmowania udziela Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Bartłomieja i Św. Jadwigi w Trzebnicy
- 05 czerwca – 17:30 – Ks. Bp Edward Janiak udziela sakramentu bierzmowania – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Andrzeja Ap. w Bielanach Wrocławskich
- 05 czerwca – 18:30 – Ks. Bp Andrzej Siemieniowski przewodniczy w sanktuarium kaliskim modlitwie w obronie życia i rodziny – Bazylika św. Józefa w Kaliszu
- 06 czerwca – 18:00 – Ks. Bp Andrzej Siemieniowski udziela sakramentu bierzmowania – Rzym.-Kat. Parafia p.w. NMP Matki Kościoła we Wrocławiu-Polanowicach
- 07 czerwca – 10:00 – Ks. Abp Marian Gołębiowski wraz z Biskupami Pomocniczymi przewodniczą w Konferencji rejonowej dla Duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego – Katedra Wrocławska p.w. Św. Jana Chrzciciela i Aula Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu
- 07 czerwca – 15:00 – Promocja ceremoniarzy i lektorów. Mszę św. sprawuje Ks. Abp Marian Gołębiowski – Kościół kolegiacki p.w. Świętego Krzyża we Wrocławiu
- 07 czerwca – 14:30 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Marcina w Kulinie
- 08 czerwca – 10:30 – Ks. Abp Marian Gołębiowski celebruje Mszę św. z homilią u Sióstr Urszulanek i udziela sakramentu bierzmowania młodzieży – Kaplica w klasztorze Sióstr Urszulanek we Wrocławiu przy pl. Nankiera 16
- 08 czerwca – 9:00-13:00 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Edward Janiak – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Najśw. Serca Pana Jezusa w Pogorzeli

- 08 czerwca – 8:30 – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Podwyższenia Krzyża Św. w Korzeńsku
- 09 czerwca – 17:00 – Ks. Abp Marian Gołębiowski udziela sakramentu bierzmowania – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Narodzenia NMP i Św. Wulganda w Borowie
- 10 czerwca – 11:00 – Ks. Abp Marian Gołębiowski celebryje Mszę św. z homilią w kaplicy Domu Opieki w Henrykowie z okazji 10-lecia istnienia – Dom Opieki w Henrykowie
- 10 czerwca – 18:00 – Ks. Bp Edward Janiak udziela sakramentu bierzmowania – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Stanisława Kostki we Wrocławiu
- 10 czerwca – 18:00 – Ks. Bp Andrzej Siemieniowski udziela sakramentu bierzmowania – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Anny w Szewcach
- 11 czerwca – 18:00 – Ks. Bp Edward Janiak udziela sakramentu bierzmowania – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Ap. Piotra i Pawła w Sułowie
- 12 czerwca – 18:00 – Ks. Abp Marian Gołębiowski udziela sakramentu bierzmowania – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Józefa Obl. NMP w Żórawinie
- 12 czerwca – 18:00 – Ks. Bp Edward Janiak udziela sakramentu bierzmowania – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Bożego Ciała we Wrocławiu
- 12 czerwca – 18:00 – Modlitwie w intencji Intronizacji Najśw. Serca Pana Jezusa i o rychłą beatyfikację sł. Bożej Rozalii Celakówny przewodniczy Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Jadwigi we Wrocławiu-Kozanowie
- 13 czerwca – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Karola Boromeusza w Radziszowie
- 14 czerwca – 10:00 – Ks. Abp Marian Gołębiowski wraz z Biskupami Pomocniczymi bierze udział w Konferencji rejonowej dla Duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego oraz przewodniczy Mszy św. i głosi homilię w katedrze z okazji Jubileuszu Kapłanów obchodzących 50-lecie święceń kapłańskich – Katedra Wrocławska p.w. Św. Jana Chrzciciela i Aula Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu
- 14 czerwca – 15:00 – Pielgrzymka młodzieży do sanktuarium organizowana przez Diecezjalne Duszpasterstwo Młodzieży; przewodniczy Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Sanktuarium NMP „Matki Nowej Ewangelizacji” przy kościele pomocniczym p.w. Św. Anny w Sobótce
- 15 czerwca – 16:00 – Ks. Abp Marian Gołębiowski celebryje Mszę św. jubileuszową i głosi homilię z okazji 25-lecia działalności Duszpaster-

- stwa Środowisk Twórczych – Kościół rektoralny p.w. Św. Marcina we Wrocławiu
- 15 czerwca – 12:00 – Ks. Bp Edward Janiak celebrowa Mszę św. odpustową ku czci św. Brata Alberta oraz poświęca statuę – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Brata Alberta w Mirkowie
- 15 czerwca – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Imienia NMP w Czepielowicach
- 16 czerwca – 17:00 – Ks. Abp Marian Gołębiowski udziela sakramentu bierzmowania – Rzym.-Kat. Parafia p.w. M.B. Różańcowej w Kiełczowie
- 16 czerwca – 18:00 – Ks. Bp Andrzej Siemieniowski udziela sakramentu bierzmowania – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Anny we Wrocławiu-Widawie
- 17-18 czerwca – 11:00 – 344. Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski w Katowicach; bierze udział Ks. Abp Marian Gołębiowski wraz z Księżmi Biskupami Pomocniczymi Archidiecezji Wrocławskiej – Katowice, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego
- 19 czerwca – 12:00 – Ks. Abp Marian Gołębiowski uczestniczy w zjeździe kurсовym w Golinie – Golina
- 20 czerwca – 17:00 – Ks. Abp Marian Gołębiowski udziela sakramentu bierzmowania i przewodniczy uroczystości 10-lecia powstania parafii p.w. M.B. Bolesnej we Wrocławiu -Strachocinie – Rzym.-Kat. Parafia p.w. M.B. Bolesnej we Wrocławiu-Strachocinie
- 20 czerwca – Dni Lasu; uczestniczy Ks. Bp Edward Janiak, Delegat Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Pracowników Leśnych – Warszawa
- 21 czerwca – 10:00 – „Szlaki św. Jakuba Ap.”; bierze udział Ks. Bp Edward Janiak – Częstochowa
- 21 czerwca – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Mikołaja w Pęgowie
- 22 czerwca – 12:30 – Ks. Abp Marian Gołębiowski celebrowa Mszę św. z homilią, udziela sakramentu bierzmowania i poświęca wystrój kościoła i plebanii – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Św. Ap. Piotra i Pawła w Trzebnicy
- 22 czerwca – Wizytację kanoniczną w parafii przeprowadza Ks. Bp Andrzej Siemieniowski – Rzym.-Kat. Parafia p.w. Narodzenia NMP w Miękinii
- 23 czerwca – 16:30 – Ks. Bp Andrzej Siemieniowski udziela posługi akolitatu alumnom Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego – Katedra Wrocławska p.w. Św. Jana Chrzciciela
- 24 czerwca – 10:00 – Ks. Abp Marian Gołębiowski udziela święceń diakonatu alumnom Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego – Katedra Wrocławska p.w. Św. Jana Chrzciciela

- 24 czerwca – 18:30 – Ks. Abp Marian Gołębiewski przewodniczy Mszy św. odpustowej w katedrze wrocławskiej w Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela, a homilię głosi Ks. Bp Andrzej Siemieniewski – Katedra Wrocławska p.w. Św. Jana Chrzciciela
- 25 czerwca – 18:30 – Ks. Bp Andrzej Siemieniewski celebrowuje Eucharystię w rocznicę Opus Dei – Kościół p.w. Św. Piotra i Pawła we Wrocławiu
- 28 czerwca – 10:00 – Ks. Bp Andrzej Siemieniewski udziela święceń diakonatu alumnom Seminarium Salezjańskiego – Kraków
- 30 czerwca – 16:30 – Dzień Papieża Benedykta XVI. – Ks. Abp Marian Gołębiewski celebrowuje Mszę św. w Bazylice św. Krzyża w Warszawie – Bazylika Świętego Krzyża w Warszawie

Spis treści

| | |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------|
| I. Akta Stolicy Apostolskiej | .129 |
| 49. List do ks. prof. Michała Hellera | .129 |
| 50. «Tak» dla życia, «tak» dla miłości i «tak» dla pragnień obecnych w sercu nas wszystkich | .130 |
| 51. Wiara musi być naprawdę obecna w naszych uczelniach i szkołach | .138 |
| 52. Prawa człowieka są wyrazem sprawiedliwości | .145 |
| 53. Wy jesteście uczniami Chrystusa w dzisiejszym świecie | .152 |
| 54. Encyklika, która stała się znakiem sprzeciwu | .160 |
| 55. Nowi ludzie dla nowego świata. | .163 |
| 56. Aborcja nie rozwiązuje problemów społecznych | .167 |
| 57. Jezus jest przyjacielem, który nigdy nie zdradza | .170 |
| 58. Przekazywanie wiary nowym pokoleniom jest odpowiedzią na kryzys wychowawczy | .173 |
| 59. Wróćmy do filozofii, by lepiej zrozumieć współczesność | .177 |
| II. Akta Episkopatu Polski | .180 |
| 60. Proście Pana żniwa, aby posłał robotników na żniwo swoje (Łk 10,2) | .180 |
| 61. Oświadczenie Prezydium Konferencji Episkopatu Polski | .181 |
| 62. List gratulacyjny Prezydium Konferencji Episkopatu Polski do ks. prof. Michała Hellera | .182 |
| 63. Stanowisko Rady Stałej KEP i biskupów diecezjalnych z Jasnej Góry w sprawie rezolucji Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy z dn. 16 IV 2008 roku | .183 |
| 64. Dzień Dziękczynienia Opatrzności Bożej za wolną Polskę | .184 |
| 65. Komunikat z 344. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski | .185 |
| III. Akta Metropolity Wrocławskiego. | .188 |
| 66. Komunikat do duchowieństwa i wiernych Archidiecezji wrocławskiej w sprawie budowanej świątyni Opatrzności Bożej | .189 |
| 67. Słowo pasterskie do duchowieństwa i wiernych w sprawie Roku św. Pawła w Archidiecezji wrocławskiej | .189 |
| IV. Komunikaty i zarządzenia Kurii Metropolitalnej. | .192 |
| 68. Dzień szczególnej modlitwy za kierowców. | .192 |
| 69. „Juwenałia 2008 we Wrocławiu, inaczej – STREFA RADOŚCI 3” | .192 |

| | |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------|
| 70. Pomoc dla Birmy | 193 |
| 71. Zaproszenie na uroczystości Bożego Ciała. | 194 |
| 72. Terminarz rekolekcji kapłańskich | 195 |
| 73. Dni skupienia dla duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego | 195 |
| 74. Dzień skupienia dla narzeczonych | 196 |
| 75. Dzień skupienia dla duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego. | 197 |
| 76. Pismo Święte w życiu Kościoła – homilia | 198 |
| 77. Komunikaty Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu | 201 |
| 78. Komunikaty Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu | 202 |
| 79. Komunikaty Wydziału Duszpasterskiego | 203 |
| 80. Unia Duchowieństwa Diecezjalnego Najświętszego Serca Jezusa jako propozycja dla współczesnego kapłana | 205 |
| 81. Komunikaty Duszpasterstwa Rodzin | 217 |
| 82. Komunikaty Referatu Duszpasterstwa Młodzieży | 220 |
| 83. Komunikaty Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży | 221 |
| 84. Zaproszenie na uroczystość św. Jana Chrzciciela | 223 |
| 85. Zaproszenie na III ogólnopolską pielgrzymkę rowerową | 223 |
| 86. Obywatelski Uniwersytet III Wieku | 224 |
| 87. Uroczystość Beatyfikacji Sługi Bożego Księdza Michała Sopočki. | 225 |
| 88. Tak będziesz wierzył | 225 |
| 89. 12. rocznica święceń biskupich ks. abpa Mariana Gołębiewskiego | 228 |
| 90. Zmiany personalne w 2008 roku | 229 |
| V. Pomoce duszpasterskie. | 240 |
| 91. Światowy Dzień Modlitw o uświęcenie kapłanów. | 240 |
| 92. Sesja Sekcji Biblijnej Komisji Nauki Wiary przy Konferencji Episkopatu Polski. | 245 |
| VI. Kalendarium Archidiecezji wrocławskiej. | 248 |